



SPRAWOZDANIE ZARZĄDU
Z DZIAŁALNOŚCI
POLSKIEGO ZWIĄZKU TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH
W 2020 ROKU

Spis treści

1.	Wstęp	4
2.	Sprawy organizacyjne Związku	4
	Zarząd Związku	4
	Komisja Rewizyjna	4
	Biuro Związku	4
3.	Praca Zarządu i Prezydium Zarządu	6
4.	Sprawozdania Komisji Zarządu	6
	Komisja Lekarska	6
	Komisja Wioślarstwa Masters	7
	Rada Trenerów	8
	Komisja Sportu dla Wszystkich	8
	Komisja Regulaminowa, Dyscypliny i Wyróżnień	8
	Komisja Historyczna	9
	Komisja ds. Licencji i Zmiany Barw Klubowych	9
	Kolegium Sędziów	10
	Komisja Organizacji Imprez	11
	Komisja Promocji i Marketingu	11
5.	Sprawozdanie z realizacji wniosków Sejmiku Sprawozdawczego PZTW	12
6.	Sprawozdanie Pionu Szkolenia	12
	Seniorzy	14
	Mistrzostwa Europy	14
	Mistrzostwa Świata	37
	Młodzieżówka 19-22 lata	37
	Młodzieżowe Mistrzostwa Świata	37
	Młodzieżowe Mistrzostwa Europy	37
	Juniorzy	53
	Mistrzostwa Świata	53
	Mistrzostwa Europy	54
	Puchar Młodzieży – Coupe de la Jeunesse	66
	Puchar Bałtyku – Baltic Cup	66
	Regaty Nadziei Olimpijskich – Olympic Hopes	66
	Szkoły Mistrzostwa Sportowego	66
	Szkolenie zawodników z predyspozycjami do uprawiania wioślarstwa	68
	Współzawodnictwo sportowe	69
	Szkolenie i Doszkalanie	70
	Wydawnictwa i Promocja	70
	Wioślarstwo Niepełnosprawnych	70
	Wioślarstwo Akademickie	70
	Akademickie Centra Szkolenia Sportowego	70
	Punktacja klubowa PZTW	71

1. Wstęp

O becny Sejmik jest 100 kolejnym sejmikiem (a zarazem 94 Sejmikiem zwyczajnym) Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Polski Związek Towarzystw Wioślarskich zrzesza 55 członków zwyczajnych: 7 okręgów (w tym 2 zawieszony), 35 klubów i sekcji wioślarskich (w tym 1 zawieszony) oraz 13 UKS (w tym 1 zawieszony). Istnieje 5 Szkół Mistrzostwa Sportowego (Gorzów Wlkp., Płock, Toruń, Wałcz, Poznań).

Dotychczas nadano tytuł Członka Honorowego Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich 120 osobom – zasłużonym działaczom naszego Związku. Ogólna liczba wydanych licencji zawodniczych wynosi 11 099, w roku 2020 liczba czynnych zawodników wynosiła 1 501 osób. Liczba czynnych zawodników niepełnosprawnych to 15 osób, natomiast zarejestrowanych Mastersów to 22 osoby. Ogólna liczba wydanych licencji trenera i instruktora wioślarstwa uprawniających do prowadzenia zajęć w zakresie sportu kwalifikowanego w wioślarstwie wynosi 221. Liczba sędziów wioślarskich wynosi 197 osób. Na wymienioną ogólną liczbę sędziów składa się: 80 sędziów klasy związkowej, w tym 11 z licencją FISA, 51 sędziów I klasy oraz 66 sędziów II klasy.

2. Sprawy organizacyjne Związku

Zarząd Związku

§ Ryszard Stadniuk	- prezes
§ Jarosław Wolski	- wiceprezes ds. organizacyjnych
§ Adam Korol	- wiceprezes ds. sportowych
§ Marta Marszałek	- wiceprezes ds. sędziów i imprez
§ Michał Jeliński	- skarbnik
§ Stefan Janeczek	- członek
§ Maciej Karczewski	- członek
§ Jacek Karolak	- członek
§ Tomasz Kucharski	- członek
§ Anna Tataruch	- członek
§ Marcin Wenzel	- członek

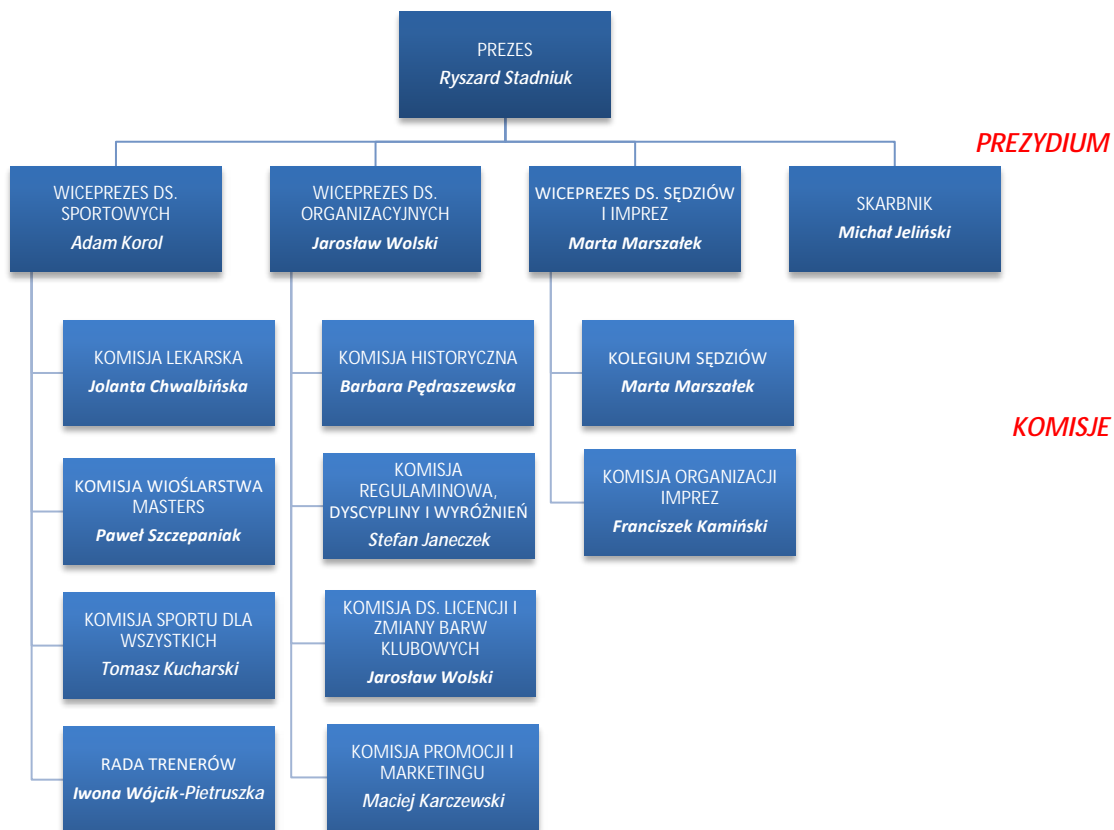
Komisja Rewizyjna

§ Lech Burchard	- przewodniczący
§ Ewa Gancarz	- wiceprzewodnicząca
§ Łukasz Bruski	- członek
§ Piotr Kula	- członek
§ Marek Niedziałkowski	- członek

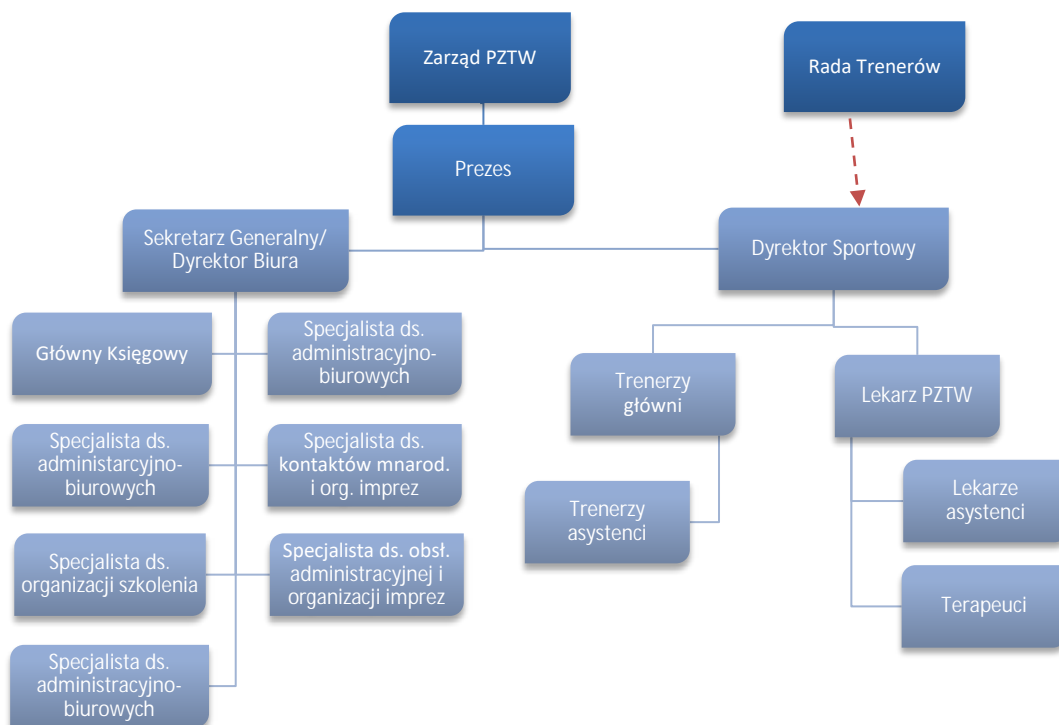
Biuro Związku

§ Robert Zaborski	<i>sekretarz generalny</i> zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.05.2007
§ Justyna Bartnik	<i>główna księgowa</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.06.2007
§ Adam Karaszewski	<i>specjalista ds. organizacji szkolenia</i> zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.01.2008
§ Magdalena Gwiazdowska	<i>specjalista ds. kontaktów międzynarodowych i organizacji imprez</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.09.2010
§ Marcin Ksionek	<i>specjalista ds. obsługi administracyjnej i organizacji imprez</i> zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1.01.2008
§ Magdalena Samoszak	<i>specjalista ds. administracyjno-biurowych</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 2.09.2013
§ Joanna Dworzyńska	<i>specjalista ds. administracyjno-biurowych</i> zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1.10.2016

SCHEMAT ORGANIZACYJNY ZARZĄDU PZTW



SCHEMAT ORGANIZACYJNY BIURA PZTW



3. Praca Zarządu i Prezydium Zarządu

W okresie sprawozdawczym Zarząd spotkał się na zebraniach 5 razy, w tym 3 razy w formie zdalnej, ze względu na panującą pandemię koronawirusa SARS-Cov2 i wynikające z tego ograniczenia sanitarne. Zarząd działał na podstawie ustalonego planu pracy. Tematy ujęte w planie pracy, a także problemy wynikające z bieżącej działalności Związku były przedmiotem obrad Zarządu. Na zebrania Zarządu są każdorazowo zapraszani: Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Związku i Przewodnicząca Komisji Lekarskiej. W zebraniach Zarządu uczestniczą Sekretarz Generalny i Dyrektor Sportowy Związku.

Wprowadzane do porządku obrad problemy i zagadnienia są w większości przypadków uprzednio przygotowywane na piśmie i rozsyłane do członków Zarządu i osób zapraszanych.

Członkowie Prezydium Zarządu spotykali się w pełnym składzie w celu przedyskutowania lub załatwienia pilnych bieżących spraw. Zebrania odbywały się w formie zdalnej. Informacje z pracy Prezydium są każdorazowo przedstawiane na zebraniach Zarządu.

Najważniejsze tematy omawiane na zebraniach Zarządu:

- § Sprawy wynikające z dyskusji i wniosków uchwalonych przez delegatów na Sejmik
- § Zamierzenia i plany szkoleniowe na rok 2020
- § Informacje o realizacji planów szkoleniowych
- § Informacje o propozycjach składu kadry narodowej oraz grup szkoleniowych
- § Zatwierdzanie wniosków stypendialnych dla zawodników kadry narodowej
- § Zatwierdzenie planów finansowych
- § Sprawy wynikające z realizacji umów z MSiT
- § Sprawy wynikające z realizacji umowy sponsorskiej
- § Sprawy dotyczące promocji i marketingu
- § Bieżące sprawy sportowe
- § Stan zdrowia zawodników kadry
- § Zatwierdzanie składu reprezentacji oraz zadań wynikowych na imprezy mistrzowskie poszczególnych grup wiekowych
- § Ocena startów reprezentacji w imprezach mistrzowskich poszczególnych grup wiekowych
- § Zatwierdzenie Kalendarza sportowego na rok 2020
- § Przyznanie odznaczeń związkowych

4. Sprawozdania Komisji Zarządu

Komisja Lekarska

Skład osobowy Komisji:

- prof. dr hab. med. Jolanta Chwalbińska - przewodnicząca
- dr med. Krystyna Anioł-Strzyżewska - z-ca przewodniczącej
- dr med. Roman Adamowski
- dr med. Ireneusz Czerniec
- dr med. Małgorzata Dąbrowska-Stańczyk
- dr. med. Jacek Uchański
- dr med. Magdalena Wołowicz

Odnowa biologiczna:

- Rafał Kuczera
- Wojciech Pietraszkiewicz
- Łukasz Ryder

Osoby współpracujące z Komisją:

- dr med. Ryszard Krzykawski
- dr med. Maria Szczypaczewska
- dr med. Anna Wawrzyńczak-Witkowska
- Psycholog: Martyna Nowak

Doroczne zebranie Komisji Lekarskiej odbyło się podczas Halowych Mistrzostw Polski we Wrocławiu (25.01.2020). W sprawach diagnostyki i terapii zawodników kontaktowano się doraźnie z lekarzami Komisji, reprezentującymi różne specjalności wiedzy medycznej.

Informacja o wykonaniu planowanych zadań, zgodnych z regulaminem pracy Komisji:

1. Sprawowanie ogólnej i specjalistycznej opieki zdrowotnej nad zawodnikami kadry, szczególnie w zakresie profilaktyki oraz leczenia schorzeń, urazów i stanów przeciążeń sportowych. Konsultacje specjalistyczne przeprowadzano głównie w placówkach Luxmed (w ramach umowy z PKOL), w COMS (konsultacje kardiologiczne, ortopedyczne i alergologiczne) oraz doraźnie w innych specjalistycznych placówkach.
2. Zabezpieczanie medyczne zgrupowań treningowych i regat – w załączeniu wykaz obsady lekarskiej
3. Prowadzenie przez lekarzy komisji dokumentacji medycznej, obejmującej bieżącą opiekę lekarską oraz ocenę stanu zdrowia i wydolności fizycznej zawodników
4. Współpraca w dziedzinie zagadnień merytorycznych z Instytutem Sportu- konsultowanie metodyki oraz zakresu badań wydolnościowych i badań laboratoryjnych oraz z Centralnym Ośrodkiem Medycyny Sportowej (COMS) – głównie w zakresie orzecznictwa oraz leczenia specjalistycznego.
5. W warunkach epidemii COVID-19 wprowadzono szczegółową procedurę postępowania dla lekarzy PZTW w przypadku podejrzenia zakażenia koronawirusem (SARS-CoV-2) u uczestników zgrupowań i regat krajowych oraz zagranicznych, zgodnie z zaleceniami sanitarno-epidemiologicznymi i wytycznymi dyrekcji COS lub organizatorów regat międzynarodowych (FISA).
6. Koordynowanie wykonywania testów wymazowych RT-PCR we współpracy z COMS i PZTW, w zależności od zapotrzebowania, oraz przeprowadzania kompleksowych badań diagnostycznych w kierunku ewentualnych powikłań po przebytych zakażeniu wirusem SARS-CoV-2 u zawodników kadry i trenerów (COMS i Zakład Kardiologii Sportowej WUM)
7. Monitoring aktualnej sprawności psychofizycznej i psychomotorycznej podczas wybranych zgrupowań treningowych oraz startów w regatach i doraźna opieka psychoterapeutyczna w uzgodnieniu z Dyrektorem Sportowym Związku, w zależności od zapotrzebowania
8. Współpraca z trenerami pionu szkolenia Związku, w szczególności w procesie sterowania treningiem sportowym i kontroli jego efektywności
9. Ustalanie zasad żywienia i podawania witamin oraz preparatów odżywczych zawodnikom kadry PZTW (przy współpracy z dietetykiem). W wybranych okresach rocznego cyklu treningowego przeprowadzano ponadto kontrolne badania morfologiczne oraz biochemiczne krwi, na podstawie których ustalano indywidualne zapotrzebowanie zawodników na preparaty żelaza, witaminy oraz makroelementy i pierwiastki śladowe.
10. Opracowanie zapotrzebowania na leki, witaminy i odżywki:
 - a. całościowe na roczny cykl treningowy
 - b. szczegółowe na poszczególne zgrupowania i regaty.Prowadzono ponadto dokumentację ich zużycia oraz nadzór nad dystrybucją odżywek.
11. Kontrolowanie stanu sanitarno-higienicznego obiektów, w których organizowane były zgrupowania i zawody sportowe
12. Kontrola orzeczeń zdolności do treningu oraz egzekwowanie zaleceń placówki prowadzącej okresowe badania lekarskie (COMS)
13. W dziedzinie profilaktyki przeprowadzono uodparnianie zawodników: szczepienia przeciw grypowe w COMS (Vaxigripp w okresie jesiennym) oraz preparaty doustne wspomagające swoiste i nieswoiste mechanizmy odpornościowe u zawodników kadry (w marcu, maju i we wrześniu).

Komisja Wioślarstwa Masters

Skład osobowy komisji:

- Paweł Szczepaniak - przewodniczący
- Jacek Karolak - przedstawiciel w Zarządzie PZTW

Komisja działała okazjonalnie, przy okazji regat bądź za pośrednictwem poczty internetowej. Podstawowymi tematami poruszonymi przez Komisję były:

- Integracja środowiska mastersów oraz umacnianie jego autonomii.
- Aktywizowanie dotychczasowych i pozyskiwanie nowych członków grupy Masters.
- Opracowywanie i udoskonalanie kalendarza imprez dla mastersów oraz wzbogacenie kalendarza o nowe imprezy.
- Prowadzenie dialogu z Zarządem PZTW w temacie statusu mastersów i licencji dla mastersów.
- Prowadzenie statystyk i rejestru startów mastersów w sezonie.

Polscy mastersi stanowią zwartą grupę stanowiącą ludzi którzy poprzez wspólne starty w zwozach krajowych i między narodowych integrują się. Ogólna liczba masterów w Polsce to około 150 osób, z tego 55 osób staruje w regatach między narodowych a 50 tylko w zawodach na ergometrach.

W roku 2020 polscy mastersi nie wystartowali w imprezach międzynarodowych z uwagi na pandemię. Jeśli chodzi o zawody krajowe to polscy mastersi mogli wystartować na zawodach:

- Ogólnopolskich Regatach Młodzików i Mastrsów w Poznaniu,
- Mistrzostwach Polski w Sprincie Wioślarskim w Płocku,
- Półmaraton Wioślarski „Posnania Challenge”, z Rogalinka do Poznania rzeką Wartą. W zawodach tych wzięło udział 40 mastersów z Polski.
- Mistrzostwa Polski na Ergometrze oraz zawody korespondencyjne przez Internet.

Rada Trenerów

Skład osobowy rady:

- Iwona Wójcik-Pietruszka (AZS-AWF Kraków) - przewodniczący
- Ewelina Wilk (AZS-AWF Kraków)
- Marcin Badziągowski (BTW Bydgoszcz)
- Piotr Sałkowski
- Patrycja Krawicz (KSWiR Pegaz Wrocław)
- Tomasz Radkowski (AZS-UMK Toruń)

W roku 2020 z powodu pandemii Covid-19 działalność Rady Trenerów była mocno ograniczona. Nie wpłynął żaden wniosek, większość regat krajowych w pierwszej części sezonu została odwołana.

Komisja Sportu dla Wszystkich

Skład osobowy komisji:

- Tomasz Kucharski - Przewodniczący
- Michał Jeliński
- Łukasz Kaczmarek

Komisja w obecnej kadencji realizowała następujące zadania:

- Prowadziła rozmowy i działania w sprawie organizacji międzynarodowego splywu wioślarskiego pod patronatem PZTW z okazji 100-lecia PZTW. Odbyła się wizyta studyjna członka zarządu Macieja Karczewskiego na trasie proponowanego splywu. Ze względu na pandemię COVID-19 przygotowania zostały wstrzymane.
- Gromadziła materiały do wioślarskiej trasy turystycznej z informacją o infrastrukturze i atrakcjach turystycznych. Członek komisji, Michał Jeliński, uczestniczył w splywie klubowym organizowanym przez środowisko poznańskie trasą Wielkiej Pętli Wielkopolskiej. Wprowadzenie Ustawy Prawo wodne spowodowało zmniejszenie zainteresowania dostosowaniem przystani klubowych do potrzeb turystyki wioślarskiej.
- Spotkania z Polską Organizacją Turystyczną i Regionalnymi Organizacjami Turystycznymi oraz Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym.
- Przygotowaniem wniosków i pozyskaniem środków z MSiT na program grup wstępnego szkolenia.
- Komisja prowadziła rozmowy z Polskim Komitetem Paraolimpijskim i Polskim Związkiem Sportu Niepełnosprawnych Start dotyczące pozyskania środków na zakup łodzi i przygotowań do startu w mistrzostwach świata i Igrzyskach Paraolimpijskich.
- Uczestniczyła w posiedzeniach sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki dotyczących sportu osób niepełnosprawnych, turystyki wodnej.

Komisja Regulaminowa, Dyscypliny i Wyróżnień

Skład osobowy komisji:

- Stefan Janeczek - przewodniczący
- Marian Pawlak - wiceprzewodniczący
- Jerzy Podsędek
- Marek Kropidłowski
- Katarzyna Staszak

W 2020 roku ze względu na epidemie Covid-19 Komisja nie zbierała się. Z tego samego względu do komisji nie wpływały żadne wnioski w sprawie odznaczeń i wyróżnień.

Komisja Historyczna

Skład osobowy komisji:

- Barbara Pędraszewska-Softys - przewodnicząca
- Anna Tataruch – przedstawiciel w Zarządzie PZTW
- Ryszard Kobendza
- Bartłomiej Koc
- Dawid Kalinowski
- Bogusław Kołodziejak
- Artur Kowalczyk
- Roman Kowalewski
- Marek Kowalski
- Henryk Kurzyński
- Wojciech Nowakowski
- Małgorzata Pawlak-Kubasek
- Marian Pawlak
- Michał Plewiński
- Antoni Rosołowicz
- Ignacy Rudziński
- Zbigniew Szafkowski
- Ryszard Stefaniuk
- Rafał Szubert
- Danuta Brenk

Ze względu na pandemię covid-19 spotkania członków Komisji Historycznej PZTW w w/w okresie nie odbywały się ze zwykłą, jak we wcześniejszych latach, regularnością i ograniczały do spotkań w formie zdalnej. Mimo to zaplanowane prace zostały zrealizowane. Do najważniejszych z nich należały:

1. Jednym z najważniejszych faktów z działalności Komisji było włączenie w jej skład dh Ryszarda Olczuka, z zamiłowaniem badacza dziejów wioślarstwa, co w znaczący sposób uświetniło naszą Komisję.
2. Opracowanie i przygotowanie książki dotyczącej 100-lecia działalności Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich 1919-2019 autorstwa Barbary Pędraszewskiej i Ryszarda Olczuka. Robocza wersja tej monografii ukazała się na obchody jubileuszowe Związku, natomiast ostateczna wersja doczekała pierwszego wydania w omawianym okresie sprawozdawczym PZTW. Przy monografii współpracowało wiele osób, pracowników, działaczy Związku, natomiast bezpośrednio z Komisji Historycznej angażowali się: Wanda Lewicka i Bogusław Kołodziejak. Druhowie wraz z dh Tomaszem Waszczukiem ustalali daty poszczególnych imprez wioślarskich na przestrzeni dziejów Związku oraz tożsamość poszczególnych osób – wioślarzy widniejących na fotografiach wykorzystanych w ww. publikacji. Drużna Wanda Lewicka dzięki swojemu zaangażowaniu wniosła znaczący wkład w korektę merytoryczną publikacji.
3. Dzięki staraniom drużny Barbary Pędraszewskiej pozyskano do współpracy w zakresie opinii merytorycznej i naukowej dwóch niezależnych recenzentów prof. dr hab. Stanisława Zaborniaka z Uniwersytetu Rzeszowskiego i dr hab. Renatę Urban z Uniwersytetu Szczecińskiego. Pozytywne recenzje przygotowane przez ww. osoby znajdują się w dokumentach PZTW.
4. Prace Rady Bibliotecznej Komisji, w skład której wchodzi: Wanda Lewicka, Bogusław Kołodziejak, Bartłomiej Koc, Ignacy Rudziński na czas pandemii Covid-19, zostały wyhamowane. W miarę możliwości członkowie Rady zajmowali się w sposób zdalny uzupełnianiem zasobów bibliotecznych składających się w chwili obecnej z 23 działów.

Komisja ds. Licencji i Zmiany Barw Klubowych

Skład osobowy komisji:

- Jarosław Wolski - przewodniczący
- Magdalena Gwiazdowska
- Katarzyna Kowalczyk

Skład Komisji w 2020 roku nie ulegał żadnym zmianom, Komisja pracowała kompletując dokumenty dotyczące licencji zawodników, trenerów, instruktorów a także klubów wioślarskich, w sposób ciągły, nadając licencje zgodnie z obowiązującymi regulaminami.

Dzięki coraz sprawniejszemu działaniu oprogramowania komputerowego, co już podkreślaliśmy wcześniej oraz środków łączności, praca Komisji uległa dużemu ułatwieniu i nie było konieczności wielokrotnego spotkania się dla wymiany opinii, a coroczne przedłużanie ważności licencji zawodników, dzięki pracy pani Magdaleny Gwiazdowskiej w biurze Związku, odbywało się w miarę płynnie bez większych zakłóceń.

Szczególny zakres prac, zgodnie z obowiązującym regulaminem, jest związany ze zmianą barw klubowych zawodników w okresie od 1 listopada do 15 marca następnego roku. W takich sytuacjach oprócz badania i analizy dokumentów niezbędne są kontakty z zainteresowanymi zawodnikami i przedstawicielami obydwu klubów – macierzystego i przyjmującego zawodnika oraz w pewnych przypadkach pełnienie roli negocjatora przy ewentualnym ustalaniu czy doprecyzowaniu warunków przekazania ekwiwalentu za wyszkolenie zawodnika.

W 2020 roku Komisja, prawdopodobnie ze względu na pandemię, poza odnawianiem licencji i nadawaniem nowych, nie zarejestrowała wyjątkowych sytuacji związanych ze zmianą barw klubowych.

Procedura zmiany barw klubowych jest uruchamiana w przypadku kiedy do biura Związku wpłynie, w regulaminowym terminie, komplet wymaganych dokumentów, dlatego każde przychodzące pismo jest stemplowane datownikiem. Od dłuższego czasu zaobserwowano, że zdecydowana większość spraw wpływa na krótko przed upływem okresu przewidzianego w regulaminie na zmiany, co w znacznym stopniu ogranicza możliwość ewentualnych negocjacji pomiędzy zainteresowanymi stronami.

W 2020 roku mieliśmy 1501 aktywnych licencji: w tym 1464 zawodniczych, 22 masters, 15 niepełnosprawnych, w tym 319 nowych licencji: 308 zawodniczych, 8 masters i 3 niepełnosprawnych.

Kolegium Sędziów

Skład osobowy kolegium:

- Marta Marszałek - przewodnicząca
- Franciszek Kamiński - wiceprzewodniczący
- Anna Widun - sekretarz
- Przemysław Knigawka - sekretarz
- Marcin Boczkowski
- Paweł Bruź
- Monika Kuczma
- Jadwiga Olkiewicz
- Wojciech Pytlak
- Katarzyna Kowalczyk

W sezonie 2020 Kolegium Sędziów PZTW liczyło 197 sędziów wszystkich klas. Licencję związkową w 2020 roku posiadało 80 sędziów, klasę I. - 51, a drugą – 66. W trakcie okresu sprawozdawczego ze względu na panującą pandemię i przepisy epidemiczne nie organizowano szkoleń ani egzaminów sędziowskich.

1. Praca sędziów na regatach krajowych oraz na regatach międzynarodowych organizowanych w Polsce

Sezon 2020 był ubogi w wydarzenia sportowe i odbyła się tylko część regat w przerwie pomiędzy pierwszą a drugą falą pandemii. Wszystkie imprezy miały charakter mistrzowski. Kolegium Sędziów zapewniło obsługę sędziowską czterech ogólnopolskich wioślarskich imprez sportowych organizowanych przez PZTW przy zachowaniu wszystkich reżimów epidemicznych. W każdej z tych imprez wzięło udział od 30 do 32 osób, obowiązki sędziego pełnione były przez 120 osób. Kolegium zapewniło obsługę Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu delegując do prac komisji sędziowskich 27 sędziów.

2. Podnoszenie kwalifikacji sędziowskich

Ze względu na termin, przypadający na początek pierwszej fali pandemii odwołano wcześniej przygotowane szkolenie sędziów.

3. Modyfikowano regulamin odbywania regat wioślarskich

Podczas sezonu sukcesywnie korygowano obowiązujący Wioślarski Regulamin Sportowy oraz regulaminy regat i przepisy ogólne Wioślarskiego Informatora Sportowego.

4. Posiedzenia Prezydium Kolegium Sędziów

W roku 2020 w trybie zdalnym odbyło się jedno posiedzenie Prezydium Kolegium Sędziów (w lipcu). Przygotowano na nim obsadę potencjalnych regat, mogących się odbyć po zmniejszeniu obostrzeń epidemicznych. Wyznaczono sędziów pełniących na regatach czołowe funkcje takie jak Sędzia Główny, zastępca Sędziego Głównego, Starszy Sekretarz, Starszy Sędzia Komisji Kontroli oraz przedstawiciel Kolegium Sędziów. Omówiono również bieżące sprawy Kolegium dotyczące organizacji pracy sędziów w warunkach epidemicznych, zmian w regulaminie, terminów ewentualnych szkoleń i egzaminów, pracy sędziów podczas regat minionego sezonu, oceny poprawności ich działania, przygotowania infrastruktury wioślarskiej do prowadzenia zawodów oraz relacji z zawodnikami i trenerami.

5. Elektroniczna baza danych kolegium sędziów

Prowadzono elektroniczną bazę danych, zawierającą klasy sędziowskie, dane adresowe i kontaktowe, udział w regatach centralnych.

6. Udział sędziów związkowych posiadających licencję FISA w regatach międzynarodowych i mistrzowskich

Z powodu ograniczeń dotyczących podróżowania polscy sędziowie nie brali udziału w imprezach odbywających się w innych krajach, natomiast licznie zasilili Komisję Sędziowską Mistrzostw Europy Seniorów osłabioną przez nieobecność sędziów europejskich.

Komisja Organizacji Imprez

Skład osobowy komisji:

- Franciszek Kamiński - przewodniczący
- Stefan Janeczek
- Anna Widun
- Maria Szymerowska

Wszystkie działania Komisji Organizacji Imprez Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich miały i mają na celu ciągłe podnoszenie standardów organizacji imprez krajowych i międzynarodowych w sporcie wioślarskim oraz zapewnienie najlepszych miejsc do współzawodnictwa sportowego we wszystkich grupach wiekowych, a tym samym budowę pozytywnego wizerunku polskiego wioślarstwa. Członkowie komisji na bieżąco współpracowali z bezpośrednimi organizatorami regat centralnych.

W 2020 roku członkowie Komisji z powodu pandemii odbyli tylko jedno spotkanie w celu omówienia organizacji imprez i wymianie uwag, wniosków i spostrzeżeń oraz ich ocenę. Przedstawiciele Komisji nadzorowali i uczestniczyli w organizowaniu zawodów ogólnopolskich rozgrywanych w Polsce. Stałym elementem pracy Komisji jest wykonywanie zadań ujętych w planie pracy na dany rok. Tak też w sezonie 2020 Komisja wykonywała wszystkie zadania ujęte w planie pracy takie jak:

- weryfikacja i opiniowanie miejsc rozgrywania regat i ich obsadę sędziowską,
- współpraca z komitetami organizacyjnymi imprez międzynarodowych i krajowych,
- wdrażania nowych rozwiązań technicznych na torach regatowych,
- kontrola torów przed imprezami i podczas zawodów pod względem przepisów zawartych w WRS oraz zabezpieczeń służb medycznych i ratowniczych,
- kontrola i ocena wykonywanych usług w zakresie przygotowania zgłoszeń i pomiaru czasu na regatach.

Przewodniczący Komisji jest także członkiem Komitetów organizacyjnych regat międzynarodowych, które odbędą się w 2020 i 2021 roku w Poznaniu i w Kruszwicy. Cały kalendarz na 2020 rok został zmodyfikowany i dopasowany do wytycznych Ministerstwa Zdrowia, GIS i Ministerstwa Sportu. Zmianie uległy terminy organizacji imprez, ich regulaminy, a niektóre regaty w ogóle nie doszły do skutku. Członkowie Komisji Imprez włączyli się do pomocy organizatorom w przygotowaniu i przeprowadzeniu regat zgodnie z wytycznymi, które należało śledzić na bieżąco ponieważ i one ulegały modyfikacjom. Przygotowano i opisano system dekoracji oraz system przeprowadzania regat z zachowaniem wytycznych związanych z pandemią Covid-19. Imprezy które się odbyły mimo obostrzeń zostały ocenione przez Komisję Imprez na wysokim poziomie, a organizatorom bezpośrednim należą się podziękowania za włożony wysiłek i odwagę w ich przeprowadzeniu.

Komisja Promocji i Marketingu

Skład osobowy komisji:

- Maciej Karczewski - przewodniczący
- Marcin Wenzel
- Andrzej Krzepiński

Niezwykle trudno jest prowadzić działania marketingowe i promocyjne w czasie tak trudnym dla gospodarki jak czas globalnego kryzysu i pandemii. Ostatnie działania Komisji w okresie ją poprzedzającym, koncentrowały się na organizacji FISA Tour, jaki został zaplanowany do przeprowadzenia w Polsce i przy udziale naszej rodzimej federacji PZTW. Niestety w momencie wybuchu pandemii Covid, wszystkie działania zostały początkowo wstrzymane, potem niestety ostatecznie odwołane przez FISA.

W czasie pandemii, aktywność Komisji była zdecydowanie bardziej wyciszona, albowiem firmy walczyły o przetrwanie, o miejsca pracy i zachowanie ich egzystencji. W takim okresie mało kto myśli o sponsoringu i wsparciu sportu, koncentrując się na zachowaniu ciągłości działania firm.

Ponieważ nasi zawodnicy, dzięki własnym i osobiście nawiązanym kontaktom, otrzymywali deklarację pewnego ograniczonego, indywidualnego wsparcia dla osad i poszczególnych osób, Komisja zajęła się pracami nad uporządkowaniem relacji pomiędzy sponsorem strategicznym związku i sponsorami osad i zawodników.

Udało się opracować, wielokrotnie modyfikowany i zmieniany regulamin, który regulował te zagadnienia. Nie obyło się bez problemów, a największym był brak logotypu sponsora związku na łódce srebrnego jedyńkarza ME w Poznaniu, co skutkowało długimi polemikami na linii zawodnik i trener- Zarząd PZTW oraz brakiem nagród finansowych fundowanych przez sponsora dla tego zawodnika.

Zarząd PZTW oraz członkowie Komisji odbywali spotkania w Wałczu podczas obozów przygotowawczych z zawodnikami różnych kategorii wiekowych, tłumacząc i wyjaśniając zasady tego regulaminu. Omawiano dokładnie w oparciu o

dokumentację fotograficzną z zawodów, regat i przede wszystkim profili zawodników i osad w social mediach, jakie popełniano błędy i jak powinna ta współpraca wyglądać. Po kilku niedoskonałych wpisach i postach osad i zawodników, po kolejnych spotkaniach i rozmowach z przedstawicielem spółki Enea, udało się doprowadzić do sytuacji, w której w roku olimpijskim, wszyscy zawodnicy publikowali swoje i swoich osad wizerunki zgodnie z regulaminem, nie tworzyły się konflikty interesów i współpraca pomiędzy sponsorem związku i sponsorami indywidualnymi wyglądała bardzo dobrze.

Komisja jest niezwykle zadowolona, że udało się tę współpracę doprowadzić do takiego stanu, że dzięki wsparciu sponsorów osad, polscy wioślarze zaczęli występować w reklamach telewizyjnych firm o zasięgu ogólnopolskim. To niezwykle cenne, że udało się nam wspólnie wypracować takie zasady współpracy, że polscy wioślarze trafili do najlepszego czasu oglądalności w bezpośrednio poprzedzającym Igrzyska Olimpijskie czasie, nie tylko jako sekundowe zdjęcia tła, ale także jako główni „aktorzy” serii filmów reklamowych emitowanych w skali ogólnopolskiej.

Dzięki medalowi i dobrym lokatom podczas Igrzysk w Tokio, mając już wypracowany model współpracy pomiędzy sponsorami, Komisja jest przekonana, że w okresie kolejnej olimpiady, zarówno reklamówki sponsora głównego związku jak i sponsorów osad, trafiać będą jeszcze częściej do mediów ogólnopolskich. Bardzo się cieszymy, że dzięki temu jest szansa, że o polskich wioślarzach będzie „medialnie głośno” nie tylko w kilka dni zawodów na Igrzyskach Olimpijskich i podczas Mistrzostw Świata, ale przez zdecydowanie dłuższy czas.

Komisja wyraża nadzieję, że rosnąca ilość zaszczepionych Polaków, skutecznie wpłynie na wyciszenie pandemii w Polsce, a firmy wracające do normalnych działań, będą łaskawszym okiem spoglądały na polskich wioślarzy, chętniej dołączały do grona sponsorów związku i osad.

Ostatnia uwaga, już do przyszłego zarządu PZTW, to wskazówka, że niezwykle sensownym wydają się pomysł, na sponsorowanie konkretnych osad i typów łodzi przez jedną firmę. Ideałem byłoby aby jedna firma była sponsorem jednego typu łodzi, np., kobiecej czwórki podwójnej we wszystkich kategoriach wiekowych od Nadziei Olimpijskich, poprzez CdIJ, mistrzostwa świata i Europy juniorów, następnie młodzieżowych po pierwszą seniorską osadę. Pozwoliłoby to sponsorom na lepsze integrację marki z danym typem łodzi, umożliwiłoby pewne cykliczne i uzupełniające się opowiadania tzw. „story medialnego” dla firmy w oparciu o konkretny typ łodzi. Tego typu współpraca znana jest np. z federacji niemieckiej, gdzie przez wiele sezonów wszystkie niemieckie ósemki męskie były różowe i sponsorowane przez jednego sponsora. Po latach, są zielone i także mają sponsora indywidualnego. Podobnie działają inne federacje na świecie i Komisja uznaje, że należy czerpać z takich wzorów, bo działa to doskonale w wielu krajach i na wielu kontynentach.

Powołanie przez ustępujący zarząd Komisji Promocji i Marketingu było bardzo potrzebnym i udanym doświadczeniem. Pozwoliło nabrać PZTW umiejętności pracy ze sponsorami, wypracować często trudne kompromisy pomiędzy interesami związku, zawodników i sponsorów, a mimo początkowych trudności i zgrzytów, doprowadziło do całkiem udanej współpracy w kończącym działania tego zarządu roku olimpijskim. Komisja wyraża nadzieję, że kolejny zarząd PZTW uzna utrzymywanie takiej Komisji za zasadne i będzie czerpać z doświadczeń pracy w pierwszej kadencji jej działania, a sytuacja w Polsce i na świecie, pozwoli zapomnieć o Covid i umożliwi łatwiejsze pozyskiwanie sponsorów i środków finansowych do i dla polskich wioseł.

5. Sprawozdanie z realizacji wniosków Sejmiku Sprawozdawczego PZTW

Sprawozdanie z realizacji wniosków zgłoszonych przez kluby, przedyskutowanych i przyjętych przez delegatów na Sejmiku Sprawozdawczym w dniu 19.09.2020
Na Sejmiku Sprawozdawczym 2020 nie został zgłoszony żaden wniosek przez delegatów obecnych na zebraniu.

6. Sprawozdanie Pionu Szkolenia

Rok 2020 jest czwartym w cyklu przygotowań do Igrzysk XXXII Olimpiady w 2020 roku w Tokio i powinien być zarazem ostatnim rokiem tej olimpiady, zakończony startem w igrzyskach imprezie głównej czterolecia. Jednak ze względu na wybuch w początku roku pandemii koronawirusa SARS-Cov-2 cały sport, podobnie jak inne dziedziny życia na świecie, został poddany lockdown'owi. Odwołanych została większość zawodów krajowych i międzynarodowych, w tym mistrzostwa świata w wioślarstwie we wszystkich kategoriach wiekowych. Jednak

najważniejszą i najbardziej zmienną była decyzja o przełożeniu na 2021 rok Igrzysk Olimpijskich w Tokio. W pewnym okresie nie było również możliwe prowadzenie treningu, w tym przygotowań reprezentacji. W kraju rozegrane zostały jedynie w pierwotnym terminie Mistrzostwa Polski na ergometrze wioślarskim oraz po przełożeniu na jesień mistrzostwa Polski w poszczególnych kategoriach wiekowych i Centralne Kontrolne Regaty Jesienne. Na arenie międzynarodowej odbyły się po zmianie terminów na jesienne mistrzostwa Europy we wszystkich kategoriach wiekowych. W tej sytuacji diametralnej zmianie uległy również plany przygotowań reprezentacji.

W roku sprawozdawczym 2020 Pion szkolenia pracował w następującym składzie trenerskim:

- Bogusław Gryczuk Dyrektor Sportowy,
Koordynator Przygotowań Olimpijskich i całości szkolenia wszystkich grup wiekowych

W kadrze seniorów

- Przemysław Abrahamczyk Trener główny kobiet wagi lekkiej
- Piotr Buliński Trener główny wagi lekkiej mężczyzn
- Jakub Urban Trener główny wagi otwartej kobiet
- Aleksander Wojciechowski Trener główny wioseł krótkich mężczyzn
- Wojciech Jankowski Trener główny wioseł długich mężczyzn
- Michał Kozłowski Trener współpracujący z kadrą kobiet
- Robert Sycz Trener współpracujący z kadrą wioseł krótkich mężczyzn
- Mariusz Szumański Trener współpracujący z kadrą wioseł długich mężczyzn
- Jarosław Szymczyk Trener współpracujący z kadrą wioseł krótkich mężczyzn

W kadrze młodzieżowej

- Przemysław Konecki Trener główny kadry młodzieżowej

Trenerzy współpracujący

- Marcin Badiągowski BTW Bydgoszcz – BW2x, BW4x
- Maciej Kurek Posnania Poznań
- Mariusz Kowal Wisła Grudziądz

W kadrze juniorów

- Artur Jankowiak Trener główny kadry juniorów, koordynator kadry B

Trenerzy klubowi współpracujący i prowadzący osady w mistrzostwach świata i Europy juniorów

- Błażej Kamola Dwójka Warszawa
- Tomasz Bykowski Posnania Poznań
- Patryk Pszczółkowski WTW Warszawa
- Szymon Wiśniewski Lotto Bydgoszcz
- Elżbieta Wojciechowicz AZS AWF Kraków
- Bogdan Zalewski

Działalność pionu szkolenia obejmowała głównie kierunki:

Selekcja, szkolenie i przygotowanie reprezentacji poszczególnych grup wiekowych do imprez głównych sezonu poprzez zgrupowania, badania diagnostyczne i monitoring, starty kontrolne krajowe i zagraniczne.

- § Opracowywanie programów regat krajowych oraz merytoryczny nadzór nad współzawodnictwem krajowym we wszystkich kategoriach wiekowych
- § Merytoryczny nadzór nad Szkołami Mistrzostwa Sportowego
- § Merytoryczny nadzór nad szkoleniem i współzawodnictwem wojewódzkim dzieci i młodzieży
- § Doszkalanie specjalistyczne trenerów i instruktorów wioślarstwa
- § Współpraca ze wszystkimi ogniwami samorządów terytorialnych prowadzących działalność sportową w zakresie wioślarstwa
- § Współpraca ze wszystkimi instytucjami centralnymi w zakresie merytorycznym
- § Opracowywanie kalendarza budżetowego Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich
- § Opracowywanie Wioślarskiego Informatora Sportowego

§ Organizacja całego procesu szkolenia centralnego wszystkich grup

Jak już wspomniano w 2020 roku ze względu na pandemię w wioślarstwie rozegrane zostały jedynie mistrzostwa Europy juniorów, młodzieżowców i seniorów. Polskie reprezentacje w wioślarstwie zdobyły w tych imprezach ogółem 6 medali.

LICZBA MEDALI REPREZENTACJI W IMPREZACH POSZCZEGÓLNYCH GRUP SZKOLENIOWYCH

Nazwa imprezy/Rok	Seniorzy	Młodzież 19-22	Juniorzy	Razem
Mistrzostwa Europy	3	-	3	6
Razem	3	-	3	6

Poniżej w tabeli przedstawiono osiągnięcia polskich reprezentacji juniorów, młodzieżowej i seniorów w imprezach głównych.

SEZON 2020									
Nazwa imprezy	Termin i miejsce	Ilość medali	Miejsce pod względem ilości medali	KLASYFIKACJA MEDALOWA			Miejsce w klasyfikacji	Ilość punktów	Miejsce w punktacji drużynowej
				złote	srebrne	brązowe			
Mistrzostwa Europy Juniorów	Belgrad 26-27.09	3	6-7	-	2	1	7	36	4-5
Młodzieżowe Mistrzostwa Europy	Duisburg 5-6.09	-	-	-	-	-	-	14	15
Mistrzostwa Europy Seniorów	Poznań 9-11.10	3	6	-	1	2	9	42	5
Razem		6		-	3	3		92	

Omawiany rok sprawozdawczy należy uznać za udany dla polskiego wioślarstwa. Dzięki ogólnie dobrym wynikom wioślarstwo znajduje się w trójce dyscyplin najlepiej finansowanych ze środków budżetu państwa. Dzięki temu Związek miał możliwość prowadzenia szerokiej grupy zawodników w szkoleniu centralnym, co podnosi ogólny poziom sportowy kadry narodowej i zwiększa nasze szanse na kolejne sukcesy. Nasza dyscyplina cieszy się wysokim prestiżem jaki zdołała sobie wypracować zarówno w świecie wioślarskim jak i we władzach Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Wysoka pozycja naszego wioślarstwa to nie tylko zasługa dobrych wyników uzyskiwanych przez zawodników, choć one z pewnością są najistotniejsze, ale również merytorycznej wiedzy trenerów i profesjonalizmu osób wspomagających organizacyjnie działalność sportową. Prezes PZTW kolejną już kadencję zajmuje wysoką pozycję we władzach międzynarodowych będąc szefem Europejskiej Konfederacji Wioślarskiej oraz członkiem Zarządu FISA.

Dzięki profesjonalizmowi komitetu organizacyjnego regat w Poznaniu z przewodniczącym Aleksandrem Danielem na czele na torze wioślarskim Malta w ubiegłym roku odbyły się Mistrzostwa Europy Seniorów, jedyne zawody międzynarodowe wysokiej rangi dla tej kategorii wiekowej.

Seniorzy

Celem głównym w sezonie 2020 Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich było wyselekcjonowanie i przygotowanie reprezentacji do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. W tym podjęcie próby kwalifikacji olimpijskich dodatkowych 1 – 3 osad, tak aby na igrzyskach 6-7 załóg uplasowało się w szerokim finale tj. na miejscach 1 – 8 oraz 1 – 3 osady zdobyły medale. Niestety ze względu na wybuch pandemii koronawirusa igrzyska olimpijskie zostały przełożone na 2021 rok, w związku z tym PZTW zmuszone było do zmiany planów. Celem stało się utrzymanie szkolenia pomimo ograniczeń wynikających z pandemii i następnie podjęcie przygotowań do igrzysk w kolejnym roku. W 2020 roku rozegrano tylko jedną imprezę międzynarodową i do tego w zmienionym terminie:

- o Mistrzostwa Europy 9-11.10 Poznań

Mistrzostwa Europy

Mistrzostwa Europy Seniorów zostały rozegrane w dniach 9 – 11 października na torze regatowym Malta w Poznaniu i były czwartymi w historii rozegranymi na tym obiekcie. Poprzednie mistrzostwa na Malcie rozegrano w latach: 1956, 2007 i 2015. Mistrzostwa Europy w 2007 roku były również pierwszymi po 34 letniej przerwie w ich rozgrywaniu.

Tegoroczne mistrzostwa Europy pierwotnie miały być rozegrane w terminie 5 – 7 czerwca i miały być ostatnimi zawodami międzynarodowymi przed Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio. Niestety pandemia SARS-COV-2 całkowicie zaburzyła tegoroczny sezon wioślarski. W wyniku przeprowadzonego rezeźnienia zdecydowano o przeprowadzeniu Mistrzostw Europy Seniorów jednak w zmienionym terminie tj. w październiku. Termin ten dla wioślarzy całkowicie nietypowy, ale i tak należą się słowa podziękowania dla organizatorów i władz Miasta Poznania, bo była to jedyna impreza międzynarodowa dla seniorów w 2020 roku.

W tym roku w Poznaniu na starcie stanęło ogółem 207 osad. W Poznaniu zgłoszono bardzo dużo osad kobiecych, bo tylko o dwie mniej niż w ubiegłorocznym rekordowym pod tym względem sezonie. Udział osad kobiecych był najwyższy z dotychczas rozegranych Mistrzostw Europy Seniorów i wyniósł 43%.

Poniżej zamieszczono liczby polskich osad startujących w poszczególnych mistrzostwach Europy, także w rozbiu na konkurencje kobiece i męskie.

LICZBA POLSKICH OSAD STARTUJĄCYCH W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW W LATACH 2007-2020

Rok	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Ogółem	11	11	8	14	10	9	8	10	14	11	11	12	11	11
Kobiety	3	4	3	5	4	3	3	3	6	4	5	6	4	4
Mężczyźni	8	7	5	9	6	6	5	7	8	7	6	6	7	7

Polska w tegorocznych Mistrzostwach Europy miała podobnie jak w pięciu innych latach zgłoszonych 11 osad. Tylko trzykrotnie Związek zgłaszał do mistrzostw Europy więcej osad. Jak widać standardem dla naszej reprezentacji jest 10 – 11 osad zgłaszanych do Mistrzostw Europy Seniorów. Jedenaście osad wystawiliśmy aż sześciokrotnie; po dwa razy osiem, dziesięć i czternaście oraz raz dziewięć.

Tylko raz w 2018 roku w Glasgow w polskiej reprezentacji było tyle samo osad kobiecych co męskich, choć w planie na ten rok miało być podobnie. W pozostałych przypadkach zawsze w przewadze były osady męskie. Pozostaje więc pewien niedosyt z powodu braku większej liczby osad żeńskich na europejskim poziomie, pomimo ujednolicenia i wyrównania od trzech lat ilości rozgrywanych konkurencji kobiecych i męskich. W konkurencjach kobiecych zgłaszaliśmy pięciokrotnie po trzy i cztery osady oraz dwukrotnie po pięć i sześć osad. W konkurencjach męskich pięć razy zgłaszaliśmy po siedem osad, cztery razy po sześć, dwa razy po osiem i pięć oraz jeden raz dziewięć osad.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM LICZBY ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Holandia, Włochy	10
3-4	Niemcy, Rumunia	6
5	Irlandia	4
6	Polska	3
7-10	Austria, Grecja, Norwegia, Szwajcaria	2
11-16	Belgia, Chorwacja, Dania, Francja, Hiszpania, Litwa	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Holandia	6
2-3	Rumunia, Włochy	4
4	Niemcy	3
5-6	Grecja, Irlandia	2
7-11	Austria, Francja, Hiszpania, Polska , Szwajcaria	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Włochy	6
2	Holandia	4
3	Niemcy	3
4-7	Irlandia, Polska , Norwegia, Rumunia	2
8-13	Austria, Belgia, Chorwacja, Dania, Litwa, Szwajcaria	1

Łącznie 16 federacji zdobyło medale w tegorocznych mistrzostwach Europy, co stanowi 51,7% wszystkich rywalizujących. Po dziesięć medali zdobyli Holendrzy i Włosi, a nasza reprezentacja z trzema medalami zajmuje szóste w kolejności miejsce. W ubiegłym roku na czele byli Holendrzy, Niemcy i Włosi, którzy mieli po siedem medali. W konkurencjach kobiecych medale zdobyło 42,3% mających w nich swoje osady federacji, a najwięcej medali zdobyły Holenderki przed Włoszkami i Rumunią. W ubiegłym roku najwięcej, cztery medale miały Rumunki. Natomiast w konkurencjach męskich podobnie medale zdobyło 43,4% i na odwrót z tą samą ilością na czele są Włosi przed Holandią. W ubiegłym roku najwięcej, po cztery medale mieli Holendrzy, Niemcy i Włosi. Polska reprezentacja kobiet z jednym medalem znalazła się na dole tabeli, a mężczyźni z dwoma medalami na czwartym miejscu wspólnie między innymi z Rumunią i tuż za Niemcami.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM LICZBY ZDOBYTYCH MEDALI KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1	Holandia	9
2-3	Rumunia, Włochy	6
4	Niemcy	4
5-6	Irlandia, Polska	3
7	Grecja	2
8-16	Austria, Belgia, Chorwacja, Dania, Francja, Hiszpania, Litwa, Norwegia, Szwajcaria	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Holandia	5

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Holandia, Włochy	4

2	Rumunia	4
3-6	Grecja, Irlandia, Niemcy, Włochy	2
7-10	Austria, Francja, Hiszpania, Polska	1

3-5	Niemcy, Polska , Rumunia	2
6-12	Dania, Belgia, Chorwacja, Irlandia, Litwa, Norwegia, Szwajcaria	1

W konkurencjach olimpijskich, podobnie jak w ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy Seniorów medale zdobyło 16 federacji co stanowi 51,7% wszystkich mających w nich swoje osady. Na czele wszystkich trzech zestawień znaleźli się Holendrzy. Ogółem zdobyli dziewięć medali. W ubiegłym roku na czele byli Niemcy i Rumuni, którzy mieli po sześć medali. W konkurencjach kobiecych Holenderki zdobyły w Poznaniu 5 medali, a następne były Rumunki z czterema medalami. Rumunki mając w ubiegłym roku także cztery medale okazały się wtedy najlepsze. W konkurencjach męskich będący na czele rankingu Holendrzy wspólnie z Włochami zdobyli po 4 medale, podobnie jak najlepsi w ubiegłym roku Niemcy. Polska reprezentacja tym razem z trzema medalami wspólnie z Irlandią znalazła się na piątej pozycji, ulegając jedynie czterem największym reprezentacjom Holandii, Rumunii, Włoch i Niemiec. Polscy wioślarze kolejny już raz zdobywają ilość medali na podobnym poziomie co Niemcy – potęgą światowego wioślarstwa na poziomie młodzieżowym i juniorów. A jednak w seniorach nasza reprezentacja staje się dla nich wielokrotnie równorzędnym partnerem. Klasyfikacji medalowej ton nadają przede wszystkim federacje, które mają złote medale, natomiast drugorzędną sprawą pozostaje ich liczba.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Holandia	7 – 1 – 2
2	Rumunia	4 – 1 – 1
3	Włochy	3 – 5 – 2
4	Niemcy	1 – 5 – 0
5	Irlandia	1 – 0 – 3
6	Norwegia	1 – 0 – 1
7	Dania	1 – 0 – 0
8	Szwajcaria	0 – 2 – 0
9	Polska	0 – 1 – 2
10	Austria	0 – 1 – 1
11-12	Chorwacja Hiszpania	0 – 1 – 0
13	Grecja	0 – 0 – 2
14-16	Belgia Francja Litwa	0 – 0 – 1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Holandia	4 – 1 – 1
2	Rumunia	3 – 0 – 1
3	Włochy	1 – 2 – 1
4	Irlandia	1 – 0 – 1
5	Niemcy	0 – 3 – 0
6-8	Austria Hiszpania Szwajcaria	0 – 1 – 0
9	Grecja	0 – 0 – 2
10-11	Francja Polska	0 – 0 – 1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Holandia	3 – 0 – 1
2	Włochy	2 – 3 – 1
3	Niemcy	1 – 2 – 0
4	Rumunia	1 – 1 – 0
5	Norwegia	1 – 0 – 1
6	Dania	1 – 0 – 0
7	Polska	0 – 1 – 1
8-9	Chorwacja Szwajcaria	0 – 1 – 0
10	Irlandia	0 – 0 – 2
11-13	Austria Belgia Litwa	0 – 0 – 1

Na czele klasyfikacji medalowej tym razem znalazła się reprezentacja Holandii, która była w tych mistrzostwach w znakomitej dyspozycji. Holendrzy wygrali klasyfikację medalową także w konkurencjach kobiecych i męskich. W ubiegłorocznych mistrzostwach Europy klasyfikację medalową wygrali Niemcy z pięcioma złotymi medalami i po jednym srebrnym i brązowym, przed Holendrami z dwoma złotymi, trzema srebrnymi i dwoma brązowymi medalami.

Osiemnaście złotych medali zdobyły osady siedmiu federacji, ale tylko Holendrzy, Rumuni i Włosi zdobyli ich więcej niż jeden. Srebrne medale zdobyły osady ośmiu federacji, a brązowe jedenastu. Należy dodać, że ubiegłoroczne mistrzostwa były bardziej wyrównane i nie było tak dominującej jednej reprezentacji w strefie medalowej, gdyż siedemnaście złotych medali rozdzieliło pomiędzy siebie 11 reprezentacji. W konkurencjach kobiecych tylko Holenderki i Rumunki zdobyły więcej niż jeden złoty medal, a tylko osady czterech federacji po złote sięgały. Srebrne medale zdobyły załogi sześciu reprezentacji, a brązowe – siedmiu. W konkurencjach męskich złote medale zdobyły osady sześciu reprezentacji, ale tylko Holendrzy i Włosi więcej niż jeden. Srebrne medale zdobyli przedstawiciele sześciu reprezentacji, a brązowe ośmiu. W ubiegłorocznych mistrzostwach Europy na czele klasyfikacji medalowej w konkurencji kobiet były Niemki przed

Rumunia i Holandią, a w konkurencjach męskich Niemcy przed Holandią i Włochami. Polska reprezentacja bez złotego medalu w tym roku zajęła w klasyfikacji medalowej dziewiąte miejsce. Należy przypomnieć, że w ubiegłym roku z jednym złotym medalem, dwoma srebrnymi i jednym brązowym byliśmy na piątym miejscu wspólnie z Wielką Brytanią. W konkurencjach kobiecych z jednym brązowym medalem, podobnie jak w roku ubiegłym, niestety na końcu tabeli wśród jedenastu państw wspólnie z Francją, natomiast w konkurencjach męskich z jednym srebrnym i jednym brązowym siódme wśród trzynastu federacji, a w ubiegłym roku czwarte.

Na czele klasyfikacji medalowej w konkurencjach olimpijskich także znaleźli się Holendrzy z sześcioma złotymi medalami, natomiast w ubiegłym roku byli Niemcy z pięcioma złotymi medalami. Wśród czterech pierwszych reprezentacji w klasyfikacji medalowej w stosunku do roku ubiegłego nastąpiła jedna zmiana. Wielką Brytanię zastąpili Włosi, którzy w 2019 roku znajdowali się na dalekim dziesiątym miejscu.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Holandia	6 – 1 – 2
2	Rumunia	4 – 1 – 1
3	Włochy	1 – 4 – 1
4	Niemcy	1 – 3 – 0
5	Irlandia	1 – 0 – 2
6	Dania	1 – 0 – 0
7	Polska	0 – 1 – 2
8-11	Austria	0 – 1 – 0
	Chorwacja	
	Hiszpania	
	Szwajcaria	
12	Grecja	0 – 0 – 2
13-16	Belgia	0 – 0 – 1
	Francja	
	Litwa	
	Norwegia	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Holandia	3 – 1 – 1
2	Rumunia	3 – 0 – 1
3	Irlandia	1 – 0 – 1
4-5	Niemcy	0 – 2 – 0
	Włochy	
6-7	Austria	0 – 1 – 0
	Hiszpania	
8	Grecja	0 – 0 – 2
9-10	Francja	0 – 0 – 1
	Polska	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Holandia	3 – 0 – 1
2	Włochy	1 – 2 – 1
3-4	Rumunia	1 – 1 – 0
	Niemcy	
5	Dania	1 – 0 – 0
6	Polska	0 – 1 – 1
7-8	Chorwacja	0 – 1 – 0
	Szwajcaria	
9-12	Belgia	0 – 0 – 1
	Irlandia	
	Litwa	
	Norwegia	

Polska reprezentacja w konkurencjach olimpijskich z identyczną jak w roku ubiegłym liczbą trzech medali, ale bez medalu złotego spadła o dwie pozycje w klasyfikacji. W Lucernie w 2019 roku w klasyfikacjach medalowych zarówno kobiet jak i mężczyzn na czele byli Niemcy, podobnie jak w tym roku Holendrzy. Należy zwrócić uwagę na kolejny dobry start osad z Irlandii, w tym roku szczególnie w konkurencjach kobiecych. Obie polskie reprezentacje zajęły w tym roku podobne pozycje w swoich konkurencjach. Kobiety z identycznym dorobkiem medalowym w ubiegłym roku jedenaste, a w tym dziesiąte. Mężczyźni w ubiegłym roku na czwartym miejscu, a w tym z jednym i to złotym medalem mniej na szóstym miejscu.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	2 – 1 – 1
2-3	Holandia	1 – 0 – 0
	Norwegia	
4	Niemcy	0 – 2 – 0
5	Szwajcaria	0 – 1 – 0
6-7	Austria	0 – 0 – 1
	Irlandia	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	1 – 0 – 1
2	Holandia	1 – 0 – 0

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	1 – 1 – 0
2	Norwegia	1 – 0 – 0

3-4	Niemcy	0 - 1 - 0
	Szwajcaria	

3	Niemcy	0 - 0 - 1
4-5	Austria	0 - 0 - 1
	Irlandia	

Na czele klasyfikacji medalowej konkurencji „nieolimpijskich” kolejny raz z rzędu znaleźli się Włosi. Jest to na tyle zrozumiałe, że rozgrywane były tylko trzy konkurencje wagi lekkiej. Włosi mają szeroką rzeszę wioślujących w klubach zawodników, jednak nie zawsze o dobrych parametrach fizycznych. Należy również pamiętać, że jest to nacja o wcześniej dojrzewającej młodzieży. Włosi zawsze zgłaszają w konkurencjach wagi lekkiej komplet załóg, zdobywając w tej kategorii szereg medali. Szczególnie jest to widoczne w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata, kiedy to na początku finałów rozgrywane są głównie konkurencje „nieolimpijskie”.

Wykładnikiem potencjału sportowego poszczególnych reprezentacji jest punktacja drużynowa. Analizując punktację drużynową można zaobserwować tendencje szkoleniowe i organizacyjne w poszczególnych reprezentacjach. Punktacja obejmuje miejsca 1 - 8, a kolejnym miejscom przyporządkowana jest następująca ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1. W każdej konkurencji jest do zdobycia maksymalnie 9 punktów, co daje łącznie 153 punkty w rozgrywanych w mistrzostwach 17 konkurencjach. Razem do rozdelenia pomiędzy startujące reprezentacje pozostaje 629 punktów. W Poznaniu z uwagi na mniejszą niż osiem ilość zgłoszeń w czterech konkurencjach rozdzielono ostatecznie 619 punktów (302 w kobietach i 317 w mężczyznach).

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Holandia	91
2	Włochy	89
3	Niemcy	66
4	Rumunia	57
5	Polska	42
6	Irlandia	34
7	Szwajcaria	29
8	Dania	28
9	Grecja	21
10	Norwegia	20
11	Francja	19
12	Austria	18
13	Rosja	14
14	Litwa	13
15	Ukraina	12
16	Hiszpania	11
17-18	Belgia, Węgry	10
19	Białoruś	8
20	Chorwacja	7
21	Czechy	6
22	Estonia	5
23	Serbia	4
24	Bułgaria	3
25	Słowenia	2

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Holandia	51
2	Włochy	39
3	Rumunia	37
4	Niemcy	29
5	Irlandia	22
6	Szwajcaria	16
7-8	Dania, Polska	15
9	Francja	13
10-11	Grecja, Rosja	12
12	Białoruś	8
13-15	Austria, Hiszpania, Ukraina	7
16-17	Czechy, Norwegia	5
18-19	Serbia, Węgry	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Włochy	50
2	Holandia	40
3	Niemcy	37
4	Polska	27
5	Rumunia	20
6	Norwegia	15
7-9	Dania, Litwa, Szwajcaria	13
10	Irlandia	12
11	Austria	11
12	Belgia	10
13-14	Grecja, Węgry	9
15	Chorwacja	7
16	Francja	6
17-18	Estonia, Ukraina	5
19	Hiszpania	4
20-21	Bułgaria, Serbia	3
22-23	Rosja, Słowenia	2
24	Czechy	1

Drużynowo tegoroczne Mistrzostwa Europy Seniorów wygrali Holendrzy, zdobywając 91 punktów przed Włochami, Niemcami, Rumunią i Polską. W ubiegłorocznych mistrzostwach Europy na czele także byli Holendrzy, ale z 72 punktami przed Niemcami, Włochami, Wielką Brytanią, Rumunią i Polską. Jak widać z pierwszej piątki wypadła reprezentacja Brytyjczyków, a swoją pozycję w kolejności zachowali Polacy. Holendrzy zdobyli 56,2% maksymalnej liczby punktów dla jednej reprezentacji. Punkty w tegorocznych mistrzostwach zdobyło 25 reprezentacji czyli 80,7% wszystkich biorących udział w rywalizacji. Pięć pierwszych w punktacji reprezentacji zdobyło łącznie 55,8% punktów. W konkurencjach kobiecych pierwszych pięć reprezentacji zdobyło łącznie 59% punktów, a w męskich 54,9%. W konkurencjach kobiecych najlepsze okazały się Holenderki wyprzedzając Włoszki, a w męskich zamieniła się kolejność. Wygrali Włosi przed Holendrami. Należy także zauważyć, że w obu punktacjach: kobiet i mężczyzn pierwsze trzy reprezentacje zdobyły niemal identyczną ilość punktów. Polscy wioślarze od lat utrzymują się w czołówce federacji biorących udział w Mistrzostwach Europy Seniorów. Tym razem nasza reprezentacja znalazła się na piątym miejscu z 42 punktami, kiedy w ubiegłym roku byliśmy na szóstym i zdobyliśmy 40 punktów.

W konkurencjach olimpijskich do rozdzielenia jest 518 punktów, po 259 wśród kobiet i mężczyzn, a jedna reprezentacja może maksymalnie zdobyć 126 punktów, także po 63 w konkurencjach żeńskich i męskich. W wyniku braku w tym roku ośmiu żeńskich i męskich ósemek, w Poznaniu do zdobycia było 502 punkty w konkurencjach olimpijskich (249 w konkurencjach kobiecych i 253 w męskich).

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Holandia	82
2	Włochy	58
3	Rumunia	57
4	Niemcy	51
5	Polska	38
6	Dania	28
7	Irlandia	26
8	Szwajcaria	22
9	Francja	19
10	Grecja	16
11	Litwa	13
12-13	Austria, Ukraina	12
14-15	Hiszpania, Rosja	11
16	Białoruś	8
17-18	Belgia, Chorwacja	7
19	Norwegia	6
20-21	Czechy, Estonia	5
22	Serbia	4
23	Bułgaria	3
24	Węgry	1

W konkurencjach olimpijskich w tym roku zdecydowanie (24 punkty przewagi) wygrali drużynowo Holendrzy przed Włochami i Rumunami. Dla porównania w ubiegłym roku wygrali Niemcy jednym punktem przed Holandią i czterema przed Rumunią, zdobywając przy tym ogólnie 22 punkty mniej niż w tym roku Holendrzy. Punktowało łącznie 24 federacje co stanowi łącznie 77,5% wszystkich biorących udział w tegorocznych mistrzostwach Europy w konkurencjach olimpijskich. Pierwsze cztery reprezentacje miały łącznie niemal połowę punktów (49,4%). Holendrzy zdobyli 65,1% możliwych do zdobycia punktów dla jednej reprezentacji. Polska reprezentacja miała w tym roku 5 punktów więcej niż w ubiegłym, co dało jej awans o jedno miejsce. Trzeba jednak mieć świadomość, że brak w Poznaniu bardzo mocnej reprezentacji Wielkiej Brytanii w poważnym stopniu zaburzył układ w czołówce.

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Holandia	42
2	Rumunia	37
3	Włochy	24
4	Niemcy	21
5	Irlandia	20
6	Dania	15
7	Francja	13
8	Grecja	12
9	Polska	11
10-11	Rosja, Szwajcaria	9
12	Białoruś	8
13-15	Austria, Hiszpania, Ukraina	7
16	Czechy	5
17-18	Serbia, Węgry	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Holandia	40
2	Włochy	34
3	Niemcy	30
4	Polska	27
5	Rumunia	20
6-8	Dania, Litwa, Szwajcaria	13
9-10	Belgia, Chorwacja	7
11-13	Francja, Irlandia, Norwegia	6
14-16	Austria, Estonia, Ukraina	5
17-18	Grecja, Hiszpania	4
19-20	Bułgaria, Serbia	3
21	Rosja	2

Zarówno w konkurencjach kobiet jak i mężczyzn drużynowe zwycięstwo odniosła reprezentacja Holandii. Wśród kobiet przed Rumunkami i Włoszkami, wśród mężczyzn przed Włochami i Niemcami, uzyskując przy tym zbliżoną ilość punktów. Polki zdobyły identyczną ilość punktów jak w roku ubiegłym i spadły o jedną pozycję, a w konkurencjach męskich zawodnicy uzyskali pięć punktów więcej niż w roku ubiegłym i awansowali o jedno miejsce.

W konkurencjach „nieolimpijskich” do rozdelenia jest 148 punktów, po 74 wśród kobiet i mężczyzn, a jedna reprezentacja może maksymalnie zdobyć 36 punktów, po 18 w konkurencjach żeńskich i męskich. W wyniku braku w tym roku ośmiu żeńskich i męskich czwórek podwójnych wagi lekkiej, w Poznaniu do zdobycia było 117 punkty w tych konkurencjach (53 w konkurencjach kobiecych i 64 w męskich).

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Włochy	31
2	Niemcy	15
3	Norwegia	14
4-5	Holandia, Węgry	9
6	Irlandia	8
7	Szwajcaria	7
8	Austria	6
9	Grecja	5
10	Polska	4
11-12	Belgia, Rosja	3
13	Słowenia	2
14	Czechy	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Włochy	15
2	Holandia	9
3	Niemcy	8
4	Szwajcaria	7
5	Norwegia	5
6	Polska	4
7	Rosja	3
8	Irlandia	2

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Włochy	16
2-3	Norwegia, Węgry	9
4	Niemcy	7
5-6	Austria, Irlandia	6
7	Grecja	5
8	Belgia	3
9	Słowenia	2
10	Czechy	1

W konkurencjach „nieolimpijskich” tradycyjnie punktację drużynową wygrali Włosi. Dla polskiej reprezentacji punkty w tym roku zdobyła skifistka wagi lekkiej, a w ubiegłym roku dla odmiany skifista. W tym roku cztery punkty dały polskiej reprezentacji dziesiąte miejsce, w ubiegłym roku siedem punktów za srebrny medal dało nam piąte miejsce, a dwa lata temu pięć punktów za czwarte miejsce dawało 10 miejsce.

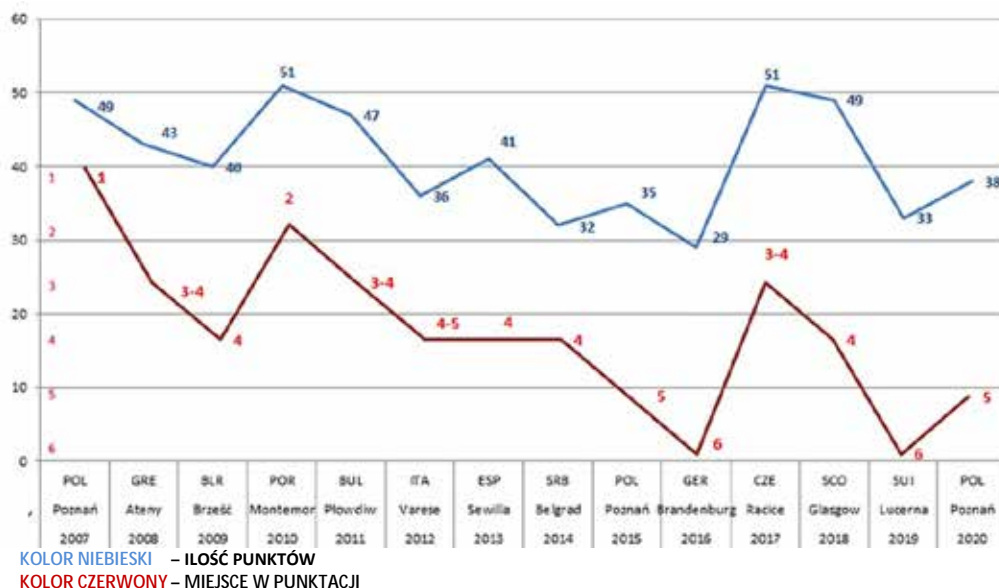
Poniżej zestawiono miejsca naszej reprezentacji ogółem oraz kobiet i mężczyzn w Mistrzostwach Europy Seniorów od 2007 roku, czyli od wznowienia ich rozgrywania po 34 letniej przerwie. Jak widać lepsze miejsca drużynowo zajmowaliśmy już kilkakrotnie. W pierwszych w 2007 roku, ale tam należy pamiętać była stosunkowo mała frekwencja, a niektóre czołowe europejskie federacje w ogóle nie wystartowały, w Portugalii w 2010 roku, kiedy to ze względu na miejsce i termin rozgrywania mistrzostw świata w Nowej Zelandii większość najlepszych osad naszej reprezentacji potraktowała te mistrzostwa Europy, jako imprezę główną kończącą sezon oraz w ubiegłym roku poolimpijskim, w którym zdobyliśmy pięć medali.

MIEJSCA REPREZENTACJI POLSKI W PUNKTACJI KONKURENCJI OLIMPIJSKICH W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW W LATACH 2007-2020

	OGÓŁEM	KOBIETY	MĘŻCZYŹNI
2007 Poznań	1	4	1
2008 Ateny	3-4	3	6
2009 Brześć	4	6	4
2010 Montemor-o-Velho	2	2-3	2
2011 Płowdiw	3-4	7	2
2012 Varese	4-5	6-7	4
2013 Sewilla	4	4	5
2014 Belgrad	4	4-5	8-9
2015 Poznań	5	4	11
2016 Brandenburg	6	5	10
2017 Racice	5	5	3
2018 Glasgow	4	3	5
2019 Lucerna	6	8	5
2020 Poznań	5	9	4

Analizując powyższą tabelę należy zwrócić uwagę, że nasza reprezentacja w mistrzostwach Europy prezentuje zawsze wysoki poziom sportowy i w punktacji drużynowej poza trzema wyjątkami zajmuje pozycję w pierwszej szóstce w rankingu uczestniczących państw. Jest to wynik dobrego, a przede wszystkim skutecznego szkolenia centralnego w większości przez bardzo doświadczonych trenerów. Natomiast poniżej na jednym diagramie umieszczono dwa wykresy obrazujące miejsca oraz ilości punktów zdobywanych w Mistrzostwach Europy Seniorów w poszczególnych latach w okresie ich rozgrywania po wznowieniu od 2007 roku.

**MIEJSCA I LICZBA PUNKTÓW ZDOBYTYCH PRZEZ POLSKĘ W LATACH 2007-2020
W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH**



Tor regatowy na jeziorze Malta w Poznaniu jest jednym z najlepszych stałych torów wioślarskich w Europie. Z jednej strony położony jest niemal w centrum miasta, w którym ze względu na odbywające się od wielu lat wszelkiego rodzaju targi i wystawy, jest duża sieć różnej klasy hoteli, a z drugiej dojazd z całego kontynentu jest prosty i dogodny poprzez połączenia drogowe (bezpośrednio do Berlina autostrada A-2), lotnicze (dobrze skomunikowane lotnisko Ławica), ale także bezpośrednio z Berlinem połączenie kolejowe.

Tor regatowy Malta jest po remoncie i ma obecnie wszystkie niezbędne urządzenia z nową wielofunkcyjną tablicą informacyjną. Tor w Poznaniu z punktu widzenia trenerów i zawodników ma też swoje wady, a są nimi: mało miejsca i ciągle stwarzająca zagrożenie strefa do rozpylania dla zawodników po wyścigach (cooldown), brak miejsca na ostatnich 300 m dla katamaranów telewizyjnych oraz ścieżka dla trenerów jeżdżących na rowerach wzdłuż wyścigów, będąca krętą i pozostającą w trakcie regat otwartą dla wszystkich mieszkańców Poznania, biegających, pieszych, z wózkami z dziećmi, na rolkach czy rowerach, co stwarza ogromne zagrożenie dla obu stron. Wietrzna pogoda na torze też potrafi spowodować nie do końca sprawiedliwe warunki dla poszczególnych pasm wody. Szczególnie wtedy, gdy wiatr jest przeciwny i wieje po przekątnej od wysokich trybun albo stwarza trudne warunki na finiszu, gdy wieje od startu do mety. Jednak przy sprzyjających warunkach pogodowych na torze Malta można osiągać rekordowe wyniki. Właśnie na tym torze nasza wspaniała czwórka podwójna „terminatorów” w 2006 roku uzyskała rekordowy wynik podczas regat pucharu świata. Wśród obecnych najlepszych światowych rezultatów są cztery w kategorii seniorów i trzy u młodzieżowców uzyskane w Poznaniu. Rekordowe rezultaty w seniorach uzyskane w M1x, W2- i M8+ w Pucharze Świata w 2017 roku i w LW2x w Pucharze Świata w 2016 roku. W grupie młodzieżowej rezultaty rekordowe uzyskano podczas mistrzostw świata w 2018 roku w BLW2x, BW2x i BM8+. Do dzisiaj aktualny jest także najlepszy rezultat Mistrzostw Świata Seniorów w męskiej jedynce uzyskany podczas mistrzostw w 2009 roku. W statystykach aktualne są także rekordowe rezultaty Mistrzostw Europy Seniorów uzyskane na torze Malta w Poznaniu. W M1x, W2-, LM2-, LM4- ustanowione w 2015 roku i w W4- i LW4x w tym roku.

Polska reprezentacja wioślarzy na tegoroczne mistrzostwa Europy po zgrupowaniu w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich COS w Wałczu przyjechała do Poznania na cztery dni przed rozpoczęciem mistrzostw. Reprezentacja zamieszkała w hotelu Park nad samą Maltą. Na torze zgodnie z wymogami sanitarnymi wszyscy mieli obowiązek zaśliniania ust i nosa maseczką, a w wielu miejscach rozstawione były płyny do dezynfekcji rąk. Wyłączone zostały także prysznice, a trybuna podzielono na dwie strefy. Trybuna dolna dostępna była dla osób posiadających akredytacje, a dla kibiców trybuna górna. Na torze w dużym namiocie organizator zapewnił dla zawodników ergometry CONCEPT II i RP-3 w dużej ilości do rozgrzewki i rozwiosłowania.

W trakcie tegorocznych mistrzostw Europy w Poznaniu nie było warunków do osiągania rezultatów na rekordowym poziomie. Wiał wiatr o zmieniających się prędkościach i zmieniającym się kierunku nawet w trakcie trwania jednej sesji startów. W tych mistrzostwach nie poprawiono w żadnej konkurencji najlepszego światowego rezultatu, a najlepsze rezultaty poszczególnych konkurencji osiągnięto głównie pierwszego dnia regat.

W 14 konkurencjach olimpijskich aż w dziesięciu konkurencjach najlepsze rezultaty mistrzostw osiągnięto w przedbiegach pierwszego dnia mistrzostw w piątek, w dwóch konkurencjach w wyścigu o numery torów także w piątek oraz w dwóch w półfinałach drugiego dnia mistrzostw w sobotę. Tym razem żadnego najlepszego rezultatu konkurencji nie osiągnięto w finałach pomimo, że to w finałach do walki o medale stają najbardziej wyrównane osady o zbliżonej w tym momencie dyspozycji, a walka o medale jest końcową. Łącznie w połowie konkurencji najlepsze rezultaty osiągały inne osady niż mistrzowie Europy w tej konkurencji. Siedem takich przypadków zanotowano w konkurencjach olimpijskich i dwa w konkurencjach nieolimpijskich. W przypadku jedenastu polskich załóg startujących w tegorocznych mistrzostwach Europy pięć z nich swoje najlepsze rezultaty uzyskały w przedbiegach, dwie w repasażach i cztery w półfinałach. W Poznaniu w dwóch konkurencjach uzyskano najlepsze wyniki w historii Mistrzostw Europy Seniorów. Rezultaty te osiągnęły Holenderki w czwórce bez sterniczki i Włoszki w czwórce podwójnej wagi lekkiej. Należy podkreślić, że posiadaczkami najlepszego rezultatu mistrzostw Europy w dwójce podwójnej kobiet są nadal polskie mistrzyni olimpijskie w tej konkurencji – Natalia Madaj z Magdalena Fularczyk-Kozłowską.

KIEROWNICTWO EKIPY



Dyrektor Sportowy



Lekarz



Psycholog



Fizjoterapeuta



Fizjoterapeuta



Fizjoterapeuta



Trener LW2x, LW1x



Trener LM2x



Trener główny wiośel długich mężczyzn



Trener główny wagi otwartej kobiet



Trener główny wiośel krótkich mężczyzn



Trener asystent kobiety waga otwarta



Trener asystent wiośla krótkie mężczyzn



Trener M1x



Trener asystent wiośla długie mężczyzn



Trener LM1x

I. JEDYNKA MĘŻCZYZN M1x

Węgrzycki-Szymczyk Natan 1995 AZS AWF Warszawa



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:

Jarosław Szymczyk

Zadanie wynikowe: 4 – 6 miejsce

Ostateczny wynik: srebrny medal

- Mistrzem olimpijskim z Rio de Janeiro w tej konkurencji jest Mahe Drysdale (NZL) przed Damirem Martinem (CRO) i Ondrejem Synkiem (CZE).
- Mistrzem świata 2019 został Oliver Zeidler (GER) przed Sverri Nielsenem (DEN) i Kjetilem Borchem (NOR).
- Mistrzem Europy 2019 był także Oliver Zeidler (GER) przed Stefem Broeninkiem (NED) i Pilipem Pavukou (BLR).

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 23 męskich jedynek. Z 44 osad, które zgłoszone były do ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Seniorów w Linz 17 reprezentowało federacje pozaeuropejskie. Z dziewięciu państw, które zapewniły sobie w jedynce kwalifikacje olimpijskie podczas mistrzostw świata w Linz, cztery zgłosiły w Poznaniu innych zawodników. Spośród pozostałych federacji europejskich, których skiffiści zajęli miejsca poniżej dziewiątego tych samych zawodników do tegorocznych mistrzostw Europy zgłosiło 9 państw. Pięć krajów zgłosiło innych zawodników i pięć w ogóle nie przysłało swoich skifistów.

Polskę w tej konkurencji reprezentował Natan Węgrzycki-Szymczyk, który od pięciu lat jest etatowym zawodnikiem w jedynce w seniorskich imprezach mistrzowskich. Mistrzostwa Europy w Poznaniu były dla niego trzecimi w skiffie. Polski skifista ma na swoim koncie medale mistrzostw juniorskich i młodzieżowych, jednak nigdy dotąd nie zdobył medalu w mistrzostwach seniorskich i nie był dotąd w finałowej szóstce Mistrzostw Świata Seniorów. Natomiast w Mistrzostwach Europy Seniorów zanotował dobry start (4 miejsce) dwa lata temu w Glasgow. W tegorocznych mistrzostwach Europy w Poznaniu Polak wystartował czterokrotnie; w przedbiegu, repasażu, półfinale i finale A, zajmując odpowiednio: drugie, pierwsze i dwa razy drugie miejsce.

W przedbiegu nasz zawodnik trafił do jednego przedbiegu z Norwegiem – ubiegłorocznym brązowym medalistą oraz mistrzem świata i Europy 2018 i zawodnikami z finałów D i E ubiegłorocznych mistrzostw świata. Od startu do mety pewnie prowadził Norweg, a na drugim miejscu równie pewnie płynął Polak. Trzecie miejsce zajął Fin Robert Ven – trzydziesty skifista ubiegłorocznych mistrzostw



świata. Niestety bezpośrednio do półfinałów awansował tylko zwycięzca przedbiegu i nasz reprezentant musiał szukać szans awansu w repasażach, a rezultat uzyskany przez Polaka na mecie tego przedbiegu był szóstym w eliminacjach. W repasażu, w którym nasz zawodnik za najgroźniejszego przeciwnika miał 27 skifistę ubiegłorocznych mistrzostw świata – Hiszpana Jordi Jofre Senciales, prowadził dość pewnie od startu do mety. Płynący na całym dystansie na drugiej pozycji Hiszpan tracił do Polaka na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu 1,06 – 4,78 – 7,94 i 0,57 sek. Nasz reprezentant uzyskał na trzecim punkcie kontrolnym zdecydowaną przewagę nad Hiszpanem i mógł na finiszu pozwolić sobie na pewne rozluźnienie. Na mecie uzyskał piąty rezultat wszystkich czterech repasaży. W półfinale nasz reprezentant ponownie trafił na Norwega i trzynastego skiffistę ubiegłorocznych mistrzostw świata – Bułgara Vasileva, 24 w ubiegłym roku w Linzu Rumuna i dwóch nieznanych skifistów z Rosji i Serbii. Był to teoretycznie łatwiejszy półfinał w stosunku do drugiego. Ponownie od startu do mety prowadził Norweg, natomiast w pierwszej części dystansu bardzo mocno popłynął Bułgar, tracąc do Norwega 0,88 sek. po 500 metrach i 0,87 na półmetku. Nasz zawodnik spokojniej wystartował i do półmetka zajmował trzecią pozycję. Na pierwszym pomiarze czasu po 500 metrach tracił do prowadzącego Norwega 2,30 sek., ale już na półmetku 1,10 sek. i następnie 0,89 sek. na 500 metrów przed metą oraz ostatecznie 1,71 sek. na mecie. W drugiej połowie dystansu tempa rywalizacji nie wytrzymał Bułgar i widząc dużą

przewagę nad czwartym Rumunem odpuścić końcówkę. Polak zajął drugie miejsce w tym półfinale, awansując pewnie do finału A, a na mecie uzyskał czwarty rezultat wyścigów półfinałowych.



Wyścig finałowy rozpoczął się od bardzo mocnego ataku ubiegłorocznego mistrza świata i Europy Niemca Olivera Zeidlera, który przewodził stawce ponad ¾ dystansu. Na pierwszych 500 metrach równorzędną rywalizację z Niemcem podjął jedynie Norweg. Na półmetku, kiedy Niemiec nieco odskoczył od rywali, do walki o drugie miejsce z Norwegiem włączył się niespodziewanie Grek. Do tego momentu Polak i Duńczyk tracili do Niemca odpowiednio 3,53 i 3,65 sek. Od półmetka zaczął nieco słabnąć Niemiec, nie wytrzymując narzuconego przez siebie tempa wiosłowania, a coraz mocniej z kolei jechali Duńczyk, Norweg i nasz reprezentant. Polak miał rewelacyjny finisz, który pozwolił mu awansować na ostatniej

pięćsetce z piątego na drugie miejsce. Na mecie różnice pomiędzy czterema pierwszymi skifistami były minimalne. Wygrał Duńczyk Sverri Nielsen przed Natanem Węgrzyckim-Szymczykiem o 1,01 sek., a ten z kolei 0,40 sek. z Norwegiem Kjetil Borchem. Natomiast napędzający od startu cały finałowy wyścig mistrz świata Niemiec Oliver Zeidler przegrał z Norwegiem dosłownie na ostatnim chwycie o 0,02 sek. Srebrny medal zdobyty przez naszego reprezentanta po bardzo dobrym wyścigu finałowym jest jego pierwszym medalem w kategorii seniorów.

II. CZWÓRKA PODWÓJNA Kobiet

W4x

Kobus-Zawajska Agnieszka	1990	AZS AWF Warszawa
Boruch Katarzyna	1998	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Wieliczko Marta	1994	Wisła Grudziądz
Zillmann Katarzyna	1995	AZS UMK Toruń



Trenerzy klubowi:

Adam Skwarski	– AZS AWF Warszawa
Piotr Basta	– AZS AWF Gorzów Wlkp.
Jakub Urban	– Wisła Grudziądz
Mariusz Szumański	– AZS UMK Toruń

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban – trener główny
Michał Kozłowski – trener asystent

Zadanie wynikowe: 1 – 4 miejsce
Ostateczny wynik: brązowy medal

- Mistrzyniami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Niemki przed Holenderkami i Polkami.
- Mistrzyniami Świata z ubiegłego roku w tej konkurencji są Chinki przed Polkami i Holenderkami.
- Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji były Niemki przed Holenderkami i Ukrainkami.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono dziesięć czwórek podwójnych kobiet. W Poznaniu wystartowało siedem czwórek z ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Seniorek w Linzu. Zabrakło czwórek państw pozaeuropejskich oraz Brytyjek, których federacja w ogóle nie uczestniczyła w tegorocznych mistrzostwach Europy. Dodatkowo swoje czwórki podwójne zgłosiła Estonia, Szwajcaria i Ukraina, które nie startowały w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Linz.

W osadzie Ukrainy wiosłowały dwie zawodniczki, które startowały w niej także w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro, zajmując tam czwarte miejsce, bezpośrednio za Polską. Jednak od tamtego czasu ukraińscy trenerzy prowadzili niezrozumiałą politykę startową tych zawodniczek. Wystawiając je jednego roku w wioślach długich, następnego w wioślach krótkich. Efekt jest taki, że na razie w niczym nie mają



kwalfikacji olimpijskiej. W polskiej czwórce, w stosunku do poprzednich lat nastąpiła wymuszona jedna zmiana z powodu upadku w treningu na rowerze zawodniczki Marii Sajdak wiosłującej na newralgicznej drugiej pozycji, wspierającej siłowo szlakową. Zastąpiła ją utalentowana zawodniczka grupy młodzieżowej – Katarzyna Boruch.

Polki wystartowały w Poznaniu dwukrotnie; w przedbiegu i finale A, zajmując odpowiednio pierwsze i trzecie miejsce. W wyścigu eliminacyjnym polska czwórka trafiła w wyniku losowania na osadę Ukrainek, z którą od początku do końca walczyły o wygraną. Pozostałe załogi w tym biegu – Rosji, Włoch i Estonii nie liczyły się w walce o bezpośredni awans do finału. Ukrainki po pierwszych 500 metrach przegrywały z naszą osadą o 0,08 sek. W połowie dystansu wysunęły się nieznacznie na prowadzenie o 0,27 sek. Natomiast trzecia i czwarta pięćsetka należała do Polek, które na 500 metrów przed metą prowadziły z Ukrainkami 0,37 sek. i ostatecznie wygrały o 0,89 sek. Nasza czwórka miała w całej stawce najlepsze czasy trzech pięćsetek, a rezultat uzyskany na mecie był drugim z obu przedbiegów. Wyścig Polek to ich pierwszy międzynarodowy start w zmienionym składzie i po zmianach w ustawieniu zawodniczek w łodzi.



Finał konkurencji rozpoczął się inaczej niż przyzwyczała wszystkim polska czwórka w poprzednich latach. Pierwszą pięćsetkę minęły na czwartym miejscu, ustępując 1,77 sek. prowadzącym Ukrainkom przed Holenderkami i Niemkami. W połowie dystansu nic nie zmieniło się pod względem zajmowanej pozycji. Polki ulegały 1,53 sek. prowadzącym już w tym momencie Holenderkom. Pocieszającym były jednak różnice czasowe, które dzieliły pierwsze cztery czwórki. Na 500 metrów przed metą Polki były jeszcze czwarte ze stratą 2,12 sek. do ciągle prowadzącej osady Holandii. Już od półmetka widać było, że czwórka z Ukrainy „przeszarżowała” na pierwsze pięćsetce i na ostatnim odcinku tego wyścigu wyraźnie nie wytrzymała narzuconego przez siebie tempa, dzięki czemu polska osada przesunęła się do strefy medalowej. Nasza załoga dotychczas znana ze skutecznego finiszu, tym razem go nie wykonała, bo przecież ostatnią pięćsetkę miała słabszą o 0,63 sek. od Niemek i o 0,09 sek. od Holenderek. Ostatecznie zdobyła w nowym ustawieniu brązowy medal i tylko można żałować, że nie wystartowała w swoim podstawowym składzie. Przegrały 2,21 sek. z Holenderkami i 1,12 sek. z Niemkami. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorek Polki wygrały z Holenderkami 0,03 sek. i 8,52 sek. z Niemkami. W Poznaniu zabrakło z oczywistych względów mistrzyń świata w tej konkurencji – Chinek.

III. CZWÓRKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN M4-

Brzeziński Marcin	1984	WTW Warszawa
Burda Mikołaj	1982	Lotto Bydgoscia
Szapkowski Michał	1989	Zawisza Bydgoszcz
Wilangowski Mateusz	1991	Wisła Grudziądz



Trenerzy klubowi:

Marian Drażdżewski	– Lotto Bydgoscia
Przemysław Konecki	– Zawisza Bydgoszcz
Krzysztof Zieliński	– Wisła Grudziądz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Wojciech Jankowski

Zadanie wynikowe:

1 – 3 miejsce

Ostateczny wynik:

brązowy medal

- Mistrzami Olimpijskimi w Rio de Janeiro w tej konkurencji zostali Brytyjczycy przed Australijczykami i Włochami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji zostali Polacy przed Rumunami i Brytyjczykami.
- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji byli Brytyjczycy przed Polakami i Niemcami.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 13 męskich czwórek bez sternika. W Poznaniu wystartowały medalowe czwórki z ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów w Linzu: Polska (złoty medal), Rumuni (srebrny medal) i Włosi (czwarte miejsce) i wszystkie te czwórki zostały zgłoszone do tegorocznych mistrzostw Europy w identycznych zestawieniach. Z pierwszej czwórki zabrakło tylko Brytyjczyków. Był to więc pewnego rodzaju rewanż za mistrzostwa świata. Cztery inne czwórki federacji europejskich, które w Linzu znalazły się w finale B, zajmując miejsca

od 7 do 10, dokonały roszad w swoich składach szukając w ten sposób poprawy wyników. Kolejno Holendrzy (7 miejsce w Linz, a w Poznaniu ze zmianą jednego zawodnika), Szwajcarzy (8 miejsce, ze zmianą jednego zawodnika), Francuzi (9 miejsce, ze zmianą dwóch zawodników) i Niemcy (10 miejsce, ze zmianą dwóch zawodników). Inne czwórki to Austriacy – 13 miejsce w Linz, Białorusini – 15, Rosjanie – 17, Ukraińcy – 18 i Czesi – 19 także dokonały różnych zmian osobowych w swoich składach.

Polska czwórka to bardzo doświadczeni zawodnicy. W ubiegłorocznych startach z wyjątkiem ostatniego, pechowego pucharu świata w Rotterdamie zawsze stawali na podium. Nasza osada w tegorocznych mistrzostwach Europy w Poznaniu wystartowała trzy razy; w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując odpowiednio dwa razy pierwsze miejsca i raz trzecie. W przedbiegu, z którego do półfinału kwalifikowały się trzy czwórki Polacy, kontrolując całą stawkę, prowadzili



od startu do mety. Wprawdzie za półmetkiem zaatakowali Francuzi i Ukraińcy, ale polska załoga odparła atak i wyścig zakończyła z przewagą długości łodzi (2,30 sek.) nad Francuzami – dziewiątą czwórką ubiegłorocznych mistrzostw świata. Ten przedbieg był dość spokojny, o czym świadczy rezultat uzyskany przez Polaków, który był dopiero czwartym czasem wszystkich trzech eliminacji. Lepsze rezultaty uzyskały wszystkie trzy czwórki awansujące do półfinału z pierwszego przedbiegu, w którym do bardzo ostrej walki doszło pomiędzy Niemcami, Włochami i Austriakami. W tym wyścigu bez bezpośredniego awansu do półfinału pozostali Holendrzy – późniejsi zwycięzcy tej konkurencji i swoich szans musieli szukać w repasażu. Repasaż oczywiście wygrali, a z dalszej rywalizacji odpadli Czesi.

W półfinale z Polakami to właśnie Holendrzy od startu ostro zaatakowali, jednak za półmetkiem nasza czwórka objęła prowadzenie i nie oddała go do końca. Rezultat osiągnięty przez polską czwórkę na mecie był nie tylko najlepszy w obu półfinałach, ale także najlepszy uzyskany w tej konkurencji na tych mistrzostwach. Niespodzianką tego wyścigu było ostatnie miejsce i niezakwalifikowanie się do finału ubiegłorocznych wicemistrzów świata – Rumunów. Wydawało się, że do finału osada podeszła bardzo skoncentrowana z nastawieniem zdobycia tytułu mistrza Europy. Niestety, od pierwszego chwytu w finale wszystko nie układało się tak, jak powinno. Zawodnicy nie „wstrzelili się” w chwyt startowy. Od początku nieco zostali, a następnie musieli gonić osadę Holandii i Włoch. Jazda stała się krótka, mało płynna i nieekonomiczna. Na półmetku osada wyszła nawet na drugie miejsce, ale ostro atakowali ich Włosi. Natomiast na czele stawki od startu do mety płynęli najsilniejsi tego dnia Holendrzy, którzy mieli najlepsze z całej stawki trzy piąsetki, a



jedną tylko setne sekundy gorszą od Włochów. Po półfinale spodziewano się zdobycia przez polską osadę złotego medalu, a w najgorszym wypadku srebrnego, które były w zasięgu zawodników. W półfinale wygrali przecież bezpośrednio z osadą Holandii, a od Włochów uzyskali lepszy czas. Wszystko wskazywało, że to Polacy są faworytami. Nasza czwórka była dobrze przygotowana do startu, ale tego nie wykorzystwała w 100%. Zdobyła brązowy medal, który oczywiście cieszy, ale pozostawia pewien niedosyt. Jeszcze raz sport pokazał, że jest piękny przez to, że jest nieprzewidywalny.

Spośród załóg z finału mistrzostw świata z Linz w finale tegorocznych mistrzostw Europy wystartowały tylko dwie osady. Włosi, którzy zajęli drugie i Polska trzecie miejsce. Natomiast czwarta, piąta i szósta osada mistrzostw Europy w Poznaniu (Austria, Francja i Niemcy) nie ma jeszcze kwalifikacji olimpijskich. Porażką zakończył się występ wicemistrzów świata z Linz – czwórki Rumunii, która zajęła 10 miejsce.

IV. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN

LM2x

Mikołajczewski Artur	1990	Gopło Kruszwica
Kowalski Jerzy	1988	Gopło Kruszwica



Trenerzy klubowi:

Kazimierz Naskręcki – Gopło Kruszwica

Trener prowadzący w reprezentacji:

Piotr Buliński

Zadanie wynikowe: 3 – 6 miejsce

Ostateczny wynik: 4 miejsce

- Mistrzami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Francuzi przed Irlandczykami i Norwegami.
- Mistrzami Świata z ubiegłego roku w tej konkurencji są Irlandczycy przed Włochami i Niemcami.
- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji byli Niemcy przed Włochami i Belgami.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono piętnaście dwójek podwójnych wagi lekkiej mężczyzn. W ubiegłorocznych mistrzostwach świata pierwszych siedem dwójek, które zdobyły kwalifikacje olimpijskie reprezentowało federacje europejskie. Polacy zajęli tam szóste miejsce. Do Poznania nie zgłoszono złotych medalistów Irlandczyków oraz czwartych Norwegów. Wszystkie dwójki wystartowały w mistrzostwach Europy w tych samych, co w ubiegłym roku zestawieniach. Pozostałe osady to zajmujący trzynaste miejsce w ubiegłorocznych mistrzostwach świata Austriacy, szesnaste – Francuzi, siedemnaste – Duńczycy. Dwójki Szwajcarów, Ukrainy i Słowacji w ubiegłym roku zajęły miejsca w finale D. Natomiast całkiem nowe osady w rywalizacji to Estonia, Finlandia, Holandia i Rosja. Nasi reprezentanci w ostatnim okresie przed mistrzostwami Europy mieli kłopoty spowodowane kontuzją Jerzego Kowalskiego.

Polska dwójka wystartowała w tegorocznych mistrzostwach Europy trzykrotnie; w przedbiegu, w półfinale i finale, zajmując odpowiednio dwa razy drugie i czwarte miejsce. W przedbiegu dobre losowanie zbyt uspokoiło naszą osadę. Zabrakło pełnej mobilizacji i determinacji, żeby wygrać ten wyścig. Zbyt zachowawczy początek wyścigu pozwolił co prawda zachować dużo sił na drugą część dystansu i odrobienie strat, ale nie pozwolił na wygraną. Do zwycięskich w tym przedbiegu Szwajcarów zabrakło jedynie 0,52 sek., ale awans do półfinału był pewny, ponieważ przewaga trzeciej na mecie, awansującej bezpośrednio Francji nad czwartymi Hiszpanami wyniosła 14,93 sek. Polacy uzyskali ostatecznie szósty czas wszystkich trzech przedbiegów. Niespodzianką kolejnej fazy eliminacji – repasaży było odpadnięcie z dalszej rywalizacji piątej osady ubiegłorocznych mistrzostw świata – Hiszpanów.

W półfinale nasi zawodnicy wyciągnęli wnioski po nie najlepszym przedbiegu. Rozegrali taktycznie wyścig zgodnie z założeniami. Od startu do mety prowadzili brązowi medalści mistrzostw świata – Niemcy. Polska dwójka cały dystans utrzymywała drugie miejsce, jednak do półmetka stawka czterech osad, walczących o awans do finału była wyrównana. Na ostatniej pięćsetce, kiedy prowadzący Niemcy byli już pewni zwycięstwa finisz zainicjowali Polacy, cały czas naciskani przez dwójkę Ukrainy. Ostatecznie zmniejszyli na mecie stratę do Niemców do 1,45 sek. Pomimo tego uzyskali dopiero czwarty rezultat obu półfinałów, co zwiastowało trudną walkę o jeden z medali.

W finale niestety zgodnie z przewidywaniami walka o podział medali toczyła się pomiędzy Włochami, Niemcami i Belgami. Pomimo walki od startu do mety na pierwszym miejscu płynęli Włosi, podobnie na drugim miejscu Niemcy oraz na trzecim Belgowie. Polacy na całym dystansie utrzymywali się na czwartej pozycji z tym, że przez 1500 metrów z niewielką stratą do trzecich Belgów. Jednak na mecie ulegli Belgom wyraźnie o 3,48 sek. Na ostatniej pięćsetce niebezpiecznie stratę do naszej osady odrobili Szwajcarzy, ostatecznie przegrywając z nią tylko 1,05 sek. Tym samym polscy reprezentanci w tej konkurencji podtrzymali tradycję, gdyż jeszcze nigdy nie zdobyli medalu w mistrzostwach Europy, choć trzykrotnie zajmowali czwarte miejsce.



Finalnie czwarte miejsce pozwoliło zachować pozycję w hierarchii światowej w tej konkurencji. Polacy w ubiegłorocznych mistrzostwach świata zajęli szóste miejsce. W rywalizacji w Poznaniu zabrakło z przed nich Irlandczyków i Norwegów. Wprawdzie weszli Belgowie, którzy w Linz zajęli siódme miejsce, ale wypadli słabo startujący w tegorocznych mistrzostwach Europy Hiszpanie. Pocięszające jest jedynie to, że pomimo kłopotów zdrowotnych w ostatnim etapie przygotowań i związanej z tym obniżki formy nasza osada potrafiła na równi walczyć z czołówką światową. Trzeba mieć nadzieję, że poprawa techniki, lepsze zgranie, które polska dwójka uzyskała w okresie pandemii przełożą się pozytywnie na wyniki w przyszłym sezonie.

V. DWÓJKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN M2x

Biskup Mateusz	1994	Lotto Bydgoscia
Ziętarski Mirosław	1993	AZS UMK Toruń



Trenerzy klubowi:

Robert Sycz – Lotto Bydgoscia
Mariusz Szumański – AZS UMK Toruń

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski – trener główny
Robert Sycz – trener asystent

Zadanie wynikowe: 1 – 4 miejsce
Ostateczny wynik: 4 miejsce

- Mistrzami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Chorwaci przed Litwinami i Norwegami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji zostali Chińczycy przed Irlandczykami i Polakami.
- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji byli Polacy (w połowie zmienionym składzie osobowym) przed Szwajcarami i Rumunami.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 17 męskich dwójek podwójnych. Z 26 męskich dwójek podwójnych, które startowały w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Linz dziesięć reprezentowało federacje pozaeuropejskie. Pięć (GBR, FRA, UKR, NOR, BUL) z różnych przyczyn do Poznania nie przyjechały. Trzy federacje (Polska, Szwajcaria i Rumunia) zgłosiły te same składy osobowe. Trzy federacje (Irlandia, Niemcy i Litwa) zmieniły połowę składu osobowego swoich osad. Pięć federacji zgłosiło całkiem nowe składy osobowe (NED, BLR, ITA, RUS, EST). W Poznaniu pojawiło się sześć całkiem nowych federacji w tej konkurencji w stosunku do ubiegłorocznych Mistrzostw Świata (BEL, ESP, FIN, HUN, SLO, SRB). Z dwójek, które mają zapewnione kwalifikacje olimpijskie w Poznaniu zabrakło: Chińczyków (1 miejsce w Linz), Brytyjczyków (4 miejsce), Nowo Zelandczyków (8 miejsce) i Francuzów (9 miejsce).



Polska osada w tej konkurencji to brązowi medaliści ostatnich Mistrzostw Świata Seniorów, posiadająca kwalifikacje olimpijskie do Igrzysk Olimpijskich. Byli także wicemistrzami świata i Europy w 2017 roku. Stawka jest niezwykle silna, a do medali jest wielu kandydatów. Wszyscy mieli nadzieję, że polska dwójka jest już na tyle doświadczona i utytułowana i to ona na swoim torze będzie nadawała ton rywalizacji w tej konkurencji.

Polacy w tegorocznych mistrzostwach Europy w Poznaniu wystartowali trzykrotnie; w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując odpowiednio dwa razy drugie i czwarte miejsce. W przedbiegu zostali rozstawieni razem z Niemcami, którzy w swoim składzie dokonali jednej zmiany osobowej. Mistrza świata juniorów z 2014 roku i młodzieżowego mistrza świata z 2016 roku na jedyne zastąpili młodszym, ale też młodzieżowym wicemistrzem świata z 2018 i młodzieżowym mistrzem świata także na jedyne. Do tych dwóch debli dołosowano między innymi Holendrów w nowym zestawieniu, którzy w ostatnim ubiegłorocznym pucharze świata w Rotterdamie zajęli czwarte miejsce, a szlakowcy tej osady startując później w mistrzostwach świata w Linz na jedyne zajęli piąte miejsce, zdobywając tym samym kwalifikacje olimpijskie. Ze startu najlepiej ruszyli Polacy prowadząc na pierwszym kontrolnym punkcie pomiaru czasu po pierwszej pięćsetce, ale przewaga nad Holendrami wynosiła zaledwie 0,26 sek. i nad Niemcami 0,44 sek. Na półmetku prowadzenie objęli Holendrzy 0,36 sek. nad polską dwójką. Natomiast Niemcy tracili do walczącej pary 2,25 sek. W drugiej połowie dystansu Holendrzy minimalnie zwiększyli przewagę nad naszą osadą do 1,42 i 1,80 sek. na mecie, a niemiecka dwójka nie czując szans bezpośredniego awansu do półfinału całkowicie odpuściła dalszą walkę. Polska osada uzyskała na mecie czwarty rezultat wszystkich trzech przedbiegów.

W półfinale do jednego wyścigu z Polakami trafili ponownie Niemcy, wicemistrzowie olimpijscy z Rio de Janeiro Litwini i zawsze bardzo groźni Szwajcarzy, którzy zdobyli w tej konkurencji szereg medali. Od startu do mety prowadzili Szwajcarzy, ale cały czas toczyli niezwykle ostrą walkę z polską dwójką. Ich przewaga na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu wynosiła kolejno: 0,49 – 0,68 – 0,83 – 0,63 sek. Przez ¾ dystansu w walce uczestniczyli jeszcze Niemcy, ale kosztowało ich to tak dużo sił, że na finiszu nie potrafili obronić się przed mocno finiszującą litewską dwójką i tym samym nie awansowali do finału A. Trzeba podkreślić, że poziom obu półfinałów był bardzo wyrównany. Z wyjątkiem Irlandczyków pięć pozostałych dwójek awansujących do finału uzyskało rezultaty w granicach 1,70 sek., a polska dwójka uzyskała czwarty czas obu wyścigów.



W finale nasza dwójka chyba „przespała” start i walkę w pierwszej połowie dystansu. Do półmetka minimalnie prowadzili Szwajcarzy przed Holendrami i Rumunami. Za półmetkiem ostro zaatakowali Holendrzy i to oni wyszli na czoło wyścigu. Polska osada płynęła wprawdzie szybciej niż w pierwszej połowie dystansu, ale nie pozwoliło im to przesunąć się do strefy medalowej. Tym bardziej, że w końcówce wyścigu tzw. „piąty bieg” wrzucili znani z mocnego finiszu Irlandczycy. Niestety nie był to najlepszy bieg naszej dwójki. Ich wszystkie dotychczasowe medalowe wyścigi charakteryzowały się płynięciem raczej na czele stawki, a tym razem tego zabrakło i chyba dlatego zabrakło też medalu. Konkurencja jest niezwykle wyrównana i każdy błąd skutkuje niestety utratą medalu. Natomiast polska dwójka nadal pozostaje wśród głównych kandydatów do medalu olimpijskiego.

VI. JEDYNKA WAGI LEKKIEJ KOBIET

LW1x

Wełna Katarzyna 1992 AZS AWF Kraków



Trenerzy klubowi:

Artur Leśniak – AZS AWF Kraków

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Abrahamczyk

Zadanie wynikowe: 3 – 6 miejsce

Ostateczny wynik: 5 miejsce

- Mistrzynią świata w ubiegłym roku w tej konkurencji została Marie-Louise Draeger (GER) przed Chiaki Tomitą (JPN) i Madeleine Arlett (GBR).
- Mistrzynią Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji była Federica Cesarini (ITA) przed Leonie Pieper (GER) i Marieke Keiser (NED).

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 11 skifistek wagi lekkiej. W Poznaniu wystartowały cztery zawodniczki z ubiegłorocznych mistrzostw świata. Były to Holenderka (6 miejsce w Linz), Norweżka (10 miejsce), Irlandka (11 miejsce) i Włoszka (12 miejsce w Linz). Do rywalizacji zgłoszono także Szwajcarkę - czwartą skifistkę ubiegłorocznych mistrzostw Europy, a zarazem ubiegłoroczną złotą medalistkę w dwójce podwójnej wagi lekkiej młodzieżowych mistrzostw świata, Niemkę srebrną medalistkę w jedynce wagi lekkiej ubiegłorocznych mistrzostw świata U23, Rosjankę – piątą skifistkę oraz Czeszkę - siódmą skifistkę ubiegłorocznych mistrzostw Europy.

Startująca w Poznaniu w polskiej reprezentacji - Katarzyna Wełna rywalizowała w tej konkurencji już dwukrotnie w Mistrzostwach Europy Seniorów. W 2015 roku zajęła dziesiąte miejsce i w 2018 roku w Glasgow czwarte miejsce. W 2019 roku startowała wspólnie z Weroniką Deresz w dwójce podwójnej wagi lekkiej w Mistrzostwach Świata Seniorek, gdzie polska osada zajęła piętnaste miejsce. Niestety nie dawało ono kwalifikacji olimpijskich do igrzysk w Tokio. Po tych mistrzostwach drogi obu zawodniczek się rozeszły i przez pół roku zawodniczki pływały w konkurencyjnych deblach z innymi partnerkami, przygotowując się do wewnętrznej kwalifikacji. Po przełożeniu o jeden rok igrzysk w Tokio partnerka K. Wełny – Joanna Dorociak ze względów zdrowotnych zrezygnowała z dalszego kontynuowania kariery. W związku z tym zaproponowano jej pozostawanie w grupie stanowiąc rezerwę do pierwszoplanowej dwójki podwójnej wagi lekkiej.

Katarzyna Wełna wystartowała w Poznaniu trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale A, zajmując odpowiednio dwa razy drugie i piąte miejsce. Założeniem taktycznym dla polskiej skifistki na przedbieg miała być próba zajęcia pierwszego miejsca i bezpośredni awans do finału. Niestety najmocniejszą w tym wyścigu okazała się dziesiąta skifistka wagi lekkiej ubiegłorocznych mistrzostw świata – Norweżka Maia Lund. Jedyne do półmetka równorzędną z nią walkę nawiązywała Szwajcarka, Niemka i Polka. Kiedy praktycznie sytuacja była wyjaśniona, a bezpośredni awans do finału zapewniła sobie prowadząca Norweżka, nasza zawodniczka ambitnie zaatakowała na finiszu, kończąc ostatecznie wyścig na drugim miejscu. Polka dzięki swojej ambicji uzyskała drugi rezultat obu wyścigów eliminacyjnych, a jej start pomimo braku bezpośredniego awansu do finału należy uznać za udany.

W repasażu K. Wełna trafiła ponownie na Rosjankę Lebedewą, którą pokonała w przedbiegu o 6,08 sek. oraz Irlandkę, Słowenkę i startującą w ostatnich latach na wioślach długich wagi otwartej Węgierkę. Niespodziewanie po 500 metrach prowadzenie objęła właśnie Węgierka, ale to było wszystko na co było ją stać. Natomiast na półmetku prowadziła już bardzo dynamicznie wiosłująca Rosjanka Lebedeva przed Polką. Taka kolejność nie zmienia się już do końca wyścigu i obie uzyskały awans do finału A. Przewaga Rosjanki na mecie wyniosła 2,11 sek. Nasza zawodniczka uzyskała czwarty rezultat obu repasaży, czyli najślabszy wśród zawodniczek awansujących do finału A.

W biegu finałowym od startu do mety prowadziła najwyżej notowana w ubiegłym roku wśród senierek Holenderka Martine Veldhuis. Katarzyna Wełna po dobrym starcie płynęła w pierwszej połowie dystansu w czołówce wyścigu z nadziejami na miejsce medalowe. Na półmetku nasza zawodniczka traciła do prowadzącej Holenderki 1,57 sek. i 0,38 sek. do trzeciej w tym momencie Szwajcarki. Niestety czasy uzyskane na kolejnych pięćsetkach pozbawiły nas wszelkich nadziei. Były one najślabsze wyłączając niedysponowaną tego dnia Rosjankę. Zawodniczka nie potrafiła wygenerować odpowiedniej prędkości łodzi w stosunku do przeciwniczek. Podejmowane próby podnoszenia tempa wiosłowania nie dawały spodziewanych efektów w postaci przyrostu prędkości. Rozkład międzyczasów na poszczególnych odcinkach był podobny do ostatniego biegu finałowego zawodniczki w mistrzostwach Europy 2018 roku. Świadczyć to może o braku wytrzymałości specjalnej w decydującej fazie wyścigu, czego zawodniczka nie wykazywała na treningach i przejazdach kontrolnych w ostatniej fazie przygotowań do mistrzostw.

VII. CZWÓRKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN

M4x

Wicenciak Adam	1989	KW04 Poznań
Chabel Wiktor	1985	Posnania Poznań
Czaja Dominik	1995	AZS AWF Warszawa
Pośnik Szymon	1993	AZS AWF Warszawa



Trenerzy klubowi:

Mirosław Rewers	– KW 04 Poznań
Maciej Hoffmann	– Posnania Poznań
Jarosław Szymczyk	– AZS AWF Warszawa
Adam Skwarski	– AZS AWF Warszawa

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski	– trener główny
Robert Sycz	– trener asystent

Zadanie wynikowe:	1 – 4 miejsce
Ostateczny wynik:	5 miejsce

- Mistrzami olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Niemcy przed Australijczykami, Estończykami i Polakami.
- Mistrzami świata w ubiegłym roku w tej konkurencji zostali Holendrzy przed Polakami i Włochami.
- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji byli także Holendrzy przed Włochami i Brytyjczykami.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 11 męskich czwórek podwójnych. Z siedemnastu czwórek startujących w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Linz cztery były pozaeuropejskie. Z federacji europejskich na starcie zabrakło z różnych przyczyn Brytyjczyków, Francuzów i Norwegów, a doszli Rumuni. Trzy czwórki: Holendrzy (1 miejsce w Linz), Austriacy (14 miejsce) i Mołdawia (ostatnie miejsce) wystartowały w tych samych składach osobowych. Cztery czwórki: Polska (2 miejsce w Linz), Niemcy (5 miejsce), Rosjanie (11 miejsce) i Estonia (12 miejsce) zmieniły po jednym zawodniku w swoich składach. Dwa kraje: Włosi (3 miejsce w Linz) i Litwini (15 miejsce) zmieniły połowę składu. Ukraina (10 miejsce w Linz) zmieniła aż trzech zawodników, a niestartujący w mistrzostwach świata w Linz Rumuni to zawodnicy ostatnio płynący w ósemce.

Polska osada to aktualni wicemistrzowie świata, posiadający kwalifikacje olimpijskie. Załoga w ostatnim czasie przed mistrzostwami Europy borykała się z kłopotami zdrowotnymi szlakowego Fabiana Barańskiego. Szlakowy osady po

mistrzostwach Polski, które odbyły się dwa tygodnie przed mistrzostwami Europy skarżył się na bóle około żebrowe. Bóle wprawdzie ustępowały w miarę leczenia, jednak bliżej nieokreślona medycznie „niemoc wydolnościowa” w ostatnim tygodniu zmusiła trenera do wymiany szlaku na zawodnika rezerwowego Adama Wicenciaka, który pływał na tej pozycji w reprezentacyjnej czwórce podwójnej w mistrzostwach świata 2017. Pomimo odbycia kilku wspólnych treningów z rezerwowym ta zmiana spowodowała problemy ze stabilizacją techniki w załodze.

Polska osada wystartowała w mistrzostwach Europy w Poznaniu trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale A, zajmując odpowiednio trzecie, pierwsze i piąte miejsce. W pierwszym swoim starcie w Poznaniu Polacy trafili na czwórkę brązowych medalistów ubiegłorocznych mistrzostw świata - Włochów oraz Estonię, Litwę, Rosję i Ukrainę. Trudno było przed tym wyścigiem przewidzieć kto może wykorzystać szansę bezpośredniego awansu do finału A. Z jednej strony byli zawsze groźni Włosi, którzy jednak wymienili połowę swojego składu oraz cztery czwórki ze wschodniej Europy odnoszące niedawno wiele sukcesów w tej konkurencji. Z drugiej strony najwyżej notowana po ubiegłorocznych mistrzostwach świata była nasza czwórka, ale ze zmianą w ostatniej chwili na strategicznej pozycji szlaku. Rzeczywistość okazała się taka, że od startu do mety dość pewnie prowadzili Włosi, mając przy tym trzy pierwsze pięćsetki najlepsze z całej stawki. Nasza czwórka niepewna i przy braku perfekcyjnego zgrania technicznego słabo wyszła ze startu, zajmując piąte miejsce na pierwszym punkcie pomiaru czasu po 500 metrach ze stratą 1,95 sek. Wprawdzie na kolejnych dwóch pięćsetkach przesunęła się na drugą pozycję, ale jednocześnie nie zbliżyła do Włochów, którzy w końcówce pewni kwalifikacji nawet nie próbowali finiszować. Za to na finiszu zerwali się Estończycy i na setne sekundy wyprzedzili na mecie naszych zawodników. Polacy zajęli w tym przedbiegu trzecie miejsce, tracąc do Włochów 3,61 sek. i uzyskali łączny czwarty rezultat wyścigów eliminacyjnych. W konsekwencji szans awansu do finału A musieli szukać w jednym z dwóch repasaży, w którym znów niezbyt pewnie wyszli ze startu, ale tym razem straty były niewielkie. Po 500 metrach zajmowali wprawdzie trzecie miejsce, ale z minimalną stratą 0,23 sek. do prowadzących w tym momencie Rosjan. Dwie kolejne pięćsetki mieli najlepsze z całej rywalizującej stawki, co pozwoliło Polakom objąć nieznaczne prowadzenie przed atakującymi Niemcami. Na 500 metrów przed metą przewaga nad Niemcami wynosiła 1,89 sek. i 3,27 sek. nad Rosjanami. Ta różnica pozwoliła na spokojniejsze wiosłowanie do mety, choć Niemcy finiszując zmniejszyli stratę do polskiej czwórki do 0,83 sek. Trzecim na mecie Rosjanom do awansu zabrakło 1,53 sek. W wyniku takiego przebiegu wyścigu rezultat uzyskany na mecie przez polską czwórkę okazał się dopiero trzecim obu repasaży. Zwycięstwo w międzybiegu przed Niemcami można było jednak przyjąć za dobrą prognozę przed finałem.



W finale swoją dominację w tej konkurencji jeszcze raz udowodnili Holendrzy, prowadząc od startu do mety, mając przy tym najlepsze czasy wszystkich pięćsetek. Podobnie na płynący drugim miejscem Włosi. Od startu do mety utrzymywali drugą pozycję i mieli drugie czasy na wszystkich pięćsetkach. Polacy po raz kolejny

bardzo słabo wyszli ze startu, plasując się na szóstym miejscu ze stratą 2,43 sek. po 500 metrach. Następne trzy kolejne pięćsetki mieli piąte w stawce. W związku z tym na metę polska czwórka wpłynęła na piątym miejscu ze stratą 13,17 sek. do zwycięskich Holendrów. Po dwóch w miarę przyzwoitych biegach eliminacyjnych start finałowy okazał się niewypałem. Pierwsze dwa biegi eliminacyjne nie zapowiadały tak słabego wyścigu finałowego. Finał jednak był rozczarowaniem i to nie piąte miejsce, ale duża strata do osad ze strefy medalowej powoduje niską ocenę tego występu. Zaskoczeniem było również szóste miejsce innej czołowej osady w ostatnich latach w tej konkurencji - Niemców z jeszcze większą niż Polacy stratą bo aż 16,41 sek.

VIII. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ KOBIET LW2x

Deresz Weronika	1985	Posnania Poznań
Stelmaszyk Jaclyn	1986	Posnania Poznań



Trener klubowy i prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Abrahamczyk

Zadanie wynikowe: 5 – 8 miejsce

Ostateczny wynik: 6 miejsce

- Mistrzyniami olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Holenderki przed Kanadyjkami i Chinkami.

- Mistrzyniami świata z ubiegłego roku w tej konkurencji są Nowo Zelandki przed Holenderkami i Brytyjkami.

- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji były Białorusinki przed Francuzkami i Szwajcarkami.

Do tegorocznych Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 16 dwójek podwójnych wagi lekkiej. Wśród 27 dwójek podwójnych wagi lekkiej kobiet, które startowały w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Linz tylko 13 osad reprezentowało federacje europejskie. Z dwójek, które mają już kwalifikacje olimpijskie na starcie w Poznaniu zabrakło Brytyjek (3 miejsce), a pozostałe z nich: Holenderki (2 miejsce), Rumunki (4 miejsce), Francuzki (5 miejsce), Białorusinki (6 miejsce) i Włoszki (7 miejsce) wystartowały w identycznych składach. W nie zmienionym składzie wystartowały także Szwajcarki (11 miejsce w Linz) oraz Hiszpanki (18 miejsce) i Łotyszki (20 miejsce). Z innych osad europejskich, które startowały w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Linz, w Poznaniu nie wystartowały Austriaczki (19 miejsce w Linz). Niemki (16 miejsce w Linz), które były w Linz bezpośrednio za Polkami zmieniły całkowicie skład osobowy, wsadzając do dwójki ubiegłoroczną mistrzynię świata w jedynce wagi lekkiej, a następną za Niemkami w Linz – Irlandki zmieniły połowę swojego składu. Pięć nowych dwójek w rywalizacji w tej konkurencji to Czeszki, Dunki, Greczynki, Węgierki i Rosjanki.

Polska dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet startująca w mistrzostwach Europy w Poznaniu przygotowywana była pod kątem udziału w finałowych regatach kwalifikacyjnych do igrzysk w Tokio. W Mistrzostwach Świata Seniorek 2019 Polki zajęły piętnaste miejsce, ale wśród dwójek europejskich były ósmą osadą. Polska dwójka w stosunku do ubiegłorocznego w połowie ma nowy skład. Obie zawodniczki startowały już wspólnie w nieudanych dla nich kwalifikacjach olimpijskich do igrzysk 2012 roku w Londynie. Zdobywając jednak kilka tygodni później złoty medal w nieolimpijskiej konkurencji - czwórce podwójnej wagi lekkiej w Mistrzostwach Świata Seniorek w Plovdiv. W ostatnich pięciu latach Polki w tej konkurencji zdobyły w Mistrzostwach Europy Seniorek aż cztery medale, w tym jeden złoty.

Nasza dwójka wystartowała w Poznaniu trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale A, zajmując odpowiednio drugie, trzecie i szóste miejsce. W pierwszym swoim wyścigu w mistrzostwach Europy w Poznaniu w wyniku losowania polska dwójka trafiła na trzy bardzo mocne osady: Francuzki i Białorusinki, które mają zapewniony start olimpijski oraz Niemki. Skład biegu eliminacyjnego uzupełniły dwie nowe załogi Rosjanek i Węgerek. Zadaniem było podjęcie walki o bezpośredni awans do półfinału, tj. pierwsze dwa miejsca w przedbiegu. Dzięki temu można uzyskać korzystniejsze rozstawienie w półfinale. Nasza



osada po udanym starcie i dość poprawnej jeździe objęła prowadzenie na pierwszych 500 metrach. Środkowe 1000 m to wyrównana walka i zmieniające się prowadzenie między Polkami, Białorusinkami i Francuzkami. Zaskoczeniem tego wyścigu była bardzo słaba postawa Niemek. W drugiej części dystansu bardzo mocno popłynęły Francuzki. A mając najlepsze czasy obu pięćsetek, wyszły na prowadzenie i utrzymały je do mety. Natomiast polska dwójka w końcówce biegu, atakując z trzeciej pozycji, skutecznym finiszem wyprzedziła na mecie ubiegłoroczne mistrzynie Europy Białorusinki. Polki zajmując drugie miejsce uzyskały bezpośredni awans do półfinału. O tym jak wyrównany był to wyścig świadczyć mogą różnice czasowe między pierwszą, a trzecią osadą na poszczególnych punktach kontrolnych co 500 metrów: 0,49 - 0,74 - 1,15 i 1,81 sek. na mecie. Dwójka francuska uzyskała na mecie najlepszy rezultat przedbiegów, natomiast Polki czwarty wynik eliminacji.

W wyścigu półfinałowym od startu do mety prowadziły Włoszki, choć przez cały dystans o trzy premiowane awansem do finału A miejsca walczyły cztery osady – wspomniane Włoszki, Białorusinki, Polki i Szwajcarki. Dla naszej dwójki ten wyścig nie do końca przebiegał zgodnie z ustalonym planem taktycznym. Po niezbyt udanym starcie Polki przez cały dystans walczyły ze Szwajcarkami o trzecią pozycję, choć drugie miejsce również było w ich zasięgu. Ponownie skuteczny finisz pozwolił na zajęcie trzeciego miejsca. Był to kolejny bardzo wyrównany bieg z udziałem polskiej osady. Różnica na mecie pomiędzy zwyciężkami Włoszkami, a czwartymi nieawansującymi Szwajcarkami wynosiła zaledwie 1,21 sek. Pomimo tak zaciętej walki okazało się, że zwycięska w drugim półfinale osada Holandii uzyskała lepszy rezultat, natomiast pięć pozostałych dwójek awansujących do finału miało wyniki mieszczące się w granicach 1,37 sek., a czas Polek był czwartym z kolei w całej stawce. Był to dobry wyścig w wykonaniu naszej dwójki, która pokazała waleczność i umiejętność skutecznego finiszowania, o czym świadczy czas ostatniej pięćsetki, który był ich najlepszym.

Wyścig finałowy to bieg, o którym chcielibyśmy wszyscy jak najszybciej zapomnieć. Od pierwszego chwytu powtórzyła się sytuacja jaka również nieraz występowała na treningach. Osada jeden odcinek potrafiła przewiosłować „koncertowo”, a na kolejnym osiągane prędkości bywały o 3-5 sek. słabsze. W finale niestety zawodniczki nie potrafiły znaleźć swojego rytmu wiosłowania i szybkiego zabrania wody na chwycie. Jedynie przez niespełna 700 metrów

nawiązywały walkę z przeciwniczkami, a od tego momentu zaczęły coraz bardziej tracić kontakt z czołówką. W efekcie doprowadziło to do kompromitacji w tym biegu, gdyż tak należy określić stratę 14,57 sek. do złotych medalistek - Holenderek i 10,85 sek. do piątych Francuzek. Tak słaby ostateczny wynik ciężko jest wytłumaczyć w kontekście dwóch dobrych startów naszej dwójki w przedbiegu i półfinale.

IX. CZWÓRKA BEZ STERNICZKI KOBIET

W4-

Chabel Monika	1992	Lotto Bydgoscia
Grzella Paulina	1999	BTW Bydgoszcz
Michałkiewicz Olga	1994	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Wierzbowska Maria	1995	Lotto Bydgoscia



Trenerzy klubowi:

Michał Kozłowski	- Lotto Bydgoscia
Marcin Badziągowski	- BTW Bydgoszcz
Piotr Basta	- AZS AWF Gorzów Wlkp.

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban	- trener główny
Michał Kozłowski	- trener asystent

Zadanie wynikowe: 3 – 6 miejsce

Ostateczny wynik: 7 miejsce

- Mistrzyniami Świata z ubiegłego roku w tej konkurencji są Australijki przed Holenderkami i Dunkami.
- Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji były Holenderki przed Rumunkami i Polkami.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 12 czwórek bez sterniczki. W tej konkurencji wystartowały cztery z ośmiu osad posiadających już kwalifikacje olimpijskie, w tym srebrne i brązowe medalistki (Holenderki i Dunki) ostatnich Mistrzostw Świata Seniorów w tych samych składach. Z zakwalifikowanych osad zabrakło jedynie Brytyjek (7 miejsce). Piąte na Mistrzostwach Świata Seniorek – Rumunki wystartowały w całkiem nowym zestawieniu składającym się z zawodniczek z reprezentacyjnej ósemki i młodzieżowych mistrzyń Europy. Dziesiąte w Linz Irlandki wymieniły 2 zawodniczki, dwunaste w Linz Włoszki 3 zawodniczki, podobnie jak szesnaste (ostatnie) w Linz Niemki. Czwórki: Rosji (13 miejsce w Linz) i Ukrainy (15 miejsce) to całkiem nowe osady, a osady Czech, Hiszpanii i Francji nie startowały na ubiegłorocznych mistrzostwach świata i są to osady stworzone na start w Poznaniu.

W polskiej czwórce nastąpiła jedna zmiana wymuszona kontuzją (wypadek na rowerze) podstawowej zawodniczki tej osady - Joanny Dittmann. Zastąpiła ją Paulina Grzella zawodniczka kadry młodzieżowej zdobywająca wprawdzie w niej medale, ale w czwórce podwójnej. Była także cztery lata temu medalistką w czwórce bez sterniczki w Mistrzostwach Europy Juniorek.

W Poznaniu Polki w tej konkurencji wystartowały trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale B, zajmując odpowiednio: piąte, trzecie i pierwsze miejsce. Polska czwórka rozpoczęła mistrzostwa w Poznaniu kompletnie nieudanym biegiem eliminacyjnym. Osadę szlakowała całkowicie nowa zawodniczka z niewielkim doświadczeniem startowym na tej pozycji. W przedbiegu w wyniku bardzo słabego startu osada po 500 metrach zajmowała ostatnie miejsce w stawce, tracąc do prowadzących w tym momencie Dunek 2,12 sek. Wprawdzie w dalszej części dystansu nasze zawodniczki uzyskiwały coraz lepsze czasy, w stosunku do pozostałych osad, to jednak niewiele poprawiło ich sytuację i skończyły rywalizację na piątym miejscu. Natomiast na czele stawki po 500 metrach były brązowe medalistki ubiegłorocznych mistrzostwa świata Dunki bardzo ostro zaatakowała zmieniona w ¼ i będąca w bardzo dobrej dyspozycji czwórka Włoszek. Mając najlepsze czasy trzech kolejnych pięćsetek, za półmetkiem objęły



prowadzenie, odnosząc przekonywujące zwycięstwo z przewagą 3,27 sek. nad drugimi Rosjankami. Obie te osady nie mając jeszcze zapewnionego startu olimpijskiego przygotowywały się głównie do tegorocznych finałowych kwalifikacji olimpijskich. Pomimo, że w naszej osadzie „szlakowała” zawodniczka z mniejszym doświadczeniem, nikt nie zakładał, że ten bieg mogą zakończyć na tak dalekiej pozycji. Teoretycznie przed rozpoczęciem wyścigów faworytkami tego przedbiegu były Dunki. Na mecie Polki uzyskały ósmy rezultat obu wyścigów eliminacyjnych i musiały szukać szans awansu do finału A w repasażach. W przedbiegach pojawiło się kilka osad w bardzo dobrej dyspozycji, które w

poprzednich latach nie odgrywały kluczowej roli w tej konkurencji. Takim przykładem były Włoszki czy Irlandki, z którymi Polki spotkały się w repasażu. W nim pomimo założenia taktycznego o mocnym starcie i początku dystansu nasza osada już na pierwszych 500 metrach traciła do prowadzącej osady Irlandii 5,07 sek. i 2,63 sek. do Dunek. Z upływającym dystansem przewaga prowadzących systematycznie się powiększała. Polki w żadnym momencie dystansu nie nawiązały walki o dwa miejsca premiowane awansem do finału A. Zakończyły repasaż na trzeciej pozycji, pomimo uzyskania najlepszego w stawce czasu ostatniej pięćsetki. Rezultat uzyskany przez Polki na mecie był piątym czasem obu repasaży. Ten drugi wyścig w wykonaniu naszej osady był lepszy niż przedbieg, jednak cały czas brakowało dynamicznego i bardziej agresywnego wiosłowania.

W finale B spotkały się załogi na zbliżonym poziomie względem szybkości pływania na tegorocznych mistrzostwach Europy. Wystartowały w nim – Czeszki, Francuzki i Hiszpanki, które nie startowały w ubiegłorocznych mistrzostwach świata i są to osady stworzone doraźnie do startu w Poznaniu oraz Ukrainki i Niemki, czyli przedostatnia i ostatnia czwórka ubiegłorocznych mistrzostw świata w Linz. W założeniu taktycznym nasza załoga miała od początku płynąć z przodu. W rzeczywistości ponownie zawodniczki, wprawdzie tylko 0,78 sek. przegrały start i pierwszą pięćsetkę z Ukrainkami, które ostatecznie były trzecie na mecie. Na kolejnych pięćsetkach najlepsze czasy miały już Polki. Ostatecznie nasze zawodniczki wygrały finał B w dobrym stylu w przewagę 2,48 sek. nad Francuzkami. Należy jednak podkreślić, że oczekiwania były większe w stosunku do tej załogi. Zakładaliśmy pewny awans do finału A. Pozostaje więc pytanie, czy i o ile szybciej mogłaby popłynąć ta osada, gdyby nie kontuzja jednej z najmocniejszych zawodniczek w tej osadzie. Z pewnością błędem było posadzenie młodej, niedoświadczonej zawodniczki na pozycji szlakowej w tak rutynowanej osadzie. Tym bardziej, że dotychczasowa szlakowa, z którą polska czwórka uzyskała swoje najlepsze wyniki wiosłowała na czwartej pozycji. Dodatkowo zauważalne było, że na tej pozycji całkowicie nie potrafi się odnaleźć. Dotychczasowa szlakowa M. Wierzbowska wielokrotnie pokazała, że posiada umiejętność poderwania osady do finiszu na ostatnich metrach dystansu. Inną oczywiście jest sprawa utrzymania płynięcia w stawce na dystansie, aby nie było zbyt dużej straty do aktualnie prowadzących osad.

X. DWÓJKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN

M2-

Modrzyński Bartosz	1996	BTW Bydgoszcz
Posyłajka Łukasz	1996	AZS Szczecin



Trenerzy klubowi:

Marcin Badziągowski – BTW Bydgoszcz

Piotr Kula – AZS Szczecin

Trener prowadzący w reprezentacji:

Mariusz Szumański

Zadanie wynikowe: 7 – 8 miejsce

Ostateczny wynik: 10 miejsce

- Mistrzami Olimpijskimi z Rio de Janeiro w tej konkurencji są Nowozelandczycy przed Południową Afryką i Włochami.
- Mistrzami Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji zostali Chorwaci przed Nową Zelandią i Australią.
- Mistrzami Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji zostali Chorwaci przed Rumunami i Hiszpanami.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 14 męskich dwójek bez sternika. Z 28 dwójek startujących w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów w Linz 10 osad reprezentowało federacje pozaeuropejskie. Na starcie tegorocznych mistrzostw Europy stanęły wszystkie europejskie federacje, które zdobyły już kwalifikacje olimpijskie. Złoci medaliści mistrzostw świata – Chorwaci, czwarcy – Włosi, piąci – Hiszpanie, szóści – Francuzi i z dziesiątego miejsca - Rumuni w tych samych zestawieniach osobowych. Serbowie, którzy ukończyli mistrzostwa świata na siódmym miejscu przegrali wewnątrz krajową rywalizację z inną serbską osadą i to ona wystartowała w Poznaniu. Również posiadający już kwalifikacje (wprawdzie z ostatniego – jedenastego miejsca) Białorusini zgłosili nowy skład osobowy wywodzący się z ich reprezentacyjnej czwórki bez sternika, która w ostatnich Mistrzostwach Świata Seniorów w Linz ukończyła rywalizację na piętnastym miejscu. Z pozostałych osad europejskich w stosunku do ubiegłorocznych mistrzostw świata na starcie w Poznaniu nie stanęli Brytyjczycy (12 miejsce w Linz), Czesi (21 miejsce), Turcy (23 miejsce) oraz Irlandczycy i Litwini (25 i 26 miejsca w Linz). Z osad, które nie mają kwalifikacji olimpijskich całkowicie nowe składy osobowe swoich dwójek zgłosili do tegorocznych mistrzostw Europy: Niemcy (17 miejsce w ubiegłorocznych mistrzostwach świata) i Holendrzy (18 miejsce). Te same składy mieli Polacy (14 miejsce w Linz), Grecy (22 miejsce) i Węgrzy (28 miejsce - ostatnie). Natomiast jednego zawodnika wymienili Duńczycy (15 miejsce w Linz).

Polska dwójka jest cały czas przygotowywana pod kątem startu w finałowych regatach kwalifikacyjnych do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Są to jeszcze stosunkowo młodzi zawodnicy, czyniący stałe postępy. W tym trudnym sezonie bez

startów kontrolnych w kraju i za granicą zrobili postęp w teście na 2000 metrów na ergometrze wiosłarskim. Poprawili również wyniki w zakresie mocy progowej.



Nasza dwójka bez sternika w Poznaniu wystartowała trzy razy. W przedbiegu, półfinale i finale B, zajmując odpowiednio trzecie, piąte i czwarte miejsce. W przedbiegu polska dwójka trafiła na Hiszpanów i Francuzów oraz młodych Greków, którzy w ubiegłym roku zdobyli brązowy medal Młodzieżowych Mistrzostw Świata. Od startu do mety w tym wyścigu prowadzili Hiszpanie, a nasi zawodnicy po spokojnym starcie zajmowali czwarte miejsce ze stratą 1,70 sek. po pierwszych 500 metrach. Drudzy byli Grecy, a trzeci Francuzi.

Do półmetka Polacy wyprzedzili Greków i zbliżyli się do drugich Francuzów. Jednak z większą falą, która pojawiła się na drugiej połowie dystansu lepiej poradzili sobie Francuzi i nasi zawodnicy ostatecznie zajęli trzecie miejsce ze stratą 4,77 sek. do zwycięskich Hiszpanów i 2,53 sek. do Francuzów, a 11,75 sek. przed Grekami. Polacy na mecie uzyskali siódmy rezultat wszystkich trzech przedbiegów.

W półfinale nasza dwójka chyba nie wytrzymała napięcia i popłynęła bardzo słabo. Od startu przez $\frac{3}{4}$ dystansu płynęli na ostatnim szóstym miejscu, wiosłując w bardzo wysokim tempie, jednak bez rytmu, tracąc z każdym metrem dystans do czołówki wyścigu. Na metę wpłynęli na piątym miejscu wyprzedzając w końcówce dwójkę Białorusi, tracąc do zwycięskich Rumunów aż 17,55 sek., a do awansu do finału zabrakło im 15,39 sek. Natomiast w czołówce stoczono bardzo ostrą walkę o trzy miejsca, premiowane awansem do finału A. Cztery pierwsze dwójki wpłynęły na metę w 2,36 sek., a Serbowie przegrali trzecie miejsce z Holendrami zaledwie o 0,20 sek. Nasza osada uzyskała na mecie dziewiąty rezultat wśród dwunastu półfinałowych dwójek. Po tym nieudanym występie w półfinale i analizie popełnionych błędów polscy zawodnicy przystąpili mocno zmotywowani do finału B, w którym chcieli zdecydowanie walczyć o jedno z dwóch punktowanych miejsc. Trener znając ich możliwości i rozkład sił na dystansie we wcześniejszych wyścigach, z których wynikało, że często drugą część dystansu pokonują szybciej niż pierwszą ustalono pod to odpowiednią taktykę. Zgodnie z założeniami spokojnie wystartowali tracąc jednak zbyt dużo po 500 metrach, bo aż 4,03 sek. do prowadzących Serbów i 1,71 sek. do drugich Białorusinów. Pomimo, że na drugich pięciuset metrach mieli nie tracić już dystansu to jednak strata powiększyła się do 6,27 sek. w stosunku do Serbów i 2,45 sek. do Białorusinów. W drugiej połowie dystansu z założenia mieli odrabiać straty, co w miarę skutecznie realizowali wyprzedzając na początku finiszu Francuzów i zdecydowanie zbliżając się do pozostałych osad. Mimo wyraźnie najszybszych z całej stawki ostatnich 500 metrów, niestety zabrakło dystansu by zająć punktowane miejsce. Strata do drugich w finale B Niemców wyniosła zaledwie 0,66 sek., a trzecich Białorusinów 0,48 sek.

Widać, że zadanie wynikowe zakładające zajęcie 7-8 miejsca postawione przed tą dwójką było w ich zasięgu. Zbyt asekuracyjna jazda w finale szczególnie na drugich 500 metrach spowodowała, że nie osiągnęli zadowalającego wyniku, chociaż zabrakło naprawdę niewiele. W kontekście kwalifikacji olimpijskich martwi pojawienie się nowych mocnych osad z Holandii, Danii czy Niemiec, co przy braku wiadomości o załogach bez kwalifikacji z Wielkiej Brytanii i USA może oddalać i tak iluzoryczną szansę na kwalifikację olimpijskie. Czas pracuje na korzyść naszej dwójki jednak zawodnicy muszą podjąć jeszcze bardziej zdeterminowaną pracę nad podniesieniem swojego poziomu sportowego i zrobić jeszcze większe postępy w wynikach zarówno na lądzie jak i na wodzie. Natomiast w walce o medale doszło do niespodzianki. Dwukrotnie w ostatnich dwóch latach mistrzowie świata i Europy chorwaccy bracia Sinkovic ulegli Rumunom dziesiątym w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Seniorów. Jednak należy wziąć pod uwagę specyfikę tego sezonu, w którym po przeniesieniu Igrzysk Olimpijskich na następny rok najlepsze osady bardzo różnie podeszły do przygotowań w warunkach światowej pandemii.

XI. JEDYNKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN LM1x

Łukasz Sawicki

1986

AZS AWF Warszawa



Trener klubowy:

Adam Skwarski – AZS AWF Warszawa

Trener prowadzący w reprezentacji:

Robert Borys

Zadanie wynikowe: do ósmego miejsca.

Ostateczny wynik: 16 miejsce

- Mistrzem Świata w ubiegłym roku w tej konkurencji został Włoch Martino Goretti przed Węgrem i Australijczykiem.
- Mistrzem Europy w ubiegłym roku w Lucernie w tej konkurencji był Węgier Peter Galambos przed Polakiem Arturem Mikołajczewskim i Włochem Martino Gorettim.

Do Mistrzostw Europy Seniorów w Poznaniu zgłoszono 16 skifistów wagi lekkiej. W mistrzostwach Europy w Poznaniu w tej konkurencji z pierwszej dwunastki ostatnich mistrzostw świata wystartował tylko srebrny medalista, a zarazem ubiegłoroczny mistrz Europy - Węgier Peter Galambos. Poza tym w Poznaniu wystartowali również czwarty skifista z ubiegłorocznych mistrzostw Europy – Chorwat Luca Radonic, szósty – Słoweniec Rajko Hrwat i dziewiąty – Serb Milos Stanojevic. Dodatkowo w Poznaniu na starcie stanęli bardzo mocni zawodnicy startujący w ubiegłym roku w reprezentacyjnych dwójkach podwójnych wagi lekkiej. Irlandczyk Fintan McCarthy – ubiegłoroczny mistrz świata seniorów w dwójce podwójnej. Norweg Kristoffer Brun – brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro, czwarty w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Linz, mistrz Europy z 2018 roku i zdobywca wielu medali w innych imprezach mistrzowskich w poprzednich latach w dwójce podwójnej. Francuz Thibault Colard – brązowy medalista olimpijski z Rio de Janeiro w czwórce bez sternika. Włoch Niels Torre – ubiegłoroczny młodzieżowy wicemistrz świata w dwójce podwójnej i tegoroczny młodzieżowy mistrz Europy w jedynce wagi lekkiej. Skifiści Czech i Grecji – srebrni i brązowi medalisci Młodzieżowych Mistrzostw Europy 2021 w jedynce wagi lekkiej.

W tej konkurencji z sezonu na sezon pojawiają się w czołówce światowej nowi zawodnicy. Powodem tego są głównie kłopoty z utrzymywaniem obowiązkowego limitu wagi, a nie zawsze udaje się tego dokonać zawodnikom balansującym na pograniczu tego limitu lub też co gorsze za każdym razem redukującym ją ze sporym wysiłkiem. Przykładem tego mogą być dalekie miejsca w ubiegłorocznych mistrzostwach świata medalistów Słowenca Rajko Hrwata, Chorwata Luki Radonica czy młodzieżowego mistrza świata z 2018 roku i finalisty w seniorach Brazylijczyka Uncasa Batisty. Poza tym w jedynkach wagi lekkiej startuje wielu zawodników wiosłujących w olimpijskiej konkurencji – dwójce podwójnej wagi lekkiej, albo są do niej rezerwowymi, co powoduje stałe roszady.



W polskiej reprezentacji w ubiegłorocznym sezonie w tej konkurencji także startowali zawodnicy będący kandydatami do dwójki podwójnej wagi lekkiej. W mistrzostwach Europy srebrny medal zdobył Artur Mikołajczewski, a w mistrzostwach świata ósmy był Miłosz Jankowski. Obecny reprezentant Łukasz Sawicki to złoty medalista tegorocznych mistrzostw Polski w tej konkurencji, które rozegrane zostały trzy tygodnie przed mistrzostwami Europy w Poznaniu. Trudno było przewidzieć jego szanse, gdyż jest całkiem nowym zawodnikiem w krajowej czołówce wagi lekkiej, trenujący na własny koszt poza kadrą, a tytuł mistrza Polski był jego pierwszym indywidualnym osiągnięciem.

Polski skifista wagi lekkiej wystartował w Poznaniu trzykrotnie; w przedbiegu, w repasażu i w finale C. W przedbiegu wystartował między innymi z Węgrem, Czechem, Serbem i Chorwatem. Od startu do mety na czele w tym wyścigu płynął utytułowany Węgier przed młodym Czechem. Pozostali skifiści do półmetka płynęli razem nie zagrażając prowadzącym bezpośredniego awansu do półfinału. Nasz reprezentant jeszcze w połowie dystansu był trzeci, jednak w miarę upływu czasu tracił zarówno siły jak i pozycję. Ostatecznie minął metę na piątym miejscu ze stratą 17,25 sek. do zwycięskiego Węgra. Pokonał jedynie rutynowanego Chorwata, który nie widząc szans bezpośredniego awansu całkowicie „odpuścił” sobie końcówkę przypluwając jeszcze za Polakiem 24,59 sek. Ł. Sawicki uzyskał na mecie czternasty rezultat wszystkich trzech przedbiegów.

Niestety scenariusz wyścigu repasażowego w wykonaniu naszego zawodnika był bardzo podobny. Póki starczyło mu sił, to ambitnie próbował nawiązywać walkę z przeciwnikami. Do półmetka walczył nawet o premiowane awansem do półfinałów trzecie miejsce. Jednak finalnie na metę przypluwał ostatni ze stratą 6,82 sek. do poprzedzającego go Serba i 9,28 sek. do trzeciego, ostatniego dającego awans do półfinałów miejsca. Uzyskał ósmy rezultat wśród wszystkich dziesięciu skifistów rywalizujących w dwóch repasażach.

Finał C był trzecim ciężkim wyścigiem polskiego skifisty w ciągu półtorej doby. Z pewnością ambicje zawodnika były duże, ale siły całkowicie wyczerpane. Wśród najsłabszych zawodników tegorocznych mistrzostw Europy ponad połowę dystansu próbował walczyć i poprawić swoją pozycję. Niestety jeszcze raz się okazało, że nawet na tych zawodników zabrakło i sił i technicznych umiejętności. Ostatecznie zajął ostatnie miejsce w tym wyścigu jak i w całych mistrzostwach, ulegając zwycięzcy 6,63 sek., a wyprzedzającemu go bezpośrednio Serbowi 5,27 sek. Niestety jeszcze raz okazało się, że

poziom krajowej rywalizacji nie ma żadnego przełożenia na poziom międzynarodowy, choć z pewnością naszemu reprezentantowi w tej konkurencji ambicji nie brakowało.

Mistrzostwa Świata

Mistrzostwa Świata Seniorów z powodu pandemii koronawirusa SARS-COV-2 zostały odwołane.

Młodzieżówka 19-22 lata

Młodzieżowe Mistrzostwa Świata

Młodzieżowe Mistrzostwa Świata podobnie jak Mistrzostwa Świata Seniorów zostały odwołane ze względu na panującą pandemię.

Młodzieżowe Mistrzostwa Europy

Młodzieżowe Mistrzostwa Europy 2020 rozegrane zostały na torze regatowym znajdującym się w parku sportowym Duisburg, na południu dzielnicy Neudorf w Duisburgu. Sportpark Wedau jest uważany za największy ciągły park sportowy tego typu w Niemczech.

Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w Duisburgu były czwartymi z kolei po Kruszwicy w 2017 r, białoruskim Brześciu w 2018 r. oraz ubiegłorocznej greckiej Joanie. Wszystkie młodzieżowe mistrzostwa rozgrywane były w podobnym terminie, czyli w pierwszej dekadzie września.

O ile poprzednie mistrzostwa większość federacji obsadzała przez osady drugoplanowe z uwagi na termin ich rozgrywania (już po Młodzieżowych Mistrzostwach Świata i po rozpoczęciu w wielu krajach szkół i studiów), to tym razem w wyniku pandemii były one pierwszymi i jedynymi w tym sezonie dla tej grupy wiekowej, co spowodowało uczestnictwo rekordowej ilości 32 zainteresowanych europejskich federacji wioślarskich. Obecnie w European Management Board zarejestrowanych jest obecnie 46 federacji.

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy podobnie jak w roku ubiegłym rozegranych zostało 14 konkurencji objętych programem Igrzysk Olimpijskich i 8 konkurencji tzw. „nieolimpijskich”.

Wśród czternastu konkurencji objętych programem Igrzysk Olimpijskich jest siedem kobiecych w tym jedna wagi lekkiej i podobnie siedem męskich w tym także jedna wagi lekkiej.

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Konkurencje kobiece:

- jedynka
- dwójka podwójna
- dwójka bez sterniczki
- czwórka bez sterniczki
- czwórka podwójna
- ósemka
- dwójka podwójna wagi lekkiej

Konkurencje męskie:

- jedynka
- dwójka podwójna
- dwójka bez sternika
- czwórka bez sternika
- czwórka podwójna
- ósemka
- dwójka podwójna wagi lekkiej

W ramach konkurencji „nieolimpijskich” nieobjętych obecnie programem Igrzysk Olimpijskich rozegrane zostały po cztery takie same konkurencje żeńskie i męskie, w tym po trzy wagi lekkiej i po jednej wagi otwartej.

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Konkurencje kobiece:

- jedynka wagi lekkiej
- dwójka bez sterniczki wagi lekkiej
- czwórka podwójna wagi lekkiej
- czwórka ze sterniczką

Konkurencje męskie:

- jedynka wagi lekkiej
- dwójka bez sternika wagi lekkiej
- czwórka podwójna wagi lekkiej
- czwórka ze sternikiem

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy wystartowała rekordowa liczba 230 osad. Rekordowa zarówno w konkurencjach olimpijskich jak też „nieolimpijskich”. Łącznie 95 osad w konkurencjach kobiecych, co stanowi 41,3% całości (w ubiegłym roku było 41,4%) i 135 w konkurencjach męskich, co stanowi 58,7% wszystkich startujących (w

ubiegłym roku 58,6%), co świadczy o ustabilizowanym udziale na poziomie Młodzieżowych Mistrzostw Europy osad kobiecych i męskich. Do startu w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy ze względu na pandemię COVID-19 nie została zgłoszona reprezentacja Wielkiej Brytanii oraz trzy kraje skandynawskie: Finlandia, Norwegia i Szwecja.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM LICZBY ZDOBYTYCH MEDALI – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	15
2	Włochy	14
3	Rumunia	10
4-5	Grecja, Irlandia	5
6	Francja	4
7	Holandia	3
8-9	Czechy, Rosja	2
10-15	Belgia, Białoruś, Chorwacja, Hiszpania, Portugalia, Słowenia	1

Połowa startujących w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy zdobyła chociaż jeden medal i niestety nie było wśród nich Polski. Najwięcej medali zdobyli Niemcy (15 w 22 konkurencjach), a tylko o jeden mniej mieli Włosi. Bardzo dobrą ilość medali osiągnęli Rumuni, którzy medale zdobywali statystycznie niemal w co drugiej konkurencji. Te trzy reprezentacje zdobyły ponad połowę wszystkich medali (39 medali z 66 możliwych do zdobycia co daje 59,1%).

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	8
2-3	Rumunia, Włochy	6
4-6	Grecja, Holandia, Irlandia	3
7-8	Francja, Rosja	2

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	8
2	Niemcy	7
3	Rumunia	4
4-7	Czechy, Francja, Grecja, Irlandia	2
8-13	Belgia, Białoruś, Chorwacja, Hiszpania, Portugalia, Słowenia	1

W konkurencjach kobiecych 33 medale w 11 konkurencjach rozdzieliło pomiędzy siebie 8 federacji, co stanowi 29,7% wszystkich państw mających w tych konkurencjach swoje osady. Najwięcej medali zdobyły Niemki przed Włoszkami i Rumunkami. Te trzy reprezentacje zdobyły 60,6% wszystkich medali wśród kobiet. Żadna reprezentacja w konkurencjach kobiecych nie zdobyła jednego medalu. Nieco inaczej wygląda to w konkurencjach męskich, gdzie również 33 medale rozdzieliło pomiędzy siebie 13 federacji, co stanowi 43,4% wszystkich państw mających w tych konkurencjach swoje osady. Najwięcej medali zdobyli w nich Włosi przed Niemcami i Rumunami. Te trzy federacje zdobyły łącznie 57,6% wszystkich medali w tych konkurencjach. Tu dla odmiany aż 6 nacji zdobyło po jednym medalu.

We wszystkich zestawieniach z uwagi na ilość zdobytych medali w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy zauważalna jest zdecydowana dominacja trzech państw: Niemców, Włochów i Rumunii.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM LICZBY ZDOBYTYCH MEDALI KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Niemcy, Rumunia	9
3	Włochy	7
4-5	Grecja, Irlandia	3
6-7	Holandia, Rosja	2
8-14	Belgia, Białoruś, Chorwacja, Czechy, Francja, Hiszpania, Słowenia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Niemcy, Rumunia	5
3	Włochy	3
4-7	Grecja, Holandia, Irlandia, Rosja	2

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-3	Niemcy, Rumunia, Włochy	4
4-12	Belgia, Białoruś, Chorwacja, Czechy, Francja, Grecja, Hiszpania, Irlandia, Słowenia	1

W czternastu konkurencjach olimpijskich najwięcej medali (po dziewięć) zdobyli Niemcy i Rumuni, a o dwa mniej Włosi. Te trzy federacje zdobyły łącznie 59,6% wszystkich medali. Łącznie medale w konkurencjach zdobyła połowa biorących w tej rywalizacji reprezentacji. W siedmiu kobiecych konkurencjach olimpijskich niemal połowę medali (47,7%) zdobyły dwie federacje – Niemców i Rumunów, a medale łącznie zdobyło siedem państw, co stanowi 28% federacji mających w nich swoje osady. W siedmiu męskich konkurencjach olimpijskich medale zdobyło 12 federacji, co stanowi 41,4%

wszystkich mających w nich swoje załogi, a 57,2% medali zdobyły trzy państwa: Niemcy, Rumuni i Włosi po cztery medale, a pozostałe dziewięć państw po jednym.

**KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI
KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM**

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Włochy	7
2	Niemcy	6
3	Francja	3
4-5	Grecja, Irlandia	2
6-9	Czechy, Holandia, Portugalia, Rumunia	1

W ośmiu konkurencjach nieolimpijskich najwięcej – siedem medali zdobyli Włosi przed Niemcami. I te dwie federacje „zgarnęły” razem 54,2% wszystkich medali. Łącznie medale zdobyło dziewięć federacji, czyli 39,2% wszystkich mających w tej rywalizacji swoje załogi.

**LICZBA ZDOBYWANYCH PRZEZ POLSKĘ MEDALI ORAZ ZAJĘTE MIEJSCA W KLASYFIKACJI
W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH EUROPY W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W LATACH 2017-2020**

Rok i miejsce mistrzostw	2017 Kruszwica	2018 Brześć	2019 Joanina	2020 Duisburg
Łączna ilość medali	2	3	1	-
Miejsce w klasyfikacji medalowej	IV-VI	VII-VIII	XI-XII	-

Z uwagi na zdobyte medale tegoroczny wynik polskiej reprezentacji był najniższy z czterech dotychczas rozegranych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy. Powodem było przede wszystkim odwołanie Młodzieżowych Mistrzostw Świata przez co do Duisburga poszczególne federacje przysłały swoje najmocniejsze osady w tej kategorii wiekowej, bo przecież termin rozgrywania od czterech lat jest ten sam, czyli pierwsza dekada września. W poprzednich latach z wyjątkiem kilku reprezentacji bałkańskich oraz pojedynczych osad z innych krajów w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy startowały drugorzędne co określa rzeczywistą wartość tamtych osiągnięć.

Klasyfikacji medalowej ton nadają przede wszystkim federacje, które mają złote medale, natomiast drugorzędną sprawą pozostaje ich ilość.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	5 – 6 – 3
2	Rumunia	5 – 3 – 2
3	Niemcy	4 – 5 – 6
4-5	Grecja Irlandia	2 – 1 – 2
6	Francja	2 – 0 – 2
7	Czechy	1 – 1 – 0
8	Belgia	1 – 0 – 0
9	Holandia	0 – 2 – 1
10-12	Białoruś Chorwacja Portugalia	0 – 1 – 0
13	Rosja	0 – 0 – 2
14-15	Hiszpania Słowenia	0 – 0 – 1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	3 – 2 – 1
2	Niemcy	2 – 3 – 3
3	Włochy	2 – 2 – 2
4	Grecja	2 – 1 – 0
5	Irlandia	1 – 1 – 1
6	Francja	1 – 0 – 1
7	Holandia	0 – 2 – 1
8	Rosja	0 – 0 – 2

MĘCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	3 – 4 – 1
2	Niemcy	2 – 2 – 3
3	Rumunia	2 – 1 – 1
4	Czechy	1 – 1 – 0
5-6	Francja Irlandia	1 – 0 – 1
7	Belgia	1 – 0 – 0
8-10	Białoruś Chorwacja Portugalia	0 – 1 – 0
11	Grecja	0 – 0 – 2
12-13	Hiszpania Słowenia	0 – 0 – 1

Czołówka klasyfikacji medalowej tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy zdecydowanie się wyrównała. W poprzednich trzech latach tą imprezę całkowicie zdominowali reprezentanci Rumunii, którzy zdobywali większość medali złotych, głównie w konkurencjach olimpijskich. W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy na czele ogólnej klasyfikacji medalowej znaleźli się Włosi. W roku ubiegłym na czele podobnej klasyfikacji byli Rumuni i mieli oni 7 złotych medali i po jednym srebrnym i brązowym. Tuż za reprezentacją Włochów uplasowały się dwie kolejne reprezentacje dominujące w tegorocznych mistrzostwach Rumunii i Niemiec. Te same trzy reprezentacje, ale już w różnej kolejności uplasowały się na czele klasyfikacji medalowej w rozbiciu na konkurencje kobiece i męskie. W 22 rozgrywanych konkurencjach złote medale rozdzieliło pomiędzy siebie osiem państw. W 11 konkurencjach kobiecych złote medale zdobyły przedstawicielki sześciu federacji, a w 11 męskich przedstawiciele siedmiu.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE OLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	5 – 2 – 2
2	Niemcy	3 – 3 – 3
3	Włochy	2 – 4 – 1
4-5	Grecja	1 – 1 – 1
	Irlandia	
6-7	Belgia	1 – 0 – 0
	Czechy	
8	Holandia	0 – 1 – 1
9-10	Białoruś	0 – 1 – 0
	Chorwacja	
11	Rosja	0 – 0 – 2
12-14	Francja	0 – 0 – 1
	Hiszpania	
	Słowenia	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	3 – 1 – 1
2	Niemcy	2 – 1 – 2
3	Włochy	1 – 2 – 0
4	Grecja	1 – 1 – 0
5-6	Holandia	0 – 1 – 1
	Irlandia	
7	Rosja	0 – 0 – 2

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Rumunia	2 – 1 – 1
2-3	Niemcy	1 – 2 – 1
	Włochy	
4-6	Belgia	1 – 0 – 0
	Czechy	
	Irlandia	
7-8	Białoruś	0 – 1 – 0
	Chorwacja	
9-12	Francja	0 – 0 – 1
	Grecja	
	Hiszpania	
	Słowenia	

W 14 konkurencjach olimpijskich, podobnie jak w roku ubiegłym, na czele klasyfikacji medalowej znaleźli się Rumuni przed Niemcami i Włochami. Złote medale zdobyły osady siedmiu reprezentacji (czterech w siedmiu konkurencjach kobiecych i sześciu w siedmiu konkurencjach męskich). Srebrne medale zdobyły osady sześciu reprezentacji (sześciu w konkurencjach kobiecych i pięciu w męskich). Brązowe medale zdobyły osady dziesięciu reprezentacji (pięciu w konkurencjach kobiecych i siedmiu w męskich).

KLASYFIKACJA MEDALOWA – KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Włochy	3 – 2 – 2
2	Francja	2 – 0 – 1
3	Niemcy	1 – 2 – 3
4-5	Grecja	1 – 0 – 1
	Irlandia	
6-9	Czechy	0 – 1 – 0
	Holandia	
	Portugalia	
	Rumunia	

Na czele klasyfikacji medalowej konkurencji nieolimpijskich znaleźli się Włosi przed Francuzami i Niemcami. Natomiast złote medale w ośmiu rozgrywanych konkurencjach zdobyli przedstawiciele pięciu federacji, srebrne – sześciu, a brązowe – pięciu. Polska w czterech dotychczas rozegranych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy zdobyła łącznie sześć medali: 1 złoty, 4 srebrne i 1 brązowy.

Wykładnikiem potencjału sportowego poszczególnych reprezentacji jest punktacja drużynowa, gdyż może się zdarzyć, że zabraknie trochę tzw. sportowego szczęścia do zdobycia jednego z medali, ale pomimo wszystko reprezentacja nadal utrzymuje swój wysoki poziom sportowy. Przy analizie poszczególnych punktacji drużynowych można zaobserwować tendencje szkoleniowe i organizacyjne w poszczególnych reprezentacjach. Punktacja obejmuje miejsca I-VIII, a kolejnym miejscom przyporządkowana jest następująca ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1. Łącznie w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy jest do rozdelenia 814 punktów. W jednej konkurencji można zdobyć 37 punktów, a jedna federacja może zdobyć w mistrzostwach maksymalnie 198 punktów (126 punktów w konkurencjach olimpijskich i 72 w konkurencjach nieolimpijskich). W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Duisburgu z uwagi na mniejszą niż osiem ilość zgłoszeń w sześciu konkurencjach rozdzielono ostatecznie 785 punktów.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	131
2	Włochy	119
3	Rumunia	88
4	Grecja	52
5	Holandia	49
6	Irlandia	46
7	Francja	38
8	Czechy	32
9	Białoruś	28
10	Hiszpania	21
11	Szwajcaria	20
12	Rosja	19
13-14	Austria, Turcja	17
15	Polska	14
16	Ukraina	13
17	Mołdawia	10
18-20	Belgia, Chorwacja, Węgry	9
21-23	Dania, Estonia, Portugalia	8
24-25	Bułgaria, Litwa	7
26	Słowenia	6

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	65
2-3	Rumunia, Włochy	50
4	Grecja	34
5	Holandia	32
6	Irlandia	27
7	Rosja	17
8	Francja	16
9	Białoruś	14
10	Szwajcaria	13
11	Turcja	12
12-13	Czechy, Polska	9
14	Hiszpania	7
15-16	Austria, Ukraina	5
17	Estonia	4
18	Bułgaria	3
19-21	Chorwacja, Dania, Mołdawia	2
22	Litwa	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	69
2	Niemcy	66
3	Rumunia	38
4	Czechy	23
5	Francja	22
6	Irlandia	19
7	Grecja	18
8	Holandia	17
9-10	Białoruś, Hiszpania	14
11	Austria	12
12-13	Belgia, Węgry	9
14-16	Mołdawia, Portugalia, Ukraina	8
17-18	Chorwacja, Szwajcaria	7
19-21	Dania, Litwa, Słowenia	6
22-23	Polska, Turcja	5
24-25	Bułgaria, Estonia	4
26	Rosja	2

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy łącznie punkty zdobyło 26 federacji, czyli nie mieli ich jedynie pięć państw: Gruzja, Łotwa, Monako, Serbia i Słowacja. Na czele punktacji drużynowej znaleźli się oczywiście Niemcy przed Włochami i Rumunią, a te trzy nacje zdobyły razem 338 punktów, co stanowi 43,1% całości. Polska reprezentacja zdobyła 14 punktów z 54 możliwych maksymalnie do zdobycia zgłaszając do tegorocznej rywalizacji sześć osad, co daje 26% wykorzystania możliwości i zajęła miejsce w drugiej połowie zestawienia. W rozbiciu na konkurencje kobiece i męskie na czele odpowiednich zestawień także znalazły się trzy dominujące w tegorocznych mistrzostwach federacje - Niemcy, Włosi i Rumuni w różnej kolejności. W konkurencjach kobiecych wygrali Niemcy przed Rumunią i Włochami, zdobywając wspólnie 165 punktów co stanowi 43,6% wszystkich możliwych punktów do zdobycia. W konkurencjach męskich wygrali Włosi przed Niemcami i Rumunią, zdobywając wspólnie 173 punkty co stanowi 42,7% całości. Nasza reprezentacja z dziewięcioma punktami w konkurencjach kobiecych zajęła miejsce w drugiej połowie tabeli, a z pięcioma punktami w konkurencjach męskich jedną z najniższych pozycji.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	86
2	Rumunia	74
3	Włochy	66
4	Grecja	33
5	Holandia	32
6	Irlandia	27
7	Czechy	25
8	Szwajcaria	20
9	Rosja	19
10-11	Białoruś, Hiszpania	16
12	Polska	14
13-15	Belgia, Chorwacja, Francja	9
16-17	Austria, Estonia	8
18	Litwa	7
19	Słowenia	6
20-21	Ukraina, Węgry	5
22-23	Dania, Mołdawia	4
24	Bułgaria	3
25	Turcja	2

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	43
2	Rumunia	40
3	Włochy	29
4	Grecja	21
5	Holandia	20
6	Irlandia	18
7	Rosja	17
8	Szwajcaria	13
9-10	Czechy, Polska	9
11	Hiszpania	7
12	Białoruś	5
13	Estonia	4
14	Bułgaria	3
15-17	Chorwacja, Turcja, Ukraina	2
18-21	Austria, Dania, Francja, Litwa	1

MĘSCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	43
2	Włochy	37
3	Rumunia	34
4	Czechy	16
5-6	Grecja, Holandia	12
7	Białoruś	11
8-10	Belgia, Hiszpania, Irlandia	9
11	Francja	8
12-14	Austria, Chorwacja, Szwajcaria	7
15-16	Litwa, Słowenia	6
17-18	Polska, Węgry	5
19-20	Estonia, Mołdawia	4
21-22	Dania, Ukraina	3
23	Rosja	2

Punktację drużynową w konkurencjach olimpijskich, także zdominowały federacje Niemiec, Rumuni i Włoch, bo przecież trzecia w punktacji włoska reprezentacja miała dwa razy więcej punktów niż kolejni Grecy. Wszystkie trzy punktacje, zarówno ogólną jak i w konkurencjach kobiecych i męskich wygrali Niemcy. Tylko cztery federacje mające swoje załogi w rywalizacji w konkurencjach olimpijskich nie zdobywały punktów. Pierwsze trzy w punktacji federacje zdobyły razem 44,6% wszystkich punktów. Polska reprezentacja z czternastoma punktami uplasowała się w połowie zestawienia punktacji ogólnej oraz wśród konkurencji kobiecych.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	53
2	Niemcy	45
3	Francja	29
4-5	Grecja, Irlandia	19
6	Holandia	17
7	Turcja	15
8	Rumunia	14
9	Białoruś	12
10	Austria	9
11-12	Portugalia, Ukraina	8
13	Czechy	7
14	Mołdawia	6
15	Hiszpania	5
16-18	Bułgaria, Dania, Węgry	4

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	22
2	Włochy	21
3	Francja	15
4	Grecja	13
5	Holandia	12
6-7	Rumunia, Turcja	10
8-9	Białoruś, Irlandia	9
10	Austria	4
11	Ukraina	3
12	Mołdawia	2
13	Dania	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Włochy	32
2	Niemcy	23
3	Francja	14
4	Irlandia	10
5	Portugalia	8
6	Czechy	7
7	Grecja	6
8-12	Austria, Hiszpania, Holandia, Ukraina, Turcja	5
13-16	Bułgaria, Mołdawia, Rumunia, Węgry	4
17-18	Białoruś, Dania	3

W ośmiu konkurencjach nieolimpijskich w pierwszej trójce państw, które zdobyły największe ilości punktów znaleźli się Włosi i Niemcy, a Rumunów zastąpili Francuzi. Te trzy federacje zdobyły razem 47,4% wszystkich możliwych do zdobycia punktów. W nieolimpijskich konkurencjach kobiet największą ilość punktów zdobyły Niemki przed Włoszkami i Francuzkami zdobywając razem 48% możliwych punktów. W męskich konkurencjach nieolimpijskich najwięcej punktów zdobyli Włosi przed Niemcami i Francuzami mając wspólnie 47% wszystkich możliwych punktów. Polska reprezentacja w tych konkurencjach swoich przedstawicieli nie miała.

**LICZBA ZDOBYWANYCH PRZEZ POLSKĄ REPREZENTACJĘ PUNKTÓW ORAZ ZAJĘTE MIEJSCA
W PUNKTACJI DRUŻYNOWEJ W MŁODZIEŻOWYCH MISTRZOSTWACH EUROPY
W KONKURENCJACH OLIMPIJSKICH W LATACH 2017-2020**

Rok i miejsce mistrzostw	2017 Kruszwica	2018 Brześć	2019 Joanina	2020 Duisburg
Liczba punktów	31	20	21	14
Miejsce w punktacji drużynowej	IV-V	XII-XIII	IX	XII

W powyższej tabeli zestawiono ilość zdobytych punktów i miejsca w punktacji drużynowej konkurencji olimpijskich reprezentacji Polski. Niestety z tego zestawienia wyraźnie widać, że były to najgorsze z dotychczasowych Młodzieżowe Mistrzostwa Europy dla polskiej reprezentacji. Zdecydowanie najmniejsza ilość zdobytych, choć miejsce ostateczne porównywalne do tego z przed dwóch lat, ale wtedy mieliśmy trzy medale.

Tor wioślarski, na którym odbyły się tegoroczne Młodzieżowe Mistrzostwa Europy znajduje się w parku sportowym Wedau, na południu dzielnicy Neudorf w Duisburgu. Sportpark Duisburg jest uważany za największy ciągły park sportowy tego typu w Niemczech. Tor regatowy powstał na początku lat 30-tych XX wieku w ramach wydobycia żwiru, zainaugurowany w 1935 roku i jest obecnie miejscem krajowych i międzynarodowych zawodów w kajakarstwie i wioślarstwie. Ma 2180 m długości i 120 m szerokości. Na tym obiekcie odbywały się również wyścigi motorówek.

Na mecie toru regatowego znajduje się Niemieckie Centrum Kajakarstwa oraz budynek toru regatowego. Zalesiony teren wokół toru regatowego jest często wykorzystywany przez sportowców rekreacyjnych do joggingu. Tor regat jest w całości otoczony drogą również dla rowerów, która jest oświetlana również w nocy.

W 2006 r. Rada Miejska Duisburga podjęła decyzję o budowie równoległego kanału na zachodnim brzegu toru regat, tak aby spełniał również międzynarodowe standardy zawodów kajakowych i wioślarskich. Wycięto w tym celu około 6,6 ha lasu. W pierwszej fazie budowy zbudowano kanał odgałęziony od toru regatowego do jeziora Berta. W 2008 r. odbyło się uroczyste otwarcie równoległego kanału oraz oddanie do użytku wodnego placu zabaw i ogrodu wspinaczkowego powstałego w ramach całego projektu.

Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w Duisburgu rozegrane zostały jako pierwsza międzynarodowa impreza mistrzowska w tym roku w wioślarstwie. Zachowano wszelkie obostrzenia związane z pandemią. Cały tor został ogrodzony i wyłączony tylko dla osób posiadających akredytację mistrzostw. Mistrzostwa odbywały się bez publiczności na trybunach, które były udostępnione tylko dla uczestników regat. Wszyscy mieli obowiązek bezwzględnego noszenia maseczek zasłaniających usta i nos, a zawodnicy mogli je zdejmować jedynie wsiadając do łodzi i zakładając przy wysiadaniu z niej. Dekoracja na pomoście zwycięzców również odbywała się w maseczkach. Tym razem także otwarcie mistrzostw miało charakter jedynie symboliczny. W trakcie finałów wzdłuż toru regatowego poza strefą zamkniętą zebrało się sporo kibiców.

W trakcie rozgrywania tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w sobotę i w niedzielę temperatury otoczenia były niezbyt wysokie i wynosiły w okolicach 15 - 18 stopni, a kierunek wiejącego w ich trakcie wiatru był zmienny.

Polska reprezentacja po trzytygodniowym zgrupowaniu w COS-OPO w Wałczu, na trzy dni przed rozpoczęciem mistrzostw, udała się autokarem do Duisburga. Zamieszkała w centrum Duisburga w znanym z poprzednich pobytów na

innych regatach hotelu Mercure w wygodnych pokojach jedno i dwuosobowych. Na torze nasza reprezentacja miała zapewniony własny – przywieziony z Polski namiot wyposażony w stół, krzesła i karimaty. Wszystkim zapewniono butelkowaną wodę mineralną.

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy nie było warunków do uzyskiwania rekordowych rezultatów, choć w nieolimpijskiej konkurencji - dwójce bez sterniczki wagi lekkiej kobiet uzyskano lepszy rezultat od najlepszego osiągniętego dotychczas, na ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Sarasocie. Ta konkurencja została wprowadzona do programu mistrzostw świata i Europy dopiero dwa lata temu i tak naprawdę nie ma żadnej tradycji. Startowały w niej dotychczas raczej słabsze zawodniczki, a wynikało to z organizacji szkolenia w poszczególnych krajach i klubach. W każdym kolejnym starciu rywalizują w tej konkurencji coraz lepsze zawodniczki i w niej się specjalizujące. Dlatego w każdym kolejnym starciu mistrzowskim z pewnością najlepsze wyniki będą poprawiane. Na potwierdzenie tej tezy może posłużyć porównanie najlepszych rezultatów w dwójkach bez sternika w wadze otwartej i wadze lekkiej kobiet i mężczyzn. Wśród mężczyzn, gdzie obie konkurencje rozgrywane są od lat różnica najlepszych na świecie rezultatów w grupie młodzieżowej wynosi obecnie 6.41 sekundy, a wśród kobiet 31.30 sek.

W trakcie całych mistrzostw kierunek wiatru w torze i był zmienny, w większości był przeciwny. Stąd i najlepsze wyniki odbiegały po kilkanaście sekund od rekordowych uzyskiwanych w historii Młodzieżowych Mistrzostw Świata. W czternastu konkurencjach olimpijskich najlepsze rezultaty uzyskano w przypadku ośmiu konkurencji w finałach A i w trzech konkurencjach w półfinałach. Należy dodać, że półfinały i finały odbywały się jednego dnia w niedzielę. Natomiast w trzech konkurencjach najlepsze rezultaty uzyskano w przedbiegach, które odbywały się w sobotę przed południem. W ośmiu konkurencjach nieolimpijskich najlepsze rezultaty osiągnięto: w siedmiu w wyścigach finałowych także rozgrywanych w niedzielę i w jednej konkurencji w przedbiegach w sobotę.

Na sześć polskich osad start startujących w Duisburgu, cztery swoje najlepsze rezultaty osiągnęły w swoich finałach (obie ósemki, męska czwórka bez sternika i dwójka podwójna wagi lekkiej), męska czwórka podwójna w półfinałach, a kobieca w przedbiegach. W konkurencjach olimpijskich w trzech przypadkach najlepsze rezultaty osiągnęły inne osady niż te, zdobywające później tytuł mistrzowski (w męskich jedynkach, dwójce podwójnej i czwórce podwójnej). W konkurencjach nieolimpijskich wszystkie najlepsze rezultaty tegorocznych mistrzostw osiągnęły załogi zdobywające złote medale. W czternastu konkurencjach olimpijskich najlepsze rezultaty w swoich konkurencjach uzyskało sześć osad Rumunii i cztery niemieckie i chociażby na tej podstawie można stwierdzić, że te reprezentacje były do mistrzostw dobrze przygotowane, a ich osady reprezentowały w większości wysoki poziom sportowy. Poza nimi po jednej załodze, które osiągnęły najlepsze rezultaty w trakcie rozgrywania swoich konkurencji mieli Grecy, Włosi, Belgowie i Białorusini.

W konkurencjach olimpijskich na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Duisburgu rezultat najbardziej zbliżony do najlepszego zanotowanego w tej konkurencji na Młodzieżowych Mistrzostwach Świata osiągnięto w kobiecej dwójce podwójnej wagi lekkiej. Była to jedyna konkurencja, w których różnica tych rezultatów wynosiła poniżej 10 sek. W dziewięciu innych konkurencjach różnica ta wynosiła od 10.12 do 16.16 sek. Natomiast w obu ósemkach przekroczyła ona 20 sek. Szczególnie w kobiecej ósemce wyniosła niemal 30 sek. co świadczy o niskim poziomie tej konkurencji na tegorocznych mistrzostwach.

W konkurencjach nieolimpijskich poza omówionym wcześniej przypadkiem kobiecej dwójki bez sterniczki wagi lekkiej, najbliższy rekordowemu rezultat osiągnęła żeńska czwórka ze sterniczką, która także jest rozgrywana w międzynarodowych zawodach mistrzowskich od 2018 roku oraz męskiej czwórce ze sternikiem. Natomiast najlepszy rezultat konkurencji najbardziej oddalony od rekordowego uzyskano w męskiej dwójce bez sternika wagi lekkiej. W pozostałych konkurencjach rezultaty różniły się od rekordowych w granicach od 13.73 sek. do 17.97 sek.

Wśród sześciu polskich załóg startujących w Duisburgu swój najlepszy rezultat najbardziej zbliżony do rekordowego osiągnęła męska czwórka podwójna, a następnie kobieca czwórka podwójna. Natomiast najbardziej oddalony od rekordowego miała męska ósemka niemal 40 sek. i kobieca ósemka ponad 30 sek. Porównując najlepsze rezultaty polskich osad z najlepszymi rezultatami swoich konkurencji to najbardziej zbliżony miała żeńska ósemka i męska czwórka podwójna, a największą różnicę zanotowała męska ósemka i czwórka bez sternika.

W trakcie rozgrywania Młodzieżowych Mistrzostw Europy wiele uwagi poświęcono warunkom wietrznym panującym na torze w Duisburgu. Szczególnie nierównym warunkom na poszczególnych pasmach toru. Należy przy tym pamiętać, że w Duisburgu nie podjęto decyzji o alokacji torów, czyli ich zmianie wg zasady, że osady awansujące do finału z najwyższych miejsc zostają umieszczone na najbardziej korzystnych torach. Pozostawiono więc tradycyjną zasadę ustawiania na torach 3 i 4 najlepszych osad, na torach 2 i 5 kolejnych, a na torach 1 i 6 ustawiono załogi, które z półfinałów czy też repasaży awansowały do finałów z najniższych miejsc.

KIEROWNICTWO EKIPY



Dyrektor Sportowy



Lekarz



Fizjoterapeuta



Trener główny kadry
młodzieżowej
Trener BLM2x i BM4x



Trener współpracujący
BW4x



Trener współpracujący
Trener BM8+



Trener
współpracujący
Trener BM4- i BM8+

I. ÓSEMKA Kobiet BW8+

Pankratiew Klaudia	1999	Lotto Bydgoscia
Strybel Małgorzata	2000	Lotto Bydgoscia
Lesner Zuzanna	1999	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Chrzanowska Paulina	2000	Lotto Bydgoscia
Sobocińska Jessica	2001	Wisła Grudziądz/SMS Wałcz
Kaźmierczak Weronika	2000	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Partyga Michalina	1999	WTW Warszawa
Jęchorek Barbara	2001	Posnania Poznań
Pawełczak Katarzyna (stern.)	1999	BTW Bydgoszcz



Trenerzy klubowi:

Strychalski Tomasz	- Lotto Bydgoscia
Basta Piotr	- AZS AWF Gorzów Wlkp.
Błoch Jacek	- SMS Wałcz
Zieliński Krzysztof	- Wisła Grudziądz
Kotwińska Danuta	- WTW Warszawa
Abrahamczyk Mariola	- Posnania Poznań

Trener reprezentacji: Mariusz Kowal

Prognoza wyników: **Finał A**

Ostateczny wynik: **4 miejsce**

Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Duisburgu zgłoszono siedem ósemek. Młodzieżowymi mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji

były Rumunki przed Francuzkami i Niemkami. Młodzieżowymi mistrzyniami świata w 2019 roku w Sarasocie zostały Holenderki przed Brytyjkami i Amerykankami.

W tej konkurencji we wszystkich imprezach mistrzowskich jest stosunkowo mało zgłaszanych osad. W Europie kobiece ósemki na dobrym poziomie zawsze mają Rumuni, Brytyjczycy czy Niemcy. Inne europejskie federacje sporadycznie w zależności od zawodniczego potencjału próbują zgłosić swoją osadę. Nasza federacja miała w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata medale w tej konkurencji: w 2008 – srebrny i 2009 – brązowy, a ostatni raz nasza kobieca ósemka wystartowała w nich w 2014 roku w Varese zajmując w nich szóste miejsce. Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w tej konkurencji zgłoszono 9 czwórek, w ubiegłym roku było ich siedem. Teoretycznie najmocniejsze osady zgłosili Niemcy, Holendrzy, Rumuni i Szwajcarzy. Niemcy w swoim zestawieniu mają połowę ubiegłorocznych młodzieżowych wicemistrzyń świata w tej konkurencji. Szwajcarzy także połowę z czwartej

osady tamtych mistrzostw, a Rumuni jedną zawodniczkę z trzeciej. Holendrzy dla odmiany do swojej czwórki podwójnej wsadzili ubiegłoroczne mistrzynię świata junierek w dwójce podwójnej.

W Młodzieżowych Mistrzostwach Europy polska ósemka kobieca wystartowała po raz pierwszy. Polki w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy wystartowały dwukrotnie. W przedbiegu i finale A, zajmując odpowiednio pierwsze i czwarte miejsce.

Skład osady został wybrany na podstawie testów przeprowadzanych na ergometrze w sezonie 2020 oraz z obserwacji i testów na wodzie. Zawodniczki prezentują najbardziej zbliżony do siebie styl wiosłowania, dlatego w testach na torze COS – OPO w Wałczu osiągały obiecujące rezultaty. Osada prezentowała przyzwoity poziom sportowy, a uzyskiwane wyniki w specjalistycznych testach trenerskich dawały nadzieję na walkę w finale mistrzostw Europy, tym bardziej, że zgłoszone między innymi ósemki Czech, Rosji i Ukrainy to były także wielkie niewiadome.

Osada w trakcie przygotowań do mistrzostw Europy na przejazdach kontrolnych uzyskiwała czasy zbliżone do tych

uzyskanych w trakcie regat, w podobnych warunkach atmosferycznych. Podczas obozu zawodniczki borykały się z drobnymi dolegliwościami, co spowodowało, że ósemka nie zawsze była w stanie schodzić w pełnym składzie na wodę. Pomimo tego, że zawodniczki nie cechują się bardzo dobrymi warunkami fizycznymi, wykazały się dużą chęcią do pracy i wiarą w swoje możliwości. Były bardzo zaangażowane podczas całego zgrupowania.

We wszystkich imprezach mistrzowskich juniorów i młodzieżowców w odróżnieniu od seniorów nie ma w wioślarstwie rozstawiania osad do pierwszych wyścigów eliminacyjnych na podstawie poprzednich wyników, tylko odbywa się



losowanie. W przedbiegu tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy oprócz Polek znalazły się jeszcze reprezentantki Rosji i Ukrainy. Z racji tego, że polska osada od lat nie występowała na tak dużej imprezie, ciężko było ocenić, czy losowanie było szczęśliwe. Założeniem na ten wyścig dla polskiej osady było mocne otwarcie na

pierwszych 500 metrach tak, aby odpuścić rywalkom i kontrolować przebieg rywalizacji. Zawodniczki zrealizowały cele taktyczne awansując z pierwszego miejsca prosto do finału z czasem 6:35,42. Był to drugi najlepszy wynik, po zwyciężczyniach pierwszego przedbiegu - Niemkach, które uzyskały czas lepszy o niecałe 1,5 s. Polki prowadziły w tym wyścigu na całym dystansie. Okazało się, że jednak nasza ósemka miała szczęście w losowaniu, bo osada Ukrainy była bardzo słaba, a Rosjanie zdecydowali się na zgłoszenie swoich zawodniczek w dwóch konkurencjach – w czwórce i w ósemce.

W wyścigu finałowym bardzo ostro od startu ruszyły Niemki i Rosjanki. Polki do połowy dystansu płynęły na trzecim miejscu, ale niebezpiecznie straty do czołówki zaczęły odrabiać Rumunki. Miały one zdecydowanie najlepszą drugą połowę dystansu. Polki straciły miejsce medalowe w drugiej części dystansu, ale walcząc do ostatnich metrów zmniejszyły nieco dystans do ósemki Rosjanek, które wykorzystały swoje szanse i sprzyjające warunki wietrzne panujące na pierwszym torze. Ostatecznie do brązowego medalu zabrakło zaledwie 1,12 sekundy. W ocenie trenera zawodniczki poczuły się zbyt pewnie po wygranym przedbiegu i ich czujność była trochę uśpiona. Wyszęd tu brak doświadczenia młodych zawodniczek w zawodach o tak wysokiej randze i walce o wysokie cele. Cieszy jednak fakt, że osada zrealizowała założenia, aczkolwiek czuć też niedosyt, gdyż do medalu zabrakło niewiele. Atutem tej ósemki jest jeszcze stosunkowo niska średnia wieku zawodniczek. Osada w całości w przyszłym sezonie może nas reprezentować w młodzieżowych imprezach mistrzowskich.

II. CZWÓRKA PODWÓJNA KOBIET

BW4x

Gałek Izabela	1998	Lotto Bydgoscia
Grzella Paulina	1999	BTW Bydgoszcz
Boruch Katarzyna	1998	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Streng Barbara	2000	BTW Bydgoszcz



Trenerzy klubowi:

Strychalski Tomasz
 Badziągowski Marcin
 Basta Piotr
 Ormiński Tomasz

- Lotto Bydgoscia
 - BTW Bydgoszcz
 - AZS AWF Gorzów Wlkp.
 - BTW Bydgoszcz
 - Marcin Badziągowski

Trener reprezentacji:

Prognoza wyniku:
 Ostateczny wynik:

medal
 5 miejsce

Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Duisburgu zgłoszono dziewięć czwórek. Młodzieżowymi Mistrzyniami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji były Rumunki przed Polkami i Szwajcarkami. Młodzieżowymi Mistrzyniami Świata w ubiegłym roku w Sarasocie w tej konkurencji zostały Brytyjki przed Niemkami i Rumunkami.

Polska osada w tej konkurencji to w ¾ zawodniczek, które w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy zdobyły srebrny medal. Złożona została na podstawie konsultacji jesiennych oraz testów przeprowadzonych w maju na ergometrze oraz na wodzie. Wyniki testów z ergometru na 2 km wykazały podstawy do budowania tej wieloosobowej osady, a ich średnia czasu z maja wynosi 7:15. Trzy zawodniczki są także przymierzone do składu reprezentacji senierek i trenowały przez kilka tygodni razem ze starszymi koleżankami. Dla dwóch zawodniczek był to już ostatni sezon w grupie młodzieżowej, a więc i ostatnia szansa na dobry medalowy wynik. Polki w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy wystartowały trzykrotnie. W przedbiegu, repasażu i finale A, zajmując odpowiednio dwa razy drugie i piąte miejsce. W przedbiegu jak się później okazało losowanie dla naszej osady nie było zbyt szczęśliwe. Polki trafiły na Niemki, Holenderki i Szwajcarki, czyli trzy osady jako teoretycznie czwórki podwójne o najmocniejszych składach. Nasze



zawodniczki ruszyły ze startu bardzo ambitnie. Przez ponad pół dystansu przewodziły stawce, płynąc 0,3 sek. przed Niemkami i 1,31 sek. przed Holenderkami. W przedbiegu u Polek uwidocznił się jednak brak startów w tym sezonie, przez nieumiejętne rozłożenie sił na całym dystansie. W drugiej części zabrakło już sił, aby podjąć skuteczną walkę z finiszującymi przeciwniczkami. Ostatecznie Polki zakończyły przedbieg na 3 miejscu, a niestety tylko dwie osady uzyskiwały bezpośredni awans do finału A. Łącznie miały dopiero piąty rezultat obu przedbiegów.

W repasażu, z którego do finału awansowały tylko dwie osady od startu niespodziewanie bardzo mocno zaatakowały Rosjanki, do półmetka płynąc na czele. Jednak Rosjanki popełniły błąd podobny jak nasza czwórka w przedbiegu, nieumiejętnie rozkładając siły na całym dystansie. Na 500 metrów przed metą prowadzenie objęła nasza czwórka 0,42 sek. przed Szwajcarkami. Jednak ambitnie finiszujące i rozpędzone Szwajcarki wyprzedziły Polki na ostatnich metrach o 0,64 sekundy. Zajmując drugie miejsce nasza czwórka awansowała do finału A z ostatniego – premiowanego awansem miejsca.

W finale od startu zaciętą i wyrównaną walkę o zwycięstwo toczyły osady Niemek i Holandii. Z tym, że ponad 1500 metrów prowadziły Holenderki. Jednak na finiszu okazało się, że to Niemki najumiejętniej rozłożyły siły. Były najszybsze, pokonując ostatecznie Holenderki o 2,37 sek. Polki w finale od startu ruszyły bardzo ambitnie płynąc do półmetka na trzeciej pozycji, ustępując prowadzącym w tym momencie Holenderkom kolejno 0,93 sek. i 1,71 sek. na dwóch pierwszych punktach kontrolnych pomiaru czasu. W drugiej połowie dystansu nasze zawodniczki płynąc na niezbyt korzystnym tego dnia torze siódmym zaczęły wyraźnie słabnąć. 500 metrów przed metą spadły na czwartą pozycję tracąc do nadal prowadzących Holenderek 3,45 sek., aby ostatecznie zająć piąte miejsce na mecie ze stratą 8,57 sek. do zwyciężek Niemek i 3,35 sek. do wyprzedzających naszą czwórkę Szwajcarki.



Cwórka podwójna kobiet była teoretycznie najmocniejszą naszą osadą w tegorocznej reprezentacji młodzieżowej, jednak nie wypełniła prognozowanych założeń. W trzech poprzednich Młodzieżowych Mistrzostwach Europy nasza osada w tej konkurencji zdobywała medal. Trzeba jednak dodać, że mistrzostwa w poprzednich latach kolidowały z przygotowaniem do Mistrzostw Świata Seniorów i odbywały się po Młodzieżowych Mistrzostwach Świata stąd startowali w nich tylko nieliczni najlepsi zawodnicy młodzieżowi, a

raczej kandydaci do reprezentacji w kolejnym sezonie. W tym sezonie ze względu na pandemię było zgoła inaczej. Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w Duisburgu były pierwszymi międzynarodowymi regatami mistrzowskimi i z wyjątkiem Brytyjczyków, którzy nie zgłosili żadnych swoich osad pozostałe federacje przygotowały najmocniejsze swoje reprezentacje podobnie jak to było w poprzednich latach do Młodzieżowych Mistrzostw Świata. Dodatkowo trzeba też przyznać, że Polkom zabrakło nieco szczęścia w losowaniu do pierwszego wyścigu. Trafiły na dwie najmocniejsze osady konkurencji, przez co miały dodatkowy wyścig repasażowy, a brak w nim konsekwencji kiedy oddały zwycięstwo Szwajcarom dało im w finale miejsce na torze obrzeżnym i do tego niezbyt korzystnym tego dnia torze siódmym.

III. CZWÓRKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN BM4-

Wanat Przemysław	2000	AZS AWF Poznań
Głonek Dominik	2001	SMS/Posnania Poznań
Januszewski Mikołaj	2000	Posnania Poznań
Józefowicz Damian	2000	Posnania Poznań



Trenerzy klubowi:

Kamola Błażej - AZS AWF Poznań/SMS Poznań
Kurek Maciej - Posnania Poznań

Trener reprezentacji:

- Maciej Kurek

Prognoza wynikowa:

5-8 miejsce

Ostateczny wynik:

6 miejsce

Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Duisburgu zgłoszono dziesięć męskich czwórek bez sternika. Młodzieżowymi Mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Rumuni przed Chorwatami i Szwajcarami. Młodzieżowymi Mistrzami Świata w ubiegłym roku w Sarasocie w tej konkurencji są Brytyjczycy przed Nowozelandczykami i Włochami.

Faworytami tej konkurencji byli wicemistrzowie świata seniorów w czwórce bez sternika z Rumunii (ze zmianą jednego zawodnika w osadzie). Teoretycznie mocne składy czwórek mieli Grecy z dwoma brązowymi medalistami w dwójce bez sternika Młodzieżowych Mistrzostw Świata z ubiegłego roku i finalistą Mistrzostw Świata Juniorów w czwórce bez sternika (V miejsce), Niemcy z dwoma brązowymi medalistami ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów w dwójce bez sternika i Włosi z dwoma medalistami z czwórek ze sternikiem i bez sternika z ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata oraz ubiegłorocznym wicemistrzem świata juniorów w dwójce bez sternika.

Polską osadę w tej konkurencji stanowiło trzech zawodników, którzy w ubiegłym roku podczas Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Joaninie zajęli czwarte miejsce w ósemce. Czwartym zawodnikiem był rok młodszy Dominik Głonek finalista Mistrzostw Świata Juniorów również w ósemce. Czwórkę złożono po wewnętrznej selekcji do reprezentacyjnych osad w wiosłach długich. Damian Józefowicz z Jerzym Kaczmakiem wygrali rywalizację w dwójce bez sternika uzyskując bardzo dobry czas w kategorii młodzieżowej 6:34. Drugie miejsce zajęła dwójka Dominik Głonek i Mikołaj Januszewski z czasem 6:35. Z tych dwóch dwójek zestawiono czwórkę, jednak po zgrupowaniu w Zakopanem Jerzy Kaczmarek ze względu na zakrzepicę został wyłączony z treningów. Zastąpił go zawodnik z ósemki - Przemysław Wanat. Mimo, że wszyscy zawodnicy czwórki trenują w jednym mieście pod okiem tego samego trenera, to jest to całkiem nowy skład osady jeszcze nie opływany i nie zgrany. Wymiana Kaczmarka na Wanata przyczyniła się do tego, że osada dopiero w drugiej połowie lipca zaczęła pływać razem w tym zestawieniu. Zawodnicy posiadają bardzo dobre warunki fizyczne do wioślarstwa. Ich średnia wzrostu wynosi 196,5 cm, a średnia masa ciała 92,2 kg. W podstawowym w tym momencie teście na 2000 m na ergometrze wiosłarskim osada uzyskała średnią 6:08,4 przy średniej mocy PPA 342 W, co jak na pierwszo i drugorocznych zawodników w grupie młodzieżowej jest obiecującym wynikiem.

W Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Duisburgu polska osada wystartowała trzy razy. W przedbiegu, w repesażu i finale, zajmując odpowiednio: czwarte, drugie i szóste miejsce. W przedbiegu nieszczęśliwie w losowaniu trafili na późniejszych złotych i srebrnych medalistów - czwórki Rumuni i Włoch oraz Szwajcarów i Duńczyków. Jedynie do 1000 metrów prowadzili wyrównaną walkę z osadami Włoch i Szwajcarii, gdyż Rumuni od startu zdecydowanie wysunęli się na prowadzenie i kontrolowali przebieg wyścigu, a osada Danii od początku odstawała od stawki oszczędzając najprawdopodobniej siły na repesaż. Drugą połowę dystansu przeplłynęli spokojnie wobec nikłych szans na wyprzedzenie drugich Włochów i bezpośredni awans do finału oraz z myślą o repesażu, który miał się odbyć za niespełna 5 godzin. Ostatecznie zajęli czwarte miejsce z bardzo dużą stratą 35,10 sek. do zwycięskich Rumunów i 38,69 sek. do drugiego premiowanego bezpośrednim awansem do finału drugiego miejsca. Uzyskali łącznie ósmy rezultat obu przedbiegów.

W repesażu Polacy bardzo mocno wystartowali prowadząc minimalnie po pierwszych 500 metrach przed Szwajcarami i Duńczykami. W drugiej połowie dystansu sześć walczących o awans osad wyraźnie podzieliło się na dwie połówki. Nieznaczne prowadzenie objęła czwórka Szwajcarów, a Duńczycy powoli, ale systematycznie zbliżali się do płynących na drugiej pozycji Polaków. Po dramatycznym finiszu, który zmusił do maksymalnego wysiłku wszystkie trzy osady zwyciężyli ostatecznie Szwajcarzy wyprzedzając drugich na mecie Polaków o 0,70 sek., a czwórka Duńska przegrała z



Polską awans do finału zaledwie o 0,09 sek. Tak wyczerpujący wyścig repesażowy jak i niezbyt korzystny tego dnia tor siódmy, na którym startowała polska czwórka spowodowały, że nie odegrali oni większej roli w finale. Od startu do mety płynęli na ostatnim miejscu sukcesywnie powiększając straty do przeciwników. Pewnie wygrali faworyzowani Rumuni, drugie miejsce zajęli płynący obok naszych zawodników na piątym torze Włosi, a trzecie Grecy z toru drugiego. Szwajcarzy płynący na pierwszym torze, którzy z naszą czwórką w repesażu wygrali 0,7 sek. zajęli czwarte miejsce wygrywając tym razem z Polakami aż 10,19 sek. Ostatecznie czwórka Polska płynąc w końcówce bez wiary we własne możliwości zajęła szóste miejsce ze stratą do zwycięzcy 15,55 sek., a do piątych Niemców 6,08 sek. Niewątpliwie do końcowego wyniku osady przyczyniła się w dużej mierze kontuzja podstawowego zawodnika Jerzego Kaczmarka i trudności ze zgraniem w osadzie zmiennika Przemysława Wanata. Należy jednak mieć na uwadze, że była to najmłodsza osada w finale, która bardzo dobrze się rozwija i robi systematyczne postępy podnosząc swój poziom sportowy. Uwzględniając duże zaangażowanie zawodników jak i trenera prowadzącego należy mieć nadzieję, że grupa wiosł długich robiąc dalej takie postępy w następnych latach włączy się do walki o medale. Młodzi zawodnicy czwórki bez



sternika zrealizowali zadanie wynikowe przed nimi postawione, chociaż wyścig finałowy był dla nich bolesną lekcją. Problemem osady jest na razie brak umiejętności rozłożenia sił na dystansie regatowym. Nie sprzyja temu temperament szlakowego osady, którego często „ponosi fantazja”. Osada zbyt mocno rozpoczyna każdy wyścig, a w dalszej części dystansu nie jest w stanie utrzymać początkowej prędkości.

IV. ÓSEMKA MĘŻCZYZN BM8+

Krawisz Szymon	1998	Zawisza Bydgoszcz
Szwarc Wojciech	1999	Posnania Poznań
Wojtalak Patryk	2001	SMS/Posnania Poznań
Donarski Bartłomiej	1998	PTW Płock
Kościuk Julian	2001	SMS/Posnania Poznań
Dziewieczyński Piotr	1999	Lotto Bydgoscia
Pietrasiak Rafał	2000	Posnania Poznań
Streich Oskar	2001	SMS/AZS UMK Toruń
Skurzyński Tomasz (st.)	2002	SMS/AZS UMK Toruń



Trenerzy klubowi:

Przemysław Konecki - Zawisza Bydgoszcz
 Maciej Kurek - Posnania Poznań
 Jacek Karolak - SMS/PTW Płock
 Marian Drażdżewski - Lotto Bydgoscia
 Kruskowski Sławomir - SMS/AZS UMK Toruń
 Mariusz Szumański - SMS/AZS UMK Toruń



Trener reprezentacji:- Maciej Kurek
 Prognoza wyniku: 5-6 miejsce
 Ostateczny wynik: 7 miejsce

Młodzieżowymi mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji była Rumunia przed Ukrainą i Wielką Brytanią. Młodzieżowymi mistrzami świata w ubiegłym roku w Sarasocie w tej konkurencji byli Brytyjczycy Przed USA i Holandią. Do tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Duisburgu zgłoszono osiem męskich ósemek. Teoretycznie najmocniejszy skład osobowy swojej ósemki zgłosili Niemcy z medalistami i finalistami Młodzieżowych Mistrzostw Świata i Mistrzostw Świata Juniorów z ubiegłego roku. W osadzie Ukrainy zgłoszono między innymi czterech ubiegłorocznych srebrnych medalistów Młodzieżowych Mistrzostw Europy także w ósemce. Osada Rumuni została złożona z ubiegłorocznych finalistów w czwórce bez sternika (5 miejsce) i ósemki (4 miejsce) ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata oraz medalistów ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów.

Natomiast w składzie polskiej ósemki wiosłowało czterech ubiegłorocznych finalistów Młodzieżowych Mistrzostw Europy w tej konkurencji (4 miejsce) oraz trzech ubiegłorocznych srebrnych medalistów Mistrzostw Europy Juniorów



także w ósemce. Osada ósemki posiada wprawdzie nieco słabsze warunki fizyczne (średnia wys. ciała 192,1 cm i masa 87,5 kg) niż np. zawodnicy czwórki bez sternika, czy ósemki w poprzednich latach i poziom przygotowania motorycznego uzyskując średnią osady w teście 2000 m na ergometrze 6:14,8 przy średniej mocy na PPA 332W, ale pomimo tego w przejazdach kontrolnych wcale nie ustępowała pod względem poziomu sportowego teoretycznie mocniejszej czwórce bez sternika i osiągała na dystansie 1500 m czas 4:09 (1:23/500m) i na 1000 m 2:41 (1:20,5/500m). Zawodnicy ósemki wiosłują poprawnie technicznie, co skutkuje

dobrymi czasami w przejazdach kontrolnych, szczególnie w sprzyjających warunkach. Niestety nieco gorsze czasy załoga uzyskiwała pod wiatr, ze względu na niższą moc. Mocną stroną osady jest szlakowy Oskar Streich opanowany, konsekwentnie trzymający dobry rytm wiosłowania i w przeciwieństwie do szlakowego czwórki bez sternika umiejętnie rozkładający siły na całym dystansie, a wiosłującym za nim zawodnikom nie sprawia większych problemów dostosowanie się do niego.

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Duisburgu ósemka wystartowała trzy razy. W przedbiegu, w repasażu i w finale B, zajmując kolejno trzecie – piąte i pierwsze miejsce. Pierwsze losowanie do przedbiegów było z perspektywy ostatecznych wyników dość szczęśliwe dla naszej ósemki. Kiedy do finału awansował tylko zwycięzca Polska spotkała się z osadami Włoch (ostatecznie 3 miejsce), Ukrainy (6 miejsce) i Rosji (ósmo miejsce). Od startu do mety zdecydowanymi liderami tego wyścigu byli Włosi, a nasza osada walcząc przez ponad 1000 metrów z ósemką Ukrainy, cały czas zajmowała trzecie miejsce. W drugiej części dystansu wobec zdecydowanej przewagi Włochów odpuścili dalszą walkę, mając na uwadze, że za 4 godziny odbędzie się repasaż i decydująca walka o finał. Z pierwszego przedbiegu bezpośrednio do finału awansowała ósemka Niemców, a nasza ósemka uzyskała łącznie siódmy rezultat obu przedbiegów. Najlepszy rezultat mieli Rosjanie.

W repasażu polska ósemka od startu do mety płynąc na piątym miejscu od początku prowadziła zaciętą walkę o ostatnie premiowane awansem miejsce z Ukraińcami. Na 1000 metrów tracili do nich 1,08 sek. a po zdecydowanym ataku na 500 metrów przed metą strata zmalała do zaledwie 0,38 sek. Jednak na finisz zabrakło już sił i to ósemka Ukrainy na mecie cieszyła się z awansu do finału, a Polsce wraz z ostatnią ósemką Rosji przyszło po raz trzeci zmierzyć się w dwuosadowym finale B.

Finał B odbył się bez większych emocji bowiem nasza ósemka od startu objęła zdecydowane prowadzenie wyprzedzając najłagodniejszych w tej konkurencji Rosjan na 500 metrach o 4,77 sek. i systematycznie zwiększając przewagę do 9,75 sek. ostatecznie na mecie.

Warunki wietrzne panujące w niektórych wyścigach na torze w Duisburgu nie preferowały polskiej ósemki w walce o lepsze miejsca. Wyścigi momentami pod wiatr wymagały dużo wyższej mocy niż ta, którą prezentowali niektórzy zawodnicy z naszej ósemki. Wyniki w teście maksymalnym 2000 metrów na ergometrze powyżej 6:15 przy najlepszej

technice wiosłowania mogą pozwolić na ewentualne nawiązanie walki z fizycznie mocniejszymi osadami w sprzyjających warunkach wietrznych. W wyścigach rozgrywanych pod wiatr brak mocy i co za tym idzie niski przelicznik na kilogram masy ciała bezlitośnie obnaża słabość osady. Liczenie na to, że w decydujących wyścigach będą sprzyjające warunki jest tylko loterią, na której nie można zbudować mocnej osady. Nasuwa się w tym momencie pytanie, czy nie lepiej byłoby z dwóch startujących w Duisburgu osad długowiosłowych, które zajęły szóste i siódme miejsce zestawzić jednej, w tym przypadku najmocniejszej walczącej o wyższe miejsce (być może o medal). Wystawienie dwóch osad było trudną decyzją wynikającą z przejazdów kontrolnych w Wałczu. Wykazywały one, że zestawienie ósemki z czterema najmocniejszymi zawodnikami z czwórki bez sternika nie powodowało, że tak stworzona „teoretycznie” mocniejsza ósemka była wyraźnie szybsza od ósemki startującej w Duisburgu. Różnice w przejazdach między tymi ósemkami były nieznaczne i to zarówno pod wiatr jak i z wiatrem. Natomiast duża różnica w poziomie była między czwórką, która wystartowała w Duisburgu, a słabszą czwórką z wystawionej ósemki. Przejazdy kontrolne wykazały również, że czwórka bez sternika wykazywała nieznacznie wyższy poziom od ósemki, co miało odzwierciedlenie w końcowym wyniku obydwu osad. Niewątpliwie ryzykowna decyzja podjęta przez trenerów prowadzących miała na celu utrzymanie w dalszym szkoleniu dużej grupy młodych zawodników w tym nietypowym i trudnym sezonie wśród pandemii z izolacją domową, bez międzynarodowych startów kontrolnych i normalnych kwalifikacji krajowych.

V. CZWÓRKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN

BM4x

Żmudziński Łukasz	2001	WTW Włocławek
Płomiński Piotr	2001	WTW Warszawa
Bartkowski Bartosz	2001	Wisła Grudziądz
Kasperek Krzysztof	2000	Posnania Poznań



Trenerzy klubowi:

Gabryelewicz Krzysztof	- WTW Włocławek
Kaliński Krzysztof	- WTW Warszawa
Zieliński Krzysztof	- Wisła Grudziądz
Kurek Maciej	- Posnania Poznań

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Konecki

Prognoza wynikowa: 5-7 miejsce

Ostateczny wynik: 11 miejsce

Do Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Duisburgu w tej konkurencji zgłoszono 13 czwórek. Młodzieżowymi mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji była Białoruś przed Rumunią i Mołdawią. Młodzieżowymi mistrzami świata w ubiegłym roku w Sarasocie byli Brytyjczycy przed Niemcami i Włochami.

Wśród zgłoszonych teoretycznie najmocniejsze składy osobowe swoich czwórek mieli Niemcy ze złotym i srebrnym medalistą ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów w dwójce i czwórce podwójnej oraz srebrnym medalistą ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata w czwórce podwójnej. Włosi, w których osadzie wiosłowało dwóch ubiegłorocznych brązowych medalistów Młodzieżowych Mistrzostw Świata w tej konkurencji. Białorusini to ubiegłoroczni młodzieżowi mistrzowie Europy. Rumuni z trzema srebrnymi medalistami ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy, którzy w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata zajęli czwarte miejsce. Holendrzy z trzema brązowymi medalistami ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w ósemce oraz czwórka Ukrainy, która w tym samym składzie osobowym w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy zajęła piąte miejsce. W naszej czwórce z zeszłorocznego składu, który wystartował w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata nie pozostał żaden zawodnik, a z ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy został tylko szlakowy Krzysztof Kasperek. Pozostali zawodnicy nie wytrzymali presji treningu indywidualnego w izolacji domowej zdecydowanie obniżyli poziom sportowy i odpadli w selekcji na rzecz młodszych kolegów. Nowi zawodnicy, którzy ich zastąpili to Piotr Płomiński - finalista ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów na jedyne, Bartosz Bartkowski - srebrny medalista ubiegłorocznych Mistrzostw Europy Juniorów w ósemce oraz Łukasz Żmudziński bez osiągnięć na arenie międzynarodowej, ale bardzo dobrze dostosowujący się do pozostałych zawodników w osadzie, co potwierdziły przejazdy kontrolne.

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Duisburgu polska czwórka wystartowała trzy razy. W przedbiegu, półfinale i finale B, zajmując kolejno: pierwsze, czwarte i piąte miejsce. W przedbiegu w wyniku losowania nasza czwórka trafiła na osady Litwy, Ukrainy i Austrii. Od początku osada płynęła spokojnie utrzymując kontakt z prowadzącą czwórką Litwy i dopiero na ostatnich 500 metrach wyszła na prowadzenie. Wygrała wyścig, lepiej od Litwinów rozkładając siły na całym dystansie. Mimo awansu z pierwszego miejsca do półfinału nie było zbyt dużych

powodów do zadowolenia, gdyż osada uzyskała dopiero ósmy czas wszystkich trzech eliminacji i jak się później okazało żadna z czwórek płynących w naszym przedbiegu nie awansowała do finału A.



W półfinale od początku zdecydowanie na czoło wyścigu wysunęły się osady Niemiec, Holandii i Białorusi, dość pewnie kontrolując sytuację w torze. Nasza czwórka po starcie, z którego wyszła na piątym miejscu, po 500 metrach wyprzedziła Francuzów, ale do końca walczyła z nimi o utrzymanie nie dającego awansu czwartego miejsca. Nasza czwórka dopłynęła do mety na czwartym – nie dającym awansu do finału A miejscu i tak naprawdę ani przez moment nie mając szans na awans. Uległa trzeciej na mecie osadzie Białorusi 3,96 sek. i uzyskała łącznie siódmy rezultat obu półfinałów.

Finał B w wykonaniu naszej czwórki miał być decydującą walką o spełnienie postawionego przed nią zadania wynikowego. Jak widać z analizy wszystkich rezultatów z przedbiegów i półfinałów zadanie to było realne do spełnienia i w zasięgu możliwości zawodników. Efekt był taki, że od startu płynęli w tyle stawki i mimo podejmowanych prób przesunięcia się do przodu i uzyskania na 1500 m trzeciej pozycji nie zdołali jej utrzymać zajmując ostatecznie piąte w finale B i jedenaste miejsce w klasyfikacji końcowej. Porażka tym bardziej bolesna, że wyścig ten wygrali Litwini, których nasza osada pokonała w przedbiegu, a drudzy byli Francuzi, którzy przegrali z naszymi zawodnikami kilka godzin wcześniej w półfinale. Zajęcie siódmego miejsca i wypełnienie zadania wynikowego było w zasięgu możliwości, jednak błąd natury technicznej przekreślił szanse na ich realizację przez młodą osadę, w której wiosłowało trzech pierwszorocznych i jeden drugoroczny młodzieżowiec. Jednakże startu czwórki podwójnej w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy nie można ocenić pozytywnie, a jedynie w perspektywie nabycia przez młodych zawodników doświadczeń.

Problemem zawodników był brak umiejętności oceny własnych możliwości, co miało wpływ na sposób rozgrywania wyścigów. Osada potrafiła dobrze wykorzystać swoje umiejętności techniczne płynąc z wiatrem, a gorzej sprawdzała się w jeździe pod wiatr. Umiejętność rozłożenia sił na dystansie i utrzymanie rytmu jazdy oraz prędkości łodzi na dużym zmęczeniu ma w wioslarstwie bardzo istotne znaczenie szczególnie w drugiej części dystansu podczas decydującej rozgrywki.



VI. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN

BLM2x

Kulecki Michał	1999	AZS AWF Poznań
Byczek Jakub	1999	AZS Szczecin



Trenerzy klubowi:

Kuła Piotr - AZS Szczecin
Kamola Błażej - AZS AWF Poznań

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Konecki
Prognoza wynikowa: 5-7 miejsce
Ostateczny wynik: 13 miejsce

W tej konkurencji do Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Duisburgu zgłoszono siedemnaście dwójek. Młodzieżowymi mistrzami Europy w ubiegłym roku w tej konkurencji byli Grecy przed Francuzami i Austriakami. Młodzieżowymi mistrzami świata w ubiegłym roku w Sarasocie zostali Niemcy przed Włochami i Szwajcarami.

Teoretycznie najmocniejsze składy osobowe w tej konkurencji posiadali wśród nich: Francuzi z podwójnymi srebrnymi medalistami w czwórce podwójnej wagi lekkiej ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata i dwójce podwójnej wagi lekkiej ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy oraz Holendrzy ze srebrnym medalistą w jedynce wagi lekkiej i Hiszpanie z czwartym w jedynce wagi lekkiej zawodnikiem ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata. W składzie polskiej dwójki wiosłował Michał Kulecki, który w ubiegłym roku zajął piąte miejsce w tej konkurencji podczas Młodzieżowych Mistrzostw Europy. Dołączył do niego Jakub Byczek, który wygrał rywalizację o miejsce w tej osadzie z płynącym w niej w ubiegłym roku Łukaszem Piaseckim. Jego niewątpliwym atutem jest naturalna waga 69,0 kg, co powoduje, że w dwójce nie istnieje problem średniego limitu masy ciała.

W tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Duisburgu dwójka wystartowała trzy razy. W przedbiegu, w repesażu oraz w finale C, zajmując odpowiednio, kolejno piąte, czwarte i pierwsze miejsce. W pierwszym swoim wyścigu – przedbiegu Polacy spotkali się z osadami Holandii, Hiszpanii, Niemiec i Szwajcarii. Niestety osada, dla której był to pierwszy wspólny start międzynarodowy, w ogóle nie wytrzymała presji i fatalnie rozpoczęła wyścig. Mimo wielokrotnych rozmów trenera prowadzącego z zawodnikami na temat przebiegu wyścigu i zagrożeń, które mają istotny wpływ na sposób płynięcia łodzi, rytm i swobodę wiosłowania. Rozpoczęli wyścig chaotycznie z użyciem zbyt dużej siły i bez efektów w postaci prędkości łodzi. Od początku osada polska zajmowała ostatnie miejsce, a po półmetku, gdy strata do miejsca dającego awans do półfinału wzrosła do ponad 6,5 sekundy i mając w perspektywie tego samego dnia po południu bieg repesażowy dopłynęła do mety nie angażując się w dalszą walkę. Polacy stracili 56,84 sek. do zwyciężkich w tym przedbiegu Holendrów i 48,13 sek. do wyprzedzających ich bezpośrednio Niemców. Uzyskali przy tym siedemnasty – zdecydowanie najslabszy rezultat wszystkich trzech przedbiegów.

W repesażu wśród słabszych osad i po wyciągnięciu wniosków z pierwszego startu dwójka popłynęła lepiej, cały czas prowadząc zaciętą walkę z osadą Rosji o trzecie, ostatnie premiowane awansem do półfinału miejsce. Płynąc z dużo lepszym rytmem i swobodą wiosłowania nasza dwójka uległa zwycięzcy wyścigu osadzie Szwajcarii o 5,01 sek. i przegrała awans do półfinału z Rosjanami o 1,34 sek. Uzyskali przy tym siódmy rezultat obu repesaży. Porównując czasy bezwzględne z tym rezultatem nie mieliby także szans na zakwalifikowanie się do półfinału z drugiego repesażu.

Dopiero w finale C rywalizując z najslabszymi osadami zawodnicy popłynęli na miarę swoich możliwości. Po doświadczeniach zdobytych w dwóch poprzednich wyścigach popłynęli zgodnie z oczekiwaniami trenera prowadzącego bez zbędnego usztywnienia, ekonomicznie na początku dystansu, ale w czołowej stawce i z dobrym finiszem, co pozwoliło wygrać finał C.

Zabrakło startów międzynarodowych w tym sezonie, w których szczególnie szlakowy tej osady mógłby zdobyć doświadczenie pozwalające opanować emocje związane ze startem w tak poważnej imprezie i poznać sposoby rozgrywania wyścigów przez osady, które rzadko spotyka się podczas współzawodnictwa na torach krajowych. Oceniając poziom startujących dwójek i uwzględniając, że nasza dwójka popłynęłaby w pełni wykorzystując swoje możliwości to potencjał, który zaprezentowała w ostatnim wyścigu pozwoliłby jej zająć miejsce w połowie finału B. Świadczy to o tym, że mimo wszystko przed zawodnikami jeszcze dużo pracy, aby włączyć się do walki chociażby o finał. Zawodnicy mają jeszcze problemy z przełożeniem jazdy treningowej na starty mistrzowskie. Gdzie w warunkach stresowych podczas wyścigu z innymi osadami nie panują nad emocjami i gubią się przy zmianach tempa, gubią przez to rytm i płynność wiosłowania.

Juniorzy

Ta grupa wiekowa ma każdego roku pięć imprez, do których przygotowywana i zgłaszana jest reprezentacja narodowa. W tych imprezach startują trzy grupy wiekowe ograniczane do góry. Niestety w 2020 roku juniorzy ze względu na panującą pandemię wystartowali jedynie w mistrzostwach Europy, pozostałe zawody zostały odwołane.

- Reprezentacja do lat 18
 - *Mistrzostwa Europy Juniorów* 26-27.09.2020 - Belgrad (Serbia)

Mistrzostwa Świata

Mistrzostwa Świata Juniorów jak wspomniano powyżej nie odbyły się ze względu na pandemię koronawirusa.

Mistrzostwa Europy

Tegoroczne Mistrzostwa Europy Juniorów ze względu na pandemię COVID-19 były po Młodzieżowych Mistrzostwach Europy drugą imprezą mistrzowską rozgrywaną w tym sezonie. Planowo rozegrane miały być 30-31 maja. Niestety wskutek pandemii wszystko się pozmieniało, a i ostatecznie w Belgradzie zabrakło kilku mocnych reprezentacji jak Niemcy, Wielka Brytania, Włochy, Holandia, Dania oraz Norwegii, Szwecji, Finlandii czy Austrii. Wielka Brytania z góry wycofała się z całej tegorocznej wioślarskiej rywalizacji, a innym przyjazd do Serbii między innymi ograniczały krajowe wytyczne. W Polsce nie odbyły się żadne zawody kwalifikacyjne, w których można by w miarę rzetelnie dokonać selekcji zawodniczek i zawodników do reprezentacji. Rozegrane zostały wprawdzie Mistrzostwa Polski Juniorów, ale one są w układzie osad klubowych i oprócz po części jedynek i dwójek bez sternika nie pozwalają na określenie indywidualnego poziomu sportowego. Dlatego też budowanie osad reprezentacyjnych zostało oparte na doświadczeniu trenera kadry juniorów i sprawdzianów specjalistycznych na konsultacjach juniorów. W przypadku reprezentacji juniorów proces ten jest o tyle trudny, gdyż każdego roku reprezentacje juniorów budowane są od nowa. Wioślarstwo jest tzw. „sportem późnym” i w naszym kraju większość młodzieży rozpoczyna uprawianie go w wieku 14-15 lat, natomiast rywalizacja w mistrzostwach Europy, czy świata juniorów następuje już po 2-3 latach treningu. Stąd nie szczególnie zwraca się uwagę na medalowe osiągnięcia w tej grupie wiekowej, a przede wszystkim liczy się potencjał poszczególnych reprezentantów i doświadczenia wyniesione z międzynarodowej rywalizacji. Z powyższych względów bardzo trudne było określenie prognozy wynikowej, szczególnie w tym nietypowym sezonie wioślarskim.

Wszystkie poprzednie mistrzostwa Europy jak już wspomniano rozgrywane były w trzeci weekend maja, z wyjątkiem 2018 roku, kiedy to zawody rozegrano w pierwszy weekend lipca. Niestety trzeci weekend maja jest terminem kolidującym w wielu krajach z programami szkolnymi, stąd nie wszystkie federacje decydują się na start dużą reprezentacją. Kiedy ponad osiem lat temu powstawała koncepcja rozgrywania Mistrzostw Europy Juniorów głównie z inicjatywy państw środkowoeuropejskich i bałkańskich, większość zachodniej części Europy była delikatnie mówiąc sceptyczna wobec tego pomysłu. Trzeba dodać, że pierwsze Mistrzostwa Europy Juniorów rozegrano cztery lata po wznowieniu, po 34 letniej przerwie Mistrzostw Europy Seniorów, a od trzech lat rozgrywane są także Młodzieżowe Mistrzostwa Europy. Jako fakt historyczny trzeba też zaznaczyć, że pierwszymi organizatorami wszystkich Mistrzostw Europy były polskie miasta przy współdziałaniu Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Poznań – pierwsze po wznowieniu Mistrzostwa Europy Seniorów w 2007 roku, Kruszwica – pierwsze Mistrzostwa Europy Juniorów w 2011 roku i Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w 2017 roku.

W pierwszych Mistrzostwach Europy Juniorów w 2011 roku z dużych federacji zachodnioeuropejskich szeroką reprezentację zgłosili jedynie Włosi i symbolicznie po jednej osadzie zgłosili jeszcze Szwedzi, Norwegowie i Portugalczycy. Pozostałym, albo nie pasował termin, albo podkreślali brak środków na dodatkową imprezę w kalendarzu finansowym. Inne federacje europejskie zaczęły włączać się do tej rywalizacji w następnych latach. Dla przykładu Niemcy uczestniczą w niej od 2014 roku. W 2014 i 2015 roku przysłali jedynie małe typy łodzi – jedynki i dwójki, a w roku 2016, 2017 i 2019 jako jedyni mieli kompletne reprezentacje. Nie mogą się jeszcze jakoś przekonać Brytyjczycy, którzy też wprawdzie wzięli udział w 2014 i 2015 roku, ale jak na nich w śladowej ilości 1-2 osad, w 2016 roku w ogóle nie wystartowali, a w kolejnych dwóch latach zgłosili po cztery osady, a w tym roku ponownie tylko dwie. Natomiast niemal każdego roku komplet osad zgłaszali Włosi.

Mistrzostwa Europy Juniorów 2020 rozegrano w dniach 26 – 27 września na torze regatowym Ada Ciganija w stolicy Serbii w Belgradzie i były to dziesiąte z kolei Mistrzostwa Europy Juniorów. Mistrzostwa rozgrywane są zgodnie z systemem eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Jednak regaty trwają tylko dwa dni, podczas gdy w Mistrzostwach Świata Juniorów – pięć dni.

W tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów uczestniczyło 27 z 46 europejskich federacji zarejestrowanych obecnie w European Rowing Management Board, któremu przewodniczy Prezes Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich Ryszard Stadniuk. Rekordowymi pod względem ilości uczestniczących państw były dwa ostatnie lata. Pozytywnym zjawiskiem jest niemal wyrównanie się federacji wioślarskich mających w swoich reprezentacjach zarówno osady w konkurencjach kobiecych jak i męskich. Obecnie program Mistrzostw Europy Juniorów obejmuje czternaście konkurencji, siedmiu kobiecych i siedmiu męskich. W każdej grupie rozgrywane są trzy konkurencje krótkowiosłowe:

- Jedyнки
- Dwójki podwójne
- Czwórki podwójne

oraz cztery konkurencje długowiosłowe:

- Dwójki bez sternika (-czki)
- Czwórki bez sternika (-czki)
- Czwórka ze sternikiem lub sterniczką
- Ósemki ze sternikiem lub sterniczką

W tegorocznych mistrzostwach startowało 433 zawodniczek i zawodników w 139 osadach. Obie wielkości były trzecimi z najniższych w swoich grupach po pierwszych Mistrzostwach Europy Juniorów dziewięć lat temu w Kruszwicy i następnego roku w słoweńskim Bled. Podobnie jest w rozbiu na konkurencje kobiece i meskie. Wszędzie jest to trzecia z najmniejszych ilości, a do tego trzeba pamiętać, że w konkurencjach junierek od trzech lat rozgrywana jest jedna konkurencja więcej niż w poprzednich latach. Były to więc, głównie z powodu pandemii, jedne z najślabiej obsadzonych Mistrzostw Europy Juniorów. Rekordowymi dotychczas były Mistrzostwa Europy Juniorów rozegrane w litewskich Trokach w 2016 roku. Ze względu na późny termin rozgrywania wtedy Mistrzostw Świata Juniorów jedyny raz mistrzostwa Europy odbyły się 9 – 10 lipca, a więc w okresie, gdy wszyscy mają już wakacje w szkołach. Następnymi w kolejności pod względem ilości osad i uczestników były mistrzostwa rozgrywane w Niemczech; w Krefeld i w Essen. Jednak tu głównym powodem była maksymalnie duża reprezentacja gospodarzy.

Ze wszystkich 139 osad największą liczbę osad zgłoszono tym razem kolejno w dwójkach podwójnych juniorów i czwórkach podwójnych juniorów, a także w jedynkach oraz dwójkach podwójnych junierek. I jedynie w tych czterech konkurencjach rozegrane zostały wyścigi półfinałowe. Natomiast na końcu zestawienia znalazła się ósemka junierek i czwórka ze sterniczką junierek oraz czwórka ze sternikiem juniorów i jedynie w tych konkurencjach nie rozegrano przedbiegów ze względu na ilość startujących osad poniżej sześciu.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Rumunia	7
2	Francja	6
3-5	Białoruś, Rosja, Ukraina	4
6-7	Grecja, Polska	3
8-10	Czechy, Hiszpania, Szwajcaria	2
11-15	Chorwacja, Irlandia, Serbia, Turcja, Węgry	1

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Rumunia	4
2-3	Białoruś, Francja	3
4-7	Grecja, Rosja, Szwajcaria, Ukraina	2
8-10	Polska, Serbia, Turcja	1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Francja, Rumunia	3
3-7	Czechy, Hiszpania, Polska, Rosja, Ukraina	2
8-12	Białoruś, Chorwacja, Grecja, Irlandia, Węgry	1

Ponad połowa uczestniczących federacji (55.6%) zdobyło medale. Najwięcej medali, w połowie rozgrywanych konkurencji, zdobyli Rumuni, o jeden więcej od dobrze prezentujących się w tegorocznych mistrzostwach Francuzów. Pierwszych pięć państw w trzech grupach zdobyło łącznie niemal 60% wszystkich medali. 1/5 państw zdobywających medale miało ich tylko po jednym. Gospodarze mistrzostw – Serbowie zdobyli wprawdzie jeden medal, ale zajmując ostatnie miejsce w ósemce junierek. Polska wspólnie z Grecją uplasowała się na szóstym miejscu, ale w czwartej grupie tego zestawienia. Zarówno w konkurencjach junierek jak i juniorów najwięcej medali zdobyli Rumuni, z tym, że w konkurencjach męskich wspólnie z Francuzami. W konkurencjach kobiecych 21 medali rozdzieliły się na cztery grupy federacji, natomiast w konkurencjach męskich na trzy grupy. To świadczy, że na tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów nie było jakiegóż reprezentacji szczególnie dominującej w strefie medalowej. Trzy federacje w konkurencjach kobiecych, co stanowi 30% wszystkich mających medale w tych konkurencjach i pięć w konkurencjach męskich, co stanowi 41.7% wszystkich mających w nich medale zdobyło po jednym medalu.

Polska reprezentacja w dotychczasowych Mistrzostwach Europy Juniorów w wioślarstwie zdobyła łącznie 14 medali. W poszczególnych latach nasi juniorzy zdobywali następującą ilość medali:

Rok i miejsce mistrzostw	2011 Kruszwica	2012 Bled	2013 Mińsk	2014 Hazewinkel	2015 Racice	2016 Troki	2017 Krefeld	2018 Gravelines	2019 Essen	2020 Belgrad
łącznie ilość medali	1	4	2	1	0	1	1	0	1	3

Polscy juniorzy w czternastu medalach zdobyli po siedem medali srebrnych i brązowych, a nie mają jeszcze w Mistrzostwach Europy medalu złotego.

Klasyfikację medalową zdecydowanie wygrali tym razem Rumuni, którzy wygrali pięć z 14 rozgrywanych konkurencji. Było to czwarte zwycięstwo tej reprezentacji w dziesięcioletniej historii rozgrywania Mistrzostw Europy Juniorów. Należy dodać, że Rumuni w ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów nie zdobyli żadnego medalu.

KLASYFIKACJA MEDALOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote-Srebrne-Brązowe
1	Rumunia	5 – 2 – 0
2	Francja	2 – 3 – 1
3	Białoruś	2 – 1 – 1
4-5	Rosja	2 – 0 – 2
	Ukraina	
6	Hiszpania	1 – 1 – 0
7	Polska	0 – 2 – 1
8	Szwajcaria	0 – 2 – 0
9	Grecja	0 – 1 – 2
10	Czechy	0 – 1 – 1
11	Irlandia	0 – 1 – 0
12-15	Chorwacja	0 – 0 – 1
	Serbia	
	Turcja	
	Węgry	

Drudzy na medalowym podium byli Francuzi, a trzeci Białorusini z dwoma złotymi medalami. Polska reprezentacja tym razem z trzema medalami, ale bez złotego zajęli siódme miejsce. Dla francuskiej federacji był to drugi raz w historii kiedy znaleźli się na podium klasyfikacji medalowej Mistrzostw Europy Juniorów, a dla Białorusinów - trzeci. Sześć federacji rozdzieliło 14 złotych medali, dziewięć federacji zdobyło srebrne medale i osiem federacji medale brązowe.

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Złote-Srebrne-Brązowe
1	Rumunia	3 – 1 – 0
2	Białoruś	2 – 1 – 0
3	Francja	1 – 1 – 1
4	Ukraina	1 – 0 – 1
5	Szwajcaria	0 – 2 – 0
6	Grecja	0 – 1 – 1
7	Polska	0 – 1 – 0
8	Rosja	0 – 0 – 2
9-10	Turcja	0 – 0 – 1
	Serbia	

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Złote-Srebrne-Brązowe
1	Rumunia	3 – 1 – 0
2	Rosja	2 – 0 – 0
3	Francja	1 – 2 – 0
4	Hiszpania	1 – 1 – 0
5	Ukraina	1 – 0 – 1
6-7	Czechy	0 – 1 – 1
	Polska	
8	Irlandia	0 – 1 – 0
9-12	Białoruś	0 – 0 – 1
	Chorwacja	
	Grecja	
	Węgry	

W klasyfikacji medalowej konkurencji junierek siedem złotych medali rozdzieliły pomiędzy siebie cztery reprezentacje, natomiast w konkurencjach juniorów pięć. W podziale na konkurencje junierek i juniorów na czele obu klasyfikacji także znalazła się reprezentacja Rumunii. Polska w juniorkach z jednym srebrnym medalem zajęła siódme miejsce, a w juniorach z jednym srebrnym i jednym brązowym szóste – siódme miejsce. W kolejnych latach rozgrywania Mistrzostw Europy Juniorów nasi reprezentanci zdobywali kolejno następujące medale:

Rok i miejsce mistrzostw	MEDALE			
	złote	srebrne	brązowe	RAZEM
2011 Kruszwica	-	-	1	1
2012 Bled	-	2	2	4
2013 Mińsk	-	1	1	2
2014 Hazewinkel	-	-	1	1
2015 Racice	-	-	-	-
2016 Troki	-	1	-	1
2017 Krefeld	-	-	1	1
2018 Gravelines	-	-	-	-
2019 Essen	-	1	-	1
2020 Belgrad	-	2	1	3
RAZEM	-	7	7	14

Wykładnikiem potencjału sportowego poszczególnych reprezentacji jest punktacja drużynowa, gdyż może się zdarzyć, że zabraknie trochę tzw. sportowego szczęścia do zdobycia jednego z medali, ale pomimo wszystko reprezentacja nadal utrzymuje swój wysoki poziom sportowy. Przy analizie poszczególnych punktacji drużynowych można zaobserwować tendencje szkoleniowe i organizacyjne w poszczególnych reprezentacjach.

Punktacja obejmuje miejsca I-VIII, a kolejnym miejscom przyporządkowana jest następująca ilość punktów: 9-7-6-5-4-3-2-1. Łącznie w Mistrzostwach Europy Juniorów jest do rozdelenia 518 punktów. W jednej konkurencji można zdobyć 37 punktów, a jedna federacja może zdobyć w mistrzostwach maksymalnie 126 punktów.

W tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów w Belgradzie z uwagi na mniejszą niż osiem ilość zgłoszeń w pięciu konkurencjach rozdzielono ostatecznie 476 punktów (228 w juniorkach i 248 w juniorach).

PUNKTACJA DRUŻYNOWA – OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Liczba punktów
1	Rumunia	73
2	Francja	55
3	Rosja	46
4-5	Polska	36
	Białoruś	
6	Hiszpania	33
7	Ukraina	30
8	Szwajcaria	28
9	Grecja	25
10	Turcja	24
11	Czechy	20
12	Węgry	15
13	Serbia	13
14-15	Chorwacja	11
	Irlandia	
16	Słowenia	8
17	Estonia	6
18	Mołdawia	4
19	Łotwa	2

Punktację drużynową podobnie jak klasyfikację medalową wygrali Rumuni i było to ich trzecie zwycięstwo w Mistrzostwach Europy Juniorów (poprzednie w 2011 i 2013 roku). Punkty zdobyło 19 federacji z 27 biorących udział w tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów, czyli 70.4%. Trzy pierwsze federacje zdobyły łącznie 36.6% wszystkich możliwych do zdobycia punktów. Polska wspólnie z Białorusią zajęła czwarte miejsce zdobywając połowę punktów co zwycięzcy punktacji drużynowej Rumuni.

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Liczba punktów
1	Rumunia	43
2	Francja	27
3	Białoruś	25
4	Rosja	19
5	Polska	18
6	Szwajcaria	17
7	Ukraina	15
8	Grecja	13
9	Hiszpania	10
10	Turcja	9
11	Czechy	7
12	Serbia	6
13-14	Węgry	5
	Słowenia	
15	Irlandia	4
16-17	Estonia	2
	Łotwa	
18	Chorwacja	1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Liczba punktów
1	Rumunia	30
2	Francja	28
3	Rosja	27
4	Hiszpania	23
5	Polska	18
6-7	Ukraina	15
	Turcja	15
8	Czechy	13
9	Grecja	12
10-11	Białoruś	11
	Szwajcaria	
12-13	Węgry	10
	Chorwacja	
14-15	Serbia	7
	Irlandia	
16-17	Estonia	4
	Mołdawia	
18	Słowenia	3

W konkurencjach kobiecych punkty zdobyło 18 federacji z 23 mających w nich swoje osady (78.3%), natomiast w konkurencjach męskich także 18 federacji, ale z 25 mających w nich swoje osady (72%). W konkurencjach junierek pierwsze cztery reprezentacje zdobyły łącznie połowę możliwych do zdobycia punktów, a w konkurencjach juniorów pierwszych pięć reprezentacji zdobyło nieco ponad połowę (50.8%) możliwych do zdobycia punktów. Zarówno w konkurencjach żeńskich jak i męskich na czele punktacji drużynowej znaleźli się Rumuni, a na drugim miejscu także w obu zestawieniach byli Francuzi. Polscy reprezentanci także w obu zestawieniach zajęli piąte miejsce.

W poniższej tabeli zestawiono ogólną ilość punktów zdobywanych przez reprezentacje polskich juniorów we wszystkich Mistrzostwach Europy Juniorów od początku ich rozgrywania, a także z podziałem na konkurencje kobiece i męskie oraz miejsca zajmowane przez poszczególne nasze reprezentacje juniorskie w tych latach. W analizie tabeli należy zauważyć, że w dziesięcioletniej historii startów polskiej reprezentacji w Mistrzostwach Europy Juniorów ten rok był drugim pod

względem ilości zdobytych punktów ogółem, jak również drugim z uwagi na zajęte miejsca w punktacji drużynowej startujących państw. Należy jednak również zwrócić uwagę, że po jednym razie zdarzyło się zarówno naszym juniorkom jak i juniorom nie zdobyć chociażby jednego punktu (juniorki w 2018 roku, a juniorzy w 2016 roku). W tego rodzaju porównaniach nie należy także zapominać, że w tegorocznych mistrzostwach ze względu na pandemię nie wystartowało kilka bardzo znaczących w rywalizacji juniorów reprezentacji jak Włosi, Niemcy, Holendrzy czy Duńczycy, a także kilka innych.

Rok i miejsce mistrzostw	Juniorki		Juniorzy		RAZEM	
	Liczba pkt.	Miejsce	Liczba pkt.	Miejsce	Liczba pkt.	Miejsce
2011 Kruszwica	18	VI	27	III	45	IV
2012 Bled (Słowenia)	25	III	10	X-XI	35	IV-V
2013 Mińsk (Białoruś)	11	VII	20	V	31	V-VI
2014 Hazewinkel (Belgia)	9	VIII	10	VIII-IX	19	IX
2015 Racice (Czechy)	10	VIII	1	XX-XXII	11	XVII
2016 Troki (Litwa)	7	X-XI	0	-	7	XIX
2017 Krefeld (Niemcy)	5	XIV-XVII	6	XVI	11	XV-XVI
2018 Gravelines (Francja)	0	-	8	XI-XIII	8	XVIII-XIX
2019 Essen (Niemcy)	7	XII	13	VII	20	VII-VIII
2020 Belgrad (Serbia)	18	V	18	V	36	IV-V

Polska reprezentacja najwięcej punktów zdobyła w pierwszych Mistrzostwach Europy Juniorów rozegranych w Kruszwicy i zajęła w nich czwarte miejsce, ale należy przypomnieć, że nie były to mistrzostwa najlepiej obsadzone, a nasza reprezentacja jako jedyna zgłosiła swoje załogi we wszystkich konkurencjach, w tym trzy na koszt klubów. Tegoroczne Mistrzostwa Europy Juniorów były dla polskiej reprezentacji w kolejności drugimi i z uwagi na ilość zdobytych punktów oraz zajętego miejsca, jednak także z zastrzeżeniem, że zabrakło na nich kilku czołowych europejskich reprezentacji w kategorii juniorów.

W tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów w Belgradzie uzyskiwane najlepsze wyniki poszczególnych konkurencji były dalekie od najlepszych światowych rezultatów notowanych wyłącznie w kolejnych Mistrzostwach Świata Juniorów. Tym razem najlepsze rezultaty osiągnęto na różnych etapach rywalizacji, co może świadczyć o wyrównanych warunkach przez cały czas trwania mistrzostw. W pięciu konkurencjach najlepsze rezultaty osiągnięto w finałach A, co jest pewnego rodzaju prawidłowością przy miarę porównywalnych warunkach atmosferycznych, gdyż to w finałach do walki stają najbardziej wyrównane osady o zbliżonej dyspozycji, a poza tym jest to już końcowa walka o medale. W pięciu konkurencjach najlepsze rezultaty osiągnęły inne osady niż tegoroczni Mistrzowie Europy Juniorów w tych konkurencjach. Wśród nich znalazła polska męska dwójka podwójna, która osiągnęła najlepszy rezultat swojej konkurencji w półfinale. Wśród polskich osad pięć z nich najlepsze swoje rezultaty osiągnęło w swoich finałach, dwie w przedbiegach i dwie w półfinałach.

Rezultatami najbardziej zbliżonymi do najlepszych światowych osiągnięć były wyniki osiągnięte w ósemce junierek i czwórce podwójnej juniorów. Z kolei rezultatami z największą stratą do rekordowych były osiągnięte w męskiej i żeńskiej jedynce. Można by więc zaryzykować stwierdzenie, że w tych konkurencjach poziom sportowym rywalizacji był stosunkowo najniższy. Z konkurencji, w których startowali polscy reprezentanci rywalizacja na najwyższym poziomie była rozgrywana w męskiej czwórce podwójnej, a na najniższym w jedynce junierek.

Tor wioślarski Ada Ciganija w Belgradzie na którym rozegrano Mistrzostwa Europy Juniorów położony jest na zamkniętym starym korycie Sawy. Półwysep i sztucznie utworzony zalew rekreacyjny o tej samej nazwie Ada Ciganija został utworzony w 1967 roku przez połączenie wyspy rzecznej z lądem. Zalew znajduje się przy rzece Sawa w centralnej części Belgradu i ma 4.2 km długości i 200 metrów szerokości, o średniej głębokości 4 metrów, a w niektórych miejscach dochodzącej nawet do 14 metrów. W ostatnich kilku dekadach Ada Ciganija stała się bardzo popularnym miejscem rekreacyjnym, najbardziej znanym z plaż i obiektów sportowych, które w sezonie letnim mają ponad 100 000 odwiedzających dziennie i do 300 000 odwiedzających w weekend. Belgradzycy wypoczywają tam w upalne dni lata, korzystając z kajaków, rowerów i nart wodnych, a także z obiektów sportowych różnych dyscyplin jak: kolarstwo, golf, piłka nożna, koszykówka, siatkówka, rugby, baseball i tenis. Dostępne są również skoki z bungee i paintball. Nad brzegami akwenu, na którym rozłożony jest tor wioślarski, po jego obu stronach znajdują się restauracyjki, kawiarnie i kluby z rozstawionymi fotelami, hamakami i leżakami nad samą wodą na plaży czynne latem całą dobę, organizujące koncerty i nocne imprezy plażowe.

Na cyplu w zatoce od strony Sawy funkcjonuje na co dzień szereg klubów wioślarskich i kajakowych. Natomiast baza toru regatowego oparta jest o stałą wieżę sędziowską i stałe trybuny. Na ich zapleczu znajdują się dwa budynki służące na czas regat do ich obsługi. W jednym ze stosunkowo niewielkim hangarem na łodzie mieszczą się biura Serbskiej Federacji Wioślarskiej i Kajakowej. W drugim, w którym znajdują się między innymi salki do zebrań i przekształcone na czas regat w biura, na co dzień działa restauracja dla mieszkańców Belgradu. Stelaże na łodzie w czasie mistrzostw rozmieszczono na wydzielonym i ogrodzonym terenie - części obszaru parkowo-rekreacyjnego.

Polska reprezentacja miała tradycyjnie do własnej dyspozycji duży namiot przywieziony z kraju z pełnym wyposażeniem w krzesła, stoły i tablice informacyjne. Dla trenerów zabezpieczono związkowe rowery do obserwacji wyścigów i prowadzenia treningów w przerwach pomiędzy wyścigami z brzegu. Mistrzostwa Europy rozgrywane były tzw. systemem FISA według programu:

- Sobota 26 września – Przedbiegi i repasaże.
- Niedziela 27 września – Półfinały i wszystkie finały.

W trakcie rozgrywania tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Europy w sobotę i w niedzielę temperatury otoczenia były wysokie i wynosiły w okolicach 22 - 26 stopni. Większość konkurencji odbyła się przy zachmurzonym niebie, ale w sprzyjających warunkach do przeprowadzenia zawodów. W sobotę wiał lekki wiatr w kierunku od startu do mety. W godzinach przedpołudniowych, podczas startu czwórek podwójnych i ósemek przeszła gwałtowna burza z ulewnym deszczem. Pozostała część dnia zawodów przebiegła bez zakłóceń. W niedzielę kierunek wiejącego wiatru był zmienny. Rano wiał wiatr przeciwny od mety do startu, w godzinach popołudniowych uległ zmianie na wiatr od startu do mety.



Wioślarska reprezentacja polskich juniorów po skończonym zgrupowaniu przygotowawczym w COS-OPO w Wałczu w środę 23 września po wcześniejszym obiedzie udała się autokarem do Berlina, gdzie ze względu na wczesno-poranne godziny odlotu samolotu do Belgradu miała zapewniony nocleg wraz z kolacją i śniadaniem w hotelu IBIS Airport 7 km. oddalonym od lotniska.

Do hotelu w Belgradzie ekipa przyjechała około godziny trzynastej. W Belgradzie Polska reprezentacja zakwaterowana została, zgodnie z życzeniem naszej federacji w hotelu Crown Plaza. W hotelu o bardzo dobrym standardzie, w którym mieszkała wielokrotnie reprezentacja seniorów podczas pucharu świata, czy mistrzostw Europy. Hotel, który słynął z dobrego i urozmaiconego wyżywienia, tym razem ze względu na pandemię i przestrzeganie zasad sanitarnych ofertę miał bardzo ubogą. Reprezentacja śniadania i kolacje spożywała w hotelu, natomiast obiady w restauracji na torze, ale w formie cateringu. Pomiędzy hotelem, a torem kursowały wahadłowo, zapewnione przez organizatorów autokary według ustalonego rozkładu jazdy. Czas jazdy autokarem pomiędzy hotelem i torem wynosił około 15-25 minut. Po zakończeniu finałów i spakowaniu sprzętu żeńska część reprezentacji tego samego dnia powróciła bezpośrednim lotem do Berlina skąd odebrał ich zamówiony przez związek autokar i zawiózł do Wałcza i Bydgoszczy. Natomiast pozostali, ze względu na brak miejsc w bezpośrednim samolocie, przenocowali w hotelu i rano po wcześniejszym śniadaniu wylecieli do Berlina, ale z przesiadką w Zurichu. Z lotniska w Berlinie, podobnie jak grupę dzień wcześniej odebrał autokar zamówiony przez Związek i zawiózł do Wałcza i Bydgoszczy.

KIEROWNICTWO EKIPY



Dyrektor Sportowy



Lekarz



Trener główny kadry juniorów i JM4x



Trener JM2x



Trener JW1x, JW2x



Trener JM2-



Trener JW2-, JW4-



Trenerka JW4x



Trener JM4-

I. JEDYNKA JUNIOREK JW1x

Kalinowska Wiktoria 2002 SMS/Posnania Poznań



Trener klubowy:
Mariola Abrahamczyk – Posnania Pozna
Trener prowadzący w reprezentacji:
Tomasz Bykowski
Prognoza wyniku: 3-8 miejsce
Ostateczny wynik: srebrny medal

Do Mistrzostw Europy Juniorów w Belgradzie zgłoszono 14 skifistek. W polskiej reprezentacji wystartowała Wiktoria Kalinowska, która od dwóch sezonów wygrywa zdecydowanie rywalizację krajową i jest bezapelacyjnie najlepszą skifistką w kraju w kategorii juniorek. Jako jedyna z całej reprezentacji brała udział w ubiegłorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów w Tokio, zajmując ósme miejsce w konkurencji jedynek. Pomimo problemów zdrowotnych, z którymi w tym sezonie się borykała udało się przygotować pełną dyspozycję. W ubiegłym sezonie zmieniła trenera klubowego oraz klub. Polka w tegorocznych mistrzostwach Europy



wystartowała trzykrotnie; w przedbiegu, półfinale i finale A, zdobywając odpowiednio: pierwsze i dwa razy drugie miejsce. Nasza reprezentantka rozpoczęła mistrzostwa zdecydowanym zwycięstwem w swoim przedbiegu. Prowadziła od startu do mety, a jej najgroźniejsza w tym wyścigu przeciwniczka – Węgierka Bettina Siśka, która też startowała w ubiegłym roku w Mistrzostwach Świata Juniorek zajmując tam wysokie czwarte miejsce, tym razem uległa Polce 5.38 sek. Nasza zawodniczka uzyskała drugi rezultat wszystkich trzech przedbiegów.

W niedzielnym porannym półfinale Polka, także prowadziła od startu, na ostatniej pięćsetce oddała prowadzenie ostro atakującej ubiegłorocznej mistrzyni Europy w tej konkurencji Ukraince Darii Stavynodze. Zajęte drugie miejsce dało awans, ale uzyskała w nim dopiero piąty czas obu półfinałów.

Finał A nasza reprezentantka rozpoczęła bardzo ambitnie. Trzy zawodniczki odpłynęły stawce już na pierwszej pięćsetce i od połowy dystansu pozostała walka o podział medali. Od startu do mety stawce przewodziła, osiągająca we wszystkich biegach eliminacyjnych najlepsze rezultaty Białorusinka Wiyoleta Dzimtryjewa, a Polka przez kolejny 1000 metrów toczyła wyrównaną walkę z Ukrainką Stavynogą. Na ostatnim odcinku 500 metrów to nasza zawodniczka zachowała najwięcej sił. Zdecydowanie oderwała się od Ukrainki i zaczęła widocznie zbliżać się do Białorusinki. Ostatecznie po wspaniałym finiszu Wiktoria Kalinowska przepłynęła linię mety na miejscu drugim, przegrywając walkę o złoty medal.

II. DWÓJKA PODWÓJNA JUNIORÓW JM2x

Woźniak Jakub 2003 SMS/KW1904 Poznań
Litka Cezary 2002 SMS/AZS AWF Poznań



Trenerzy klubowi:
Błażej Kamola - SMS/AZS AWF Poznań
Mirośław Rewers - KW04 Poznań
Trener prowadzący w reprezentacji
Błażej Kamola
Prognoza wyniku: 3 -7 miejsce
Ostateczny wynik: srebrny medal

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 18 dwójek. W skład załogi reprezentującej Polskę w tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów wchodzi dwóch czołowych zawodników w rywalizacji krajowej. Zdobyli złoty medal w konkurencji dwójki podwójnej juniorów oraz dwie czołowe lokaty w konkurencji jedynek w Mistrzostwach Polski Juniorów. Dodatkowo dominują w cyklach sprawdzianów i zawodach na ergometrze wioślarskim. Czarek Litka zwyciężył w ubiegłorocznych regatach Coupe de la Jeunesse w konkurencji jedynek. Pomimo ogromnego potencjału zawodnicy w

tym składzie nie startowali jeszcze w rywalizacji międzynarodowej. Ta załoga, była filarem reprezentacji w teoretycznych rozważaniach przed Mistrzostwami Europy Juniorów. Męska dwójka podwójna była najliczniej obsadzoną konkurencją na tegorocznych mistrzostwach. Polska dwójka podwójna wystartowała w Belgradzie trzykrotnie; w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując odpowiednio drugie, pierwsze i drugie miejsce.

Pierwszy swój start w przedbiegu nasza dwójka rozpoczęła bardzo nerwowo z trzeciego miejsca ze stratą 2,771 sek. po pierwszych 500 metrach do prowadzących od startu do mety Hiszpanów. Drugi odcinek 500 metrów Polacy wyraźnie wzmocnili wiosłując na tym samym poziomie co Hiszpanie, natomiast trzecią mieli najlepszą, zdecydowanie lepszą od prowadzących Hiszpanów. Od 600 metrów po starcie nasi zawodnicy wyszli na drugie miejsce, zdecydowanie pozostawiając w tyle pozostałe osady. Walcząc do mety o zwycięstwo ostatecznie zajęli drugie miejsce ze stratą 1.93 sek. do dwójki hiszpańskiej, uzyskując przy tym czwarty rezultat wszystkich trzech przedbiegów. Zajmując drugie miejsce zapewnili sobie bezpośrednio start w półfinale.

W półfinale polska dwójka za przeciwników miała między innymi Greków, którzy w przedbiegach uzyskali najlepszy rezultat, dwójkę Turcji, która także wygrała jeden z przedbiegów, ale ze słabszym rezultatem oraz Francuzów, których nasi zawodnicy zdecydowanie pokonali już w przedbiegu. Z tego widać, że był to mocniejszy półfinał w stosunku do drugiego. Polacy w tym wyścigu popłynęli bardzo dobrze. Ze startu wyszli spokojnie i po 500 metrach byli na drugim miejscu ustępując 0.59 sek. dwójce tureckiej. Na półmetku wysunęli się na czoło stawki cały czas walcząc bezpośrednio z Grekami. Mieli czasy drugiej i trzeciej pięćsetki minimalnie lepsze, a Grecy na odmian lepszy mieli czas czwartej. Ostatecznie w półfinale zwycięstwo odnieśli nasi zawodnicy z niewielką przewagą 0.65 sek. nad Grekami i 1.68 sek. nad



ostro finiszującymi Francuzami. W drugim półfinale zwycięstwo po walce z Węgrami odnieśli Hiszpanie. Polska dwójka uzyskała najlepszy rezultat obu półfinałów.

W wyścigu finałowym najlepiej ze startu wyszli Szwajcarzy, nieznacznie przed Hiszpanami (0.341 sek.) i niespełną sekundę (0.923 sek.) przed Polakami.

Kolejne odcinki 500 metrowe należały do Hiszpanów, którzy uzyskali na nich najlepsze czasy. Polacy walczyli z Hiszpanami o zwycięstwo, jednak na mecie ulegli im 2.62 sek. Pokonali natomiast o 1.69 sek. po raz drugi ostro finiszujących Greków. Był to bardzo dobry start polskiej dwójki. Tylko brak umiejętności skutecznego finiszu nie pozwolił im odnieść zwycięstwa w tych mistrzostwach. Z drugiej strony nie mając za sobą startów międzynarodowych, nie mieli gdzie się tego nauczyć skoro w krajowej rywalizacji zdecydowanie dominowali.

III. CZWÓRKA BEZ STERNIKA JUNIORÓW JM4-

Lewicki Tomasz	2003	RTW Lotto Bydgoscia
Sobecki Fryderyk	2003	RTW Lotto Bydgoscia
Drużyński Roman	2002	SMS/PTW Płock
Pszczółkowski Jakub	2002	SMS/PTW Płock



Trenerzy klubowi:

Aneta Bełka-Siemion - RTW Lotto Bydgoscia
Bogdan Zalewski - SMS/PTW Płock

Trener prowadzący w reprezentacji:

Bogdan Zalewski

Prognoza wyniku: 5-8 miejsce

Ostateczny wynik: brązowy medal

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 12 czwórek. Czwórka bez sternika juniorów w polskiej reprezentacji to załoga o dobrych parametrach somatycznych. Zawodnicy zajęli cztery pierwsze miejsca w konsultacjach w kategorii męskich długich wioseł. Podczas Mistrzostw Polski Juniorów zdobyli srebrny i brązowy medal w konkurencji dwójki bez sternika. Osada dobrze prezentowała się podczas przejazdów kontrolnych na zgrupowaniu przed wyjazdem w COS-OPO Wałcz. Polska czwórka w tegorocznych mistrzostwach wystartowała trzy razy; w przedbiegu, repasażu i finale A, zajmując odpowiednio: piąte, pierwsze i trzecie miejsce.

Pierwszy wyścig w Belgradzie naszej czwórki nie należał do udanych. Ruszyli ostro ze startu, płynąc na drugim miejscu na pierwszym punkcie pomiaru ze stratą 0.25 sek. do prowadzących w tym momencie Hiszpanów. Jednak wszystkie

sześć czwórek płynęło w granicach 1.79 sek. W dalszej części dystansu Polacy zaczęli tracić dystans i kolejne miejsca. Na półmetku zajmowali trzecie miejsce ze stratą 2.70 sek. do prowadzących, a 500 metrów przed metą czwarte ze stratą 9.53 sek. I kiedy już było jasne, że nie ma szans na bezpośrednią kwalifikację nasi zawodnicy „wypuścili” ostatnią pięćsetkę, co spowodowało stratę na mecie 23.65 sek. do zwycięskich ostatecznie Francuzów. Pomimo tego uzyskali ósmy rezultat obu przedbiegów, ale o awans do finału musieli walczyć w popołudniowych repasażach.

Po tym starcie nastąpiła całkowita odmiana tej osady. W repasażu polska czwórka popłynęła już nieco inaczej taktycznie. Przez ponad 1500 metrów prowadzili Hiszpanie, ale Polacy tracili niewiele i w miarę upływu dystansu sukcesywnie zmniejszając odległość. W walce o dwa premiowane awansem miejsca liczyli się jeszcze Grecy. Na ostatnich 500 metrach okazało się, że najwięcej sił zachowali nasi zawodnicy. Finiszując oderwali się od Hiszpanów, uzyskując na mecie nad nimi przewagę aż 3.65 sek. i 6.5 sek. nad trzecimi Grekami. Osiągnęli najlepszy rezultat obu repasaży, ale tylko nieznacznie lepszy od zwycięzców drugiego repasażu – Serbów (o 0.89 sek.). Po tym starcie uwierzyli, że są w stanie walczyć o medal.



W finale polska czwórka bez sternika sprawiła wszystkim niespodziankę. Jak profesjonalści swój najlepszy bieg popłynęli podczas finału głównych zawodów sezonu. Do biegu finałowego przystąpili bez kompleksów z niezwykłą determinacją. Od startu nawiązali równorzędną walkę z najlepszymi czwórkami Rumunii i Francji. Popłynęli niezwykle odważnie i agresywnie. Po 500 metrach, na pierwszym punkcie kontrolnym pomiaru czasu zajmowali drugą pozycję ze stratą 1.42 sek. do prowadzących w tym momencie Francuzów. Na półmetku płynęli już na trzecim miejscu tracąc do prowadzących 2.23 sek., ale z nimi na czwartym miejscu trzymali się Hiszpanie ulegając Polakom 1.1 sek. W drugiej połowie dystansu sytuacja powoli zaczęła się wyjaśniać. Nasi zawodnicy nieznacznie stracili do prowadzącej dwójki, ale i Hiszpanie nieco osłabli. Nasza czwórka zdobyła zatem brązowy medal, co było powyżej prognozowanego dla tej osady miejsca.

IV. DWÓJKA BEZ STERNICZKI JUNIOREK JW2-

Semrau Kornelia	2002	RTW Lotto Bydgoscia
Borzyszkowska Zofia	2002	RTW Lotto Bydgoscia



Trener klubowy:
Waldemar Nowakowski - RTW Lotto Bydgoscia
Trener prowadzący w reprezentacji:
Szymon Wiśniewski
Prognoza wyniku: 4 - 7 miejsce
Ostateczny wynik: 5 miejsce

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 8 dwójek w tej konkurencji. Nasze reprezentantki to aktualne mistrzyni Polski w tej konkurencji. W ubiegłym sezonie startowały w regatach Coupe de la Jeunesse zajmując czwartą lokatę. Obie zawodniczki są niestety niskie, ale braki nadrabiają wolą walki, a w tej kategorii wiekowej przeciętne warunki somatyczne można jeszcze zastąpić innymi cechami. Polki wystartowały dwukrotnie; w przedbiegu i finale A, zajmując pierwsze i piąte miejsce.

W przedbiegu zawodniczki przystąpiły do tych zawodów bez kompleksów i z niezwykłą determinacją. Do półmetka minimalnie ustępowały Szwajcarkom (po 500 metrach – 0.43 sek. i po 1000 metrów – 0.37 sek.), a po nim objęły nieznaczne prowadzenie, które utrzymały do mety (1.63 sek. na 500 metrów przed metą i 1.62 sek. na mecie). Łącznie nasze zawodniczki uzyskały trzeci rezultat obu przedbiegów. Osada dwójki bez sterniczki może uznać ten wyścig do niezwykle udanych, gdyż wygrywając przedbieg awansowały bezpośrednio do finału A.

W biegu finałowym od startu do mety pewnie prowadziły Rumunki przed Francuzkami, a ponownie ambitna postawa młodych Polek przyniosła kolejne wymierne efekty. Jeszcze na 500 m przed metą nasza dwójka płynęła na trzecim miejscu. Jednak przy niesprzyjających warunkach dla tej osady (pod wiatr) w końcowym etapie wyścigu zabrakło sił, najpierw minęły je zdecydowanie atakujące Turczynki, a nasze zawodniczki zmęczone dodatkowo popełniły błąd techniczny (złapały „raka”) w wyniku czego na ostatnich metrach minęły je jeszcze finiszujące Hiszpanki. Polki ostatecznie w tegorocznych mistrzostwach zajęły piąte miejsce. Zawodniczki dwójki bez sterniczki udowodniły, że w tej

kategorii wiekowej brak modelowych warunków somatycznych można jeszcze zastąpić cechami wolicjonalnymi jeżeli do tego sprzyjają warunki atmosferyczne.

V. CZWÓRKA PODWÓJNA JUNIORÓW JM4x

Seroka Dawid	2003	MOS Ełk
Domański Konrad	2002	WTW Warszawa
Kulka Mikołaj	2003	Drakkar Gdańsk
Szewczyk Kajetan	2002	RTW Lotto Bydgoscia



Trenerzy klubowi:

Sebastian Kosiorek	- MOS Ełk
Krzysztof Kaliński	- WTW Warszawa
Tomasz Bykowski	- Drakkar Gdańsk
Waldemar Nowakowski	- RTW Lotto Bydgoscia

Trener prowadzący w reprezentacji:

Artur Jankowiak

Prognoza wyniku:	6-8 miejsce
Ostateczny wynik:	5 miejsce

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 17 czwórek. W polskiej reprezentacji wystartowała czwórka podwójna zbudowana na podstawie analizy wyników konsultacji. Skład osady stanowią kolejni zawodnicy sklasyfikowani po tych startujących w dwójce podwójnej juniorów. Podczas Mistrzostw Polski Juniorów również zajęli oni na jedynekach kolejne miejsca. Połowa osady to zawodnicy młodszego rocznika. Pomimo dużego potencjału tej osady brakowało jej jednolitej techniki wiosłowania. Ta konkurencja we wszystkich imprezach mistrzowskich jest licznie obsadzona, a rywalizacja jest niezwykle wyrównana i różnice czasowe bardzo małe.

Polska czwórka podwójna juniorów w tegorocznych mistrzostwach wystartowała trzykrotnie; w przedbiegu, półfinale i finale A, zajmując kolejno: drugie, trzecie i piąte miejsce. Pierwszy start tej osady w przedbiegu należy uznać za udany. Ruszyli ze startu spokojnie i na pierwszym, kontrolnym punkcie pomiaru czasu zajmowali piąte miejsce ze stratą 1.77 sek. do prowadzących w tym momencie Irlandczyków. Jednak już przed półmetkiem przesunęli się na trzecią pozycję. Natomiast ostatni odcinek w ich wykonaniu był zdecydowanie najszybszy, co pozwoliło na pokonanie na finiszu prowadzących na początku wyścigu Irlandczyków. Przez to awansowali do półfinału z drugiej pozycji, uzyskując przy tym czwarty rezultat wszystkich trzech przedbiegów, a musieli uznać wyższość jedynie późniejszych mistrzów Europy – Rosjan. O miejsce w finale A, Polacy musieli stoczyć morderczą walkę broniąc się na finiszu przed rozpędzonymi Ukraińcami. Po tak zaciętym biegu awansowali do finału z trzeciego miejsca. Jak się później okazało ulegli jedynie srebrnym medalistom – Irlandczykom, których pokonali przecież w przedbiegu i brązowym medalistom tych mistrzostw – Czechom. Zaledwie po kilku godzinach przerwy nastąpił start w biegu finałowym, a naszym zawodnikom zabrakło już chyba sportowego zdrowia, może odpowiedniej koncentracji, a może przeciwnicy po prostu byli w tym wyścigu za mocni. Polacy od startu płynęli na czwartym miejscu, a szansa na zdobycie medalu oddalała się wraz z upływem dystansu. Na dodatek na ostatnich metrach skutecznie zaatakowali ich jeszcze Białorusini, pokonując naszą czwórkę na fotofiniszu 0.02 sek. Pomimo ambitnej i zaciętej rywalizacji czwórka, która wykazała się ogromną wolą walki zajęła piąte miejsce.

VI. CZWÓRKA BEZ STERNICZKI JUNIOREK JW4-

Madaj Zuzanna	2003	RTW Lotto Bydgoscia
Gałka Dominika	2002	SMS/AZS UMK Toruń
Paszowska Adrianna	2002	SMS/AZS UMK Toruń
Weiwer Julia	2002	SMS/AZS UMK Toruń



Trenerzy klubowi:

Aneta Bełka-Siemion	- RTW Lotto Bydgoscia
Szymon Wiśniewski	- SMS/AZS UMK Toruń

Trener prowadzący w reprezentacji:

Szymon Wiśniewski

Prognoza wyniku:	3-6 miejsce
Ostateczny wynik:	6 miejsce

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 7 czwórek. Polskę reprezentowała osada, która powstała na bazie zawodniczek o dobrych parametrach somatycznych i fizjologicznych. Niemal ta sama czwórka bez sterniczki junierek startowała z jedną zmianą osobową w ubiegłorocznych regatach Coupe de la Jeunesse zajmując tam szóste miejsce. Od tego czasu reprezentantki zrobiły duży postęp. Zawodniczki z Torunia w tegorocznych mistrzostwach Polski zdobyły złoty medal w tej konkurencji. Osadę wzmocniła Zuzanna Madaj - aktualna mistrzyni Polski na ergometrze wioślarskim. Załoga dobrze prezentowała się w przejazdach kontrolnych w Wałczu.

W Belgradzie Polki wystartowały trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale A, zajmując kolejno: trzecie – czwarte i szóste miejsce. W przedbiegu pomimo niezbyt udanego startu i trzeciego miejsca po 500 metrach nasza czwórka próbowała walczyć w środkowej części dystansu. Na 500 metrów przed metą wyszły nawet na drugie miejsce ze stratą 1.40 sek. do prowadzących od startu do mety Hiszpanek. Jednak ten atak kosztował polskie zawodniczki dużo sił, bo na mecie były jednak trzecie ze stratą 7.55 sek. do zwyciężek w tym wyścigu Hiszpanek, a wyprzedzając jedynie najłabszą osadę tej konkurencji – Czeszki. Bezpośrednio do finału A z tego przedbiegu awansowały jedynie Hiszpanki, a nasze zawodniczki uzyskiwały ogólnie szósty rezultat obu wyścigów eliminacyjnych. W kolejnym wyścigu repasażowym osada wystartowała popełniając dużo błędów. Od startu do mety płynęła na czwartym – ostatnim premiowanym awansem do finału miejscu. Repasaż wygrały Rumunki, a z rywalizacji odpadły Czeszki. Bieg finałowy przebiegał z zupełnie innym scenariuszem. Nasza czwórka junierek nie mając nic do stracenia ruszyła ze startu z ogromnym animuszem i przewodziła całej stawce ponad 750 metrów. Na pierwszym kontrolnym pomiarze czasu wyprzedzała następną osadę 1.05 sek. Niestety zawodniczki przeliczyły się z własnymi możliwościami. Wprawdzie na kolejnym, drugim pomiarze czasu po 1000 metrów płynęły jeszcze na drugim miejscu minimalnie ustępując prowadzącym



Greczynkom o 0.8 sek., to jednak na trzecich 500 metrach zawodniczki wyraźnie osłabły i straciły do prowadzących nadal Greczynek aż 7.41 sek., zajmując szóste miejsce. Ostatecznie przekroczyły linię mety na szóstym miejscu ze stratą 13.16 sek. zwyciężczyń i 3.11 sek. do poprzedzających je Rumunek. Okazało się niestety, że pomimo ogromnej ambicji naszych zawodniczek ich obecne możliwości na tych regatach wystarczyły na szóste miejsce wśród siedmiu startujących czwórek. Na to wskazywały miejsca i rezultaty uzyskiwane na poszczególnych etapach rywalizacji. Możliwe, że nastąpiły też błędy w ostatnim etapie przygotowania startowego, jednak najbardziej prawdopodobny jest stosunkowo niski poziom wytrenowania ogólnego samych zawodniczek

VII. CZWÓRKA PODWÓJNA JUNIOREK JW4x

Kowalak Sandra	2002	SMS/AZS AWF Gorzów Wlkp.
Żukowska Maria	2004	MOS Ełk
Ludwiczak Weronika	2002	KTW Kalisz
Sulik Julia	2003	SMS/UKS Ateny Wałcz



Trenerzy klubowi:

Piotr Basta	- SMS/AZS AWF Gorzów Wlkp.
Sławomir Skorupa	- MOS Ełk
Paweł Rakowski	- KTW Kalisz
Jacek Błoch	- SMS/UKS Ateny Wałcz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Elżbieta Wojciechowicz

Prognoza wyniku: 5-8 miejsce

Ostateczny wynik: 6 miejsce

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 9 czwórek. Cwórka podwójna reprezentująca Polskę powstała w wyniku przejazdów kontrolnych na zgrupowaniu poprzedzającym regaty międzynarodowe. Połowę załogi stanowią zawodniczki młodszego rocznika. Julia Sulik to brązowa medalistka Mistrzostw Polski Junierek w konkurencji jedynek. Sandra Kowalak to złota medalistka mistrzostw Polski w konkurencji dwójek podwójnych junierek. Osadę uzupełniła Maria Żukowska mistrzyni Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w konkurencji jedynek junierek młodszych oraz Weronika Ludwiczak. Jest to załoga, która pomimo pierwotnego niskiego poziomu sportowego, dokonała dużego

progresu. Osiągały na zgrupowaniu dobre prędkości początkowe, ale w osadzie brakowało stabilizacji i równej jazdy na całym dystansie 2000 metrów.

Na mistrzostwach Europy w Belgradzie Polki wystartowały dwukrotnie; w przedbiegu i Finale A, zajmując odpowiednio drugie i szóste miejsce. W przedbiegu po sprzyjającym losowaniu i dobrym wyścigu osada awansowała bezpośrednio do finału A. Nasza czwórka zajmowała drugie miejsce za prowadzącymi od startu do mety Rumunkami i była niezagrożona przez pozostałe osady, jak się później okazało najslabsze czwórki tegorocznych mistrzostw. Z Rumunkami na mecie



przegrała jednak aż 10.14 sek. i osiągnęła piąty rezultat obu wyścigów eliminacyjnych. W finale A od startu do mety dominowała czwórka Rumunek. Również bardzo ambitnie o srebrny medal z Francuzkami i Czeszkami walczyły Szwajcarki. Na podstawie analizy czasów z przedbiegów wydawało się, że Polki mają szanse na pokonanie Irlandek i zajęcie piątego, a być może w sprzyjających okolicznościach nawet czwartego miejsca. Walkę w finale Polki rozpoczęły też od czwartego miejsca po pierwszych 500 metrach, podejmując wyrównaną walkę z czterema

innymi załogami. Na półmetku spadły wprawdzie na piąte miejsce, ale ciągle utrzymując kontakt z czołówką z możliwością walki nawet o medal. Niestety po minięciu półmetka cztery pierwsze czwórki wyraźnie zaatakowały i odpiły walcząc pomiędzy sobą Polkom i Irlandkom na 6-7 sek. Ponadto na wysokości 1500 metrów jedna z zawodniczek wytrąciła wiosło, co skutkowało dodatkowym wyhamowaniem łodzi. Ostatecznie nasze zawodniczki zakończyły rywalizację na szóstym miejscu ze stratą 18.83 sek. do zwyciężskich Rumunek, 13.72 sek. do medalu brązowego i 4.86 sek. do poprzedzającej je irlandzkiej czwórki. Niestety nie był to udany finał dla polskiej czwórki. Problemy techniczne, ale również z ogólnym przygotowaniem nie pozwoliły na zajęcie lepszego miejsca.

VIII. DWÓJKA PODWÓJNA JUNIOREK JW2x

Krzemińska Iga
Jankowska Martyna

2002
2002

Drakkar Gdańsk
SMS/AZS AWF Gorzów Wlkp.



Trenerzy klubowi:

Tomasz Bykowski - Drakkar Gdańsk
Piotr Basta - SMS/AZS AWF Gorzów Wlkp.

Trener prowadzący w reprezentacji:

Tomasz Bykowski

Prognoza wyniku: 6-10 miejsce

Ostateczny wynik: 8 miejsce

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 13 dwójek podwójnych. Polska dwójka została zestawiona po serii testów trenerskich i przejazdów kontrolnych na zgrupowaniu poprzedzającym mistrzostwa. W dwójce klubowej mistrzyń Polski juniorek jedną z zawodniczek zastąpiła Iga Krzemińska, z którą osada pływała zdecydowanie szybciej.

Osadę „szlakowała” aktualna mistrzyni Polski w tej konkurencji. Załoga nie miała żadnego doświadczenia w startach międzynarodowych, a różnice w parametrach somatycznych utrudniały zgranie osady. Podczas całego zgrupowania borykała się ona z problemem ujednolicenia techniki wiosłowania.

W Belgradzie polska dwójka wystartowała aż czterokrotnie. W przedbiegu, repasażu, półfinale i finale B, zajmując odpowiednio piąte, pierwsze, czwarte i drugie miejsce. W przedbiegu stres spotęgował jeszcze problemy techniczne, co spowodowało, że osada zajęła w tym biegu ostatnie miejsce. Zawodniczki próbowały do półmetka poprawić swoją pozycję walcząc z dwójką Łotyszek, ale skończyło się to całkowitym odpuszczeniem na ostatniej pięćsetce. Polki uzyskały dwunasty, przedostatni rezultat wśród wszystkich startujących. W repasażu nasza osada popłynęła zdecydowanie lepiej. Kiedy trzeba było wyeliminować tylko jedną najslabszą dwójkę, Polki po skorygowaniu błędów i dobrym starcie rozluźniły się, dzięki czemu potrafiły wygrać ten wyścig, prowadząc praktycznie od startu do mety. Bezpośrednio pozostawiając za sobą Łotyszki o 2.62 sek., z którymi w przedbiegu przegrały aż 28.32 sek. W półfinale wydaje się, że awans do głównego finału był dla tej osady progiem nie do pokonania. Dwójki Białorusi, Grecji i Rosji od startu wyraźnie dominowały w wyścigu półfinałowym. Polki po ambitnej jeździe zajęły czwarte miejsce, które niestety nie dawało awansu do finału A. Nasze zawodniczki uzyskały siódmy rezultat obu półfinałów i był on o 10,4 sek. słabszy od szóstego wyniku dającego awans. W finale B nasza załoga od początku popłynęła bardzo ambitnie. O pierwsze w nim miejsce Polkom przyszło po raz trzeci w tych mistrzostwach stoczyć walkę z Łotyszkami. Wprawdzie po 500 metrach prowadziły Rumunki, ale na półmetku to Polki objęły prowadzenie. Jednak w dalszej części dystansu Łotyszki przejęły inicjatywę i

odniosły zwycięstwo w tym biegu. Nasza dwójka ostatecznie przekroczyła linię mety jako druga, co dało jej w sumie ósmą punktowaną lokatę.

IX. DWÓJKA BEZ STERNIKA JUNIORÓW JM2-

Tomiak Szymon	2002	AZS AWFIS Gdańsk
Sobczak Jacek	2003	AZS AWFIS Gdańsk



Trener klubowy:

Andrzej Petrykowski - AZS AWFIS Gdańsk

Trener prowadzący w reprezentacji:

Patryk Pszczółkowski

Prognoza wyniku: 8-12 miejsce

Ostateczny wynik: 8 miejsce

Do Mistrzostw Europy Juniorów w tym roku zgłoszono 12 dwójek. W polskiej reprezentacji wystartowali tegorocznymi mistrzowie Polski w tej konkurencji, którzy tytuł zdobyli dwa i pół tygodnia przed mistrzostwami Europy. Osada dołączyła do przygotowań reprezentacji w ostatnim okresie. Zawodnicy nieposiadający zbyt dobrych warunków somatycznych.

Polska dwójka bez sternika wystartowała w tegorocznych Mistrzostwach Europy trzykrotnie; w przedbiegu, repasażu i finale B, zajmując odpowiednio piąte, czwarte i drugie miejsce. Pierwszy start tej osady w przedbiegu nie należał do udanych. Dwójka bez sternika od startu do mety zajmowała piątą lokatę praktycznie nie nawiązując walki z poprzedzającymi ją załogami, a wyprzedziła jedynie najsłabszą, jak się później okazało, dwójkę tej konkurencji. Do zwycięzców tego przedbiegu Polacy zanotowali stratę 28.34 sek. i uzyskali dziesiąty rezultat obu wyścigów eliminacyjnych, na dwanaście startujących osad. W wyścigu repasażowym, z którego dwie osady awansowały do finału A Polacy ponownie wygrali jedynie z Rosjanami. Płynęli od startu do mety na czwartym miejscu, próbując przez ¾ dystansu walczyć z trzema Francuzami o poprawę swojej pozycji. Niestety na końcu osłabli i poddali się przeciwnikom. Do zwycięzców w tym wyścigu Hiszpanów stracili 10.29 sek. i był to ósmy rezultat obu repasaży. Pozostała więc walka w finale B o miejsca VII-XII. Natomiast start w finale B należy ocenić pozytywnie. Nasi zawodnicy od startu podjęli walkę o jak najwyższe miejsce. Na całym dystansie walczyli o zwycięstwo z Francuzami, którym w repasażu ulegli ponad 5 sek. Osada po zaciętej rywalizacji zajęła drugie miejsce, wygrywając między innymi z Serbami, którym ulegli zdecydowanie w przedbiegu, co daje w ogólnej kwalifikacji punktowane ósme miejsce. Trudno powiedzieć, co było przyczyną tak słabej postawy w przedbiegu i repasażu. Czy to był brak międzynarodowego doświadczenia i związana z tym niepewność, czy słabsze przygotowanie ogólne i zarazem specjalistyczne. Na przykładzie tej osady widać, że wygrana w kraju nie zawsze znajduje przełożenie na poziom sportowy umożliwiający walkę na poziomie międzynarodowym.

Puchar Młodości – Coupe de la Jeunesse

Regaty Coupe de la Jeunesse w 2020 roku planowane w Linz, podobnie jak inne zawody juniorów nie odbyły się, ze względu na pandemię. Decyzją Komitetu Wykonawczego Coupe zostały one przełożone na kolejny rok 2021.

Puchar Bałtyku – Baltic Cup

Impreza nie odbyła się ze względu na panującą pandemię koronawirusa SARS-CoV-2.

Regaty Nadziei Olimpijskich – Olympic Hopes

Regaty Nadziei Olimpijskich zostały odwołane ze względu na pandemię.

Szkoły Mistrzostwa Sportowego

Wioślarstwo posiada obecnie pięć Szkół Mistrzostwa Sportowego: w Wałczu, w Toruniu, w Płocku, w Poznaniu i w Gorzowie Wielkopolskim. Najstarsza szkoła w Wałczu, jedna z pierwszych w ogóle, ze wszystkich szkół, oparta o Liceum Ogólnokształcące im. Kazimierza Wielkiego, posiada najlepsze warunki do treningu specjalistycznego i niezłą bazę socjalną. Kiedy powstawała była umocowana w innych realiach i oparta w całości o bazę Centralnego Ośrodka Sportu.

Niestety bezlitosne prawa rynku zmusiły dyrekcje szkoły do zmiany i oparcia działalności sportowej na własnej bazie. W samej szkole, Liceum Ogólnokształcącym panuje bardzo przychylna atmosfera dla szerszego rozwijania działalności sportowej tym bardziej, że naczelnym dyrektorem jest były trener kajakarstwa. Prowadzone są dwie dyscypliny kajakarstwo i wioślarstwo. Stałym problemem tej placówki jest szerszy nabór oraz brak drugiego trenera.

Odmierna sytuacja istnieje w szkole w Płocku. Szkoła prowadzi szkolenie w dwóch dyscyplinach sportu: wioślarstwie i badmintonie. Oparta o Zespół Szkół Mechanicznych i rodzimy klub założycielski PTW. Klub posiada dobrą bazę treningową z wyjątkiem akwenu, który stanowi szerokie rozlewisko Wisły przed stopniem wodnym we Włocławku. Przy często występujących silnych wiatrach na rzece tworzą się spore fale niepozwalające na spokojny i bezpieczny trening. Podstawowym problemem SMS w Płocku jest przeprowadzenie dobrego naboru dużej liczby zawodników i selekcja w trakcie trwania nauki.

Trzecia ze szkół prowadzących szkolenie w wioślarstwie jest placówką dwukierunkową posiadającą jeszcze kolarstwo. Organizacyjnie szkoła działa w oparciu o klub AZS UMK Toruń oraz Zespół Szkół Mechanicznych i XIII Liceum Ogólnokształcące. Korzysta w całości nieodpłatnie z obiektu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Poprawnie jest ustawiona praca trenerska i organizacyjna. Niestety sam akwen nie jest najidealniejszym miejscem do szkolenia młodzieży. Płynąca Wisła z wirami i mieliznami stwarza pewne zagrożenia dla bezpieczeństwa, głównie cennego sprzętu.

Młodszą Szkołą Mistrzostwa Sportowego w wioślarstwie jest placówka w Poznaniu. Jako SMS istnieje już od dawna, a wioślarstwo z inicjatywy Wielkopolskiego Okręgowego Związku Towarzystw Wioślarskich zostało do niej włączone od 2006 roku. Oprócz wioślarstwa SMS Poznań prowadzi szkolenie w pływaniu, gimnastyce i kajakarstwie. W wioślarstwie szkolenie oparte jest o przystań poznańskich klubów i toru regatowego Malta. Natomiast najmłodsza jest Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Gorzowie Wielkopolskim, której sekcja wioślarska powstała w 2016 roku, a od 2017 korzysta z dofinansowania w ramach programu szkolenia grupowego w SMS.

W Szkołach Mistrzostwa Sportowego w 2020 roku szkolonych była następująca liczba zawodników:

	SMS Gorzów		SMS Płock		SMS Poznań		SMS Toruń		SMS Wałcz		Razem		
	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	M	K	Razem
2020	4	3	6	1	18	7	9	14	-	10	37	35	72

Trenerami głównymi w SMS w byli:

- Sławomir Kruszkowski – SMS Toruń
- Jacek Karolak – SMS Płock
- Błażej Kamola – SMS Poznań
- Jacek Błoch – SMS Wałcz
- Piotr Basta – SMS Gorzów Wlkp.

Natomiast w szkoleniu sportowym szkół brało udział w różnej formie zatrudnienia następująca ilość trenerów i instruktorów:

	2020
SMS Płock	4
SMS Poznań	6
SMS Toruń	6
SMS Wałcz	1
SMS Gorzów Wlkp.	4

W 2020 roku Szkoły Mistrzostwa Sportowego wykorzystały środki budżetowe w następującej wysokości:

Rok\Szkoła	SMS Toruń	SMS Płock	SMS Poznań	SMS Wałcz	SMS Gorzów Wlkp.	Razem
2020	425 998,69 zł	148 000,00 zł	191 975,86 zł	153 4999,99 zł	80 000,00 zł	999 474,54 zł

W 2020 roku w młodzieżowych imprezach głównych startowała następująca liczba zawodniczek i zawodników z poszczególnych Szkół Mistrzostwa Sportowego:

SMS	Gorzów Wlkp.			Płock			Poznań			Toruń			Wałcz		
	K	M	Raz.	K	M	Raz.	K	M	Raz.	K	M	Raz.	K	M	Raz.
Młodzieżowe Mistrzostwa Europy								3	3		2	2	1		1
Mistrzostwa Europy Juniorów	2		2		2	2	1	2	3	3		3	1		1
Ogółem	2		2		2	2		5	6	3	2	5	2		2

Na Mistrzostwach Europy Seniorów w Poznaniu w 2020 roku brązowe medale zdobyli absolwenci SMS: SMS Toruń – Katarzyna Zillmann i SMS Wałcz – Katarzyna Boruch w czwórce podwójnej kobiet oraz SMS Toruń – Michał Szpakowski

w czwórce bez sternika mężczyzn. Natomiast w dwójce podwójnej mężczyzn czwarte miejsce zajął Mirosław Ziętarski absolwent SMS Toruń i w czwórce bez sterniczki kobiet siódme miejsce zajęła absolwentka SMS Wałcz – Olga Michałkiewicz.

Zawodnicy SMS w 2020 roku zdobyli w Mistrzostwach Europy Juniorów trzy medale. Dwa srebrne zawodnicy SMS Poznań: w jedynce junierek – Wiktoria Kalinowska oraz w dwójce podwójnej juniorów – Jakub Woźniak i Cezary Litka. Natomiast medal brązowy w czwórce bez sternika juniorów zdobyli zawodnicy SMS Płock – Roman Drużyński i Jakub Pszczółkowski.

Niestety poziom szkolenia w szkołach jest bardzo różny, szczególnie szkolenie dziewcząt, z małym wyjątkiem SMS Wałcz. Ogromną nieprawidłowością jest utrzymywanie w SMS zawodniczek i zawodników, którzy przez cały okres nauki w szkole nie znalazły się nawet w bardzo szerokim zainteresowaniu trenera kadry juniorów. Przy prawidłowym szkoleniu na tym poziomie wiosłowania, reprezentacje na Regaty Nadziei Olimpijskich czy Puchar Bałtyku w całości powinni tworzyć reprezentanci SMS. Jednak w rzeczywistości Związek na powyższe imprezy nie ma możliwości zgłoszenia kompletu osad, które prezentowałyby odpowiedni poziom sportowy, nie obnażając słabości naszej dyscypliny.

Szkolenie zawodników z predyspozycjami do uprawiania wioślarstwa

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich podjął decyzję o kontynuowaniu w 2020 roku programu „Szkolenie zawodniczek i zawodników posiadających predyspozycje do uprawiania dyscypliny wioślarstwo”. W sezonie 2018 podjęto pilotażowe działania szkolenia centralnego zawodniczek i zawodników z dobrymi parametrami somatycznymi. Do programu kandydowali wioślarze i wioślarki w wieku 15-16 lat, u których w wyniku badań diagnostycznych stwierdzono dobre predyspozycje do dyscypliny wioślarstwo. Program kontynuują ubiegłoroczni uczestnicy w wieku 17-18 lat. Z roku na rok liczba klubów biorących udział w programie wzrasta. W projekcie udział wzięli zawodnicy z 26 polskich klubów. W związku z pozytywnym odbiorem tej inicjatywy, postanowiono kontynuować program w kolejnym sezonie 2020. Liczba chętnych kandydatów stale rośnie. W tym sezonie do rekrutacji zgłosiło się ponad 80 nowych kandydatów. Pozytywnie zweryfikowano 38 zawodników. Dokonano również oceny postępów uczestników kontynuujących udział w programie. W związku z założeniami, że udział w programie mają zawodnicy o różnym poziomie sportowym analizie poddano przede wszystkim rozwój zawodników. Zweryfikowano wyniki testów trenerskich, badań PPA oraz wzrost parametrów somatycznych i fizjologicznych. 24 zawodników kontynuuje udział w programie, 8 zakwalifikowało się do grupy kandydatów do reprezentacji Polski. Trzech kolejnych zawodników biorących udział w ubiegłorocznej edycji programu postanowiło kontynuować naukę w szkole Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu. Razem z ubiegłorocznymi uczestnikami programu do SMS trafiło już razem 5 zawodników. Siedmiu zawodników zostało odrzuconych ze względu na brak postępu. Liczba wszystkich szkolonych zawodników w sezonie 2020 wzrosła do 62 osób. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami do programu dołączył kolejny młodszy rocznik 2005, kontynuuje szkolenie 2004, a najstarszy rocznik to 2003 i 2002 startujący w kategorii wiekowej junior. Kontynuując program długofalowego szkolenia mamy świadomość długości drogi prowadzącej do osiągnięcia mistrzostwa sportowego. Szkolone grupy zostały podzielone nie tylko na wiek, ale również ze względu na ograniczenia wynikające z biologii rozwoju, szczególnie widoczne u zawodników o imponujących warunkach somatycznych. Uwzględniono, że w pierwszym etapie szkolenia najważniejszy jest rozwój wszechstronny z ukierunkowanymi ćwiczeniami, a dopiero po odpowiednim przygotowaniu i osiągnięciu wymaganego poziomu sportowego, zawodnik zostanie zakwalifikowany do treningu specjalistycznego. Na zgrupowaniach do współpracy zaproszono trenerów przygotowania ogólnego następujących dyscyplin: lekkiej atletyki, gimnastyki, pływania i narciarstwa biegowego. Projekt ma za zadanie odwrócenie aktualnie istniejącej tendencji, w której ze względu na priorytety ekonomiczne nie zważając na skutki, promowana jest krótkowzroczna praca sezonowa nagrodzona gratyfikacją w punktacji klubowej. Wszelkie działania osób biorących udział w projekcie będą nastawione na szeroko rozumianą poprawę wyszkolenia zawodników na możliwie najwyższym poziomie sportowym. Dodatkowym zadaniem jest wprowadzenie prawidłowych nawyków systematycznego treningu, ćwiczenia mięśni głębokich i konieczności rozciągania po treningu. Kierując się planowaniem długoterminowym uwzględniono fakt, że zawodnikom o bardzo dobrych parametrach somatycznych trudniej nawiązać równorzędną rywalizację z zawodnikami o słabszych parametrach somatycznych, ale lepszej koordynacji ruchowej. W początkowym etapie programu osiągnane przez zawodników wyniki w rywalizacji krajowej mają jedynie charakter informacyjny. Projekt obejmował szkolenie uzdolnionych zawodników i zawodniczek przez około 45 dni podczas zgrupowań centralnych. Ze względu na ograniczenia Covid 19 uczestnicy programu mieli duże ograniczenia w realizacji planu treningowego. Nie zrealizowali wszystkich zaplanowanych akcji szkoleniowych. Liczba chorych lub będących na kwarantannie wzrastała z czasem. Zawodnicy i zawodniczki brali udział w: zgrupowaniu zimowym w Szczyrku w dwóch terminach 25.01-08.02 i 08.02-22.02 (100% obecności - 62 uczestników), zgrupowaniu letnim w Wałczu 16-28.08 (42 uczestników) oraz konsultacjach jesiennych w COS OPO Wałcz (28 uczestników). Z zawodów odbyły się jedynie Mistrzostwach Polski na ergometrze wioślarskim (Wrocław) i Centralne Kwalifikacyjne Regaty Jesienne w Poznaniu. Dla tej grupy wiekowej nie odbyły się żadne zawody międzynarodowe.

LICZBA ZAWODNIKÓW PROGRAMU W POSZCZEGÓLNYCH LATACH

Rok	Liczba zawodników	kobiety	mężczyźni	średnia wzrostu K	średnia wzrostu M	kontynuacja programu	nowy nabór	relegowani	kontuzje	rezygnacja z programu	szkolenie w SMS	rezygnacja z wioślarstwa	brak postępu	rezygnacja na wniosek trenera	kandydaci do KN juniorów
2018	38	17	21	177	189	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2019	58	19	39	178	189	19	39	19	1	7	2	3	1	5	-
2020	62	27	35	178	190	24	38	34	1	9	3	4	8	0	9

W 2020 roku rozpoczęto pierwszą pilotażową edycję programu „Mały Wielki Polak - Nadzieje Olimpijskie”. W ramach programu wsparciem objęci zostali zawodnicy i zawodniczki w kategorii wiekowej junior młodsi. Do programu kandydowali wioślarze i wioślarki w wieku 14-15 lat, u których w wyniku wstępnej selekcji stwierdzono dobre predyspozycje do uprawiania wioślarstwa. Wszyscy zakwalifikowani zawodnicy znacznie odbiegali swoim wysokim poziomem sportowym od swoich rówieśników podczas rywalizacji krajowej, w głównych zawodach sezonu 2020. Zaproponowano 10 kandydatów. Zrezygnowano z udziału w programie zawodników z kategorii młodzik, ze względu na specyfikę dyscypliny i krótki staż treningowy adeptów. W projekcie udział wzięli reprezentanci siedmiu klubów. Uwzględniono, że w pierwszym etapie szkolenia najważniejszy jest rozwój wszechstronny, a dopiero po odpowiednim przygotowaniu i osiągnięciu wymaganego poziomu sportowego, zawodnicy zostaną zakwalifikowani do treningu specjalistycznego. Wszelkie działania osób biorących udział w projekcie były nastawione na szeroko rozumianą poprawę wyszkolenia zawodników. Dodatkowym zadaniem jest wprowadzenie prawidłowych nawyków systematycznego treningu, ćwiczenia mięśni głębokich i konieczności rozciągania po treningu. Ze względu na krótki termin realizacji projektu wyznaczono jedynie cele pośrednie. Zostały przeprowadzone konsultacje szkoleniowe w Wałczu oraz zgrupowanie przygotowawcze w Zakopanem. Zaproponowana forma szkolenia jest dopełnieniem treningu klubowego.

Współzawodnictwo sportowe

Krajowe współzawodnictwo sportowe obejmuje rywalizację w pięciu Mistrzostwach Polski na klasycznym dystansie 2000 m

- Mistrzostwa Polski Seniorów – powyżej 18 lat
- Młodzieżowe Mistrzostwa Polski – w przedziale wieku 19-22 lata
- Mistrzostwa Polski Juniorów – w przedziale wieku 17-18 lat
- Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – w przedziale wieku 15-16 lat
- Mistrzostwa Polski Młodzików o Puchar Prezesa PZTW – w przedziale wieku 13-14 lat

W Mistrzostwach Polski Seniorów w roku 2020 w szczegółowym rozbięciu na wiek startowała następująca liczba osób:

LICZBA ZAWODNIKÓW STARTUJĄCYCH W IMPREZACH GŁÓWNYCH W ROKU 2020

	MP Seniorów	Młodzieżowe MP	MP Juniorów	OOM	MP Młodzików
Kobiety	101	64	93	150	98
Mężczyźni	126	96	129	156	70
Razem	227	160	222	306	168

Na podstawie obowiązującego regulaminu powoływano kadry narodowe juniorów, młodzieżową i seniorów, która łącznie liczyła na koniec 2020 roku 439 osób. W kadrze narodowej mieliśmy następujące ilości zawodniczek i zawodników.

IŁOŚĆ ZAWODNIKÓW KADRY NARODOWEJ W ROKU 2020

Seniorki	29
Seniorzy	42
Kobiety U23	52
Mężczyźni U23	85
Juniorki	95
Juniorzy	136
RAZEM	439

Przynależność do kadry narodowej jest na tyle ważna, że zgodnie z Ustawą o sporcie polskie związki sportowe za środki budżetowe mogą szkolić jedynie członków kadry narodowej. W związku z tym nie jest możliwe jakiegokolwiek powołanie zawodniczki czy zawodnika nawet na jednodniowe testy generujące koszty, który nie jest członkiem kadry narodowej.

Szkolenie i Doszkalanie

W roku 2020 Pion Szkolenia podobnie jak w latach poprzednich na przełomie listopada i grudnia planował organizację w Poznaniu, w oparciu o obiekty toru regatowego Malta, kursokonferencji dla trenerów i instruktorów wioślarstwa. Jednak ze względu na panującą pandemię koronawirusa SARS-CoV-2 kursokonferencja została odwołana.

W marcu 2020 Związek również ze względu na pandemię odwołał kursokonferencję dla sędziów wioślarskich.

Wydawnictwa i Promocja

W 2020 roku pion szkolenia dokonywał bardzo szerokiej i szczegółowej analizy mistrzostw Europy seniorów, juniorów i młodzieżowców. Oceny i analizy opublikowano na stronie internetowej PZTW.

- Wydano kalendarz ścienny promujący naszą dyscyplinę i jej czołowych zawodników.
- Na bieżąco prowadzono stronę internetową PZTW, jak również profile na Facebooku, Instagramie, Twitterze oraz Youtube.

Wioślarstwo Niepełnosprawnych

W 2020 roku ze względu na pandemię zawodnicy niepełnosprawni wystartowali jedynie w Mistrzostwach Europy Seniorów w Poznaniu w dwóch konkurencjach: jedynka mężczyzn PR1 M1x i dwójce podwójnej mikst PR2 Mix2x. Dwójka w składzie: Jolanta Majka i Michał Gadowski zdobyła brązowy medal. Szóste miejsce zajął w jedynce PR1 M1x Jarosław Kailing.

Wioślarstwo Akademickie

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich w zakresie wioślarstwa akademickiego ściśle współpracuje z Zarządem Głównym AZS. Współpraca odbywa się przy realizacji dwóch programów Akademickie Centra Szkolenia Sportowego oraz Uniwersjada i Akademickie Mistrzostwa Świata. W roku 2020 realizowany był tylko program szkolenia w ACSS.

Akademickie Centra Szkolenia Sportowego

W ramach ustawowej działalności każdy ACSS musiał uzyskać akceptację składów osobowych i planów szkolenia na rok swojej działalności z Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich. Pierwotnym założeniem ACSS było szkolenie zawodników – seniorów i młodzieżowców, którzy w najbliższym czasie mieliby szanse dołączyć do grupy szkolenia olimpijskiego lub przygotowań do mistrzostw świata seniorów. W wioślarstwie funkcjonuje pięć ACSS przy Akademiach Wychowania Fizycznego w Gdańsku, Warszawie, Poznaniu, Gorzowie Wlkp. i Krakowie. Oprócz tego działają jeszcze dwa ośrodki ACSS w Toruniu i Wrocławiu. Założeniem jest również, aby działający w regionie ACSS działający przy AWF skupiać najwybitniejszych zawodników – studentów z innych klubów niż AZS. W 2020 roku w ACSS szkolona była następująca liczba zawodniczek i zawodników:

ACSS Gdańsk	5
ACSS Gorzów Wlkp.	1
ACSS Kraków	11
ACSS Poznań	2
ACSS Szczecin	5
ACSS Toruń	6
ACSS Warszawa	8
RAZEM	38